

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 71 Wydanie P Poznań, czwartek dnia 13 lutego 1936

Rok 31

Poznań, 12 lutego.

Sejm i budżet

Generalny referent budżetu w Sejmie p. Miedziński, reasumując miesięczne obrady komisji budżetowej, rozpoczął swoje przemówienie od określenia uprawnień budżetowych Sejmu na podstawie nowej konstytucji. Ciekawy ten wywód zasługuje na streszczenie i poświęcenie mu paru uwag.

Według nowej konstytucji inicjatywa budżetowa należy do rządu. Ta sama konstytucja postanawia równocześnie, że Sejm „ustala” budżet. Zachodzi tedy pytanie, jak daleko Sejm w tym ustalaniu może się posunąć poza granice, zakreślone w rządowym preliminarzu.

W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie p. Miedziński sięgnął do innego jeszcze przepisu konstytucji, który mówi, że „funkcje rządzenia państwem nie należą do Sejmu”. Otóż z tego przepisu wyciągnął p. Miedziński wniosek, że Sejm nie może zbyt szczegółowo wkraczać w konstrukcję budżetu, ponieważ takie wkraczanie znajduje się „na pograniczu” funkcji rządzenia. Przeto — „poszczególne przesunięcia w budżecie powinny być rezultatem współpracy z rządem, a nie jednostronnej decyzji poselskiej”. A kiedy poseł Holyński, autor rezolucji, domagającej się zmniejszenia liczby urzędników, a zatem „wkraczającej w funkcje rządzenia”, poprosił p. Miedzińskiego o bliższe sprecyzowanie jego tezy, ten odparł, że jego zdaniem Sejm ma nieograniczone prawo ustalać zasady gospodarki budżetowej, nie powinien natomiast sięgać w zbyt drobne szczegóły.

Aliści ta odpowiedź nie jest zgodna z techniką prac nad budżetem, polegającą na uchwalaniu poszczególnych paragrafów. Ogólnych zasad przewodniczący nie poddaje nawet pod głosowanie, o czym mogli się przekonać członkowie grupy oświatowej, gdy chcieli generalnie obniżyć w całym budżecie sumy, preliminowane na zasiłki i nagrody dla urzędników, a oszczędności te przeznaczyć na powiększenie etatów nauczycielskich.

Zresztą wogóle jakiejkolwiek powiększenie przez Sejm wydatków bez zgody rządu jest wykluczone przepisem artykułu 59 konstytucji. Minister Kwiatkowski w komisji korzystał z tego przepisu, a protest jego wystarczył, aby dany wniosek nie był poddany pod głosowanie.

Jak zatem widzimy, istotne zadanie i poniekąd główna racja bytu Sejmu, a mianowicie uchwalanie budżetu, zostało i przez samą konstytucję i przez jej interpretację znacznie ograniczone. Właściwie Sejm bez zgody rządu nie może w budżecie dokonać żadnych poważniejszych zmian. Tak też stało się i w pierwszej praktyce nowego Sejmu. Przeszły jedynie te zmiany, które rząd albo sam wniósł, albo za którymi się opowiedział.

Zasadniczo rzecz biorąc, rząd, jako odpowiedzialny wykonawca budżetu,

Groźna katastrofa kolejowa

Wskutek zadymki i nieuwagi maszynisty w Bułgarii zderzyły się dwa pociągi — 13 osób zginęło, a 6 odniosło poważniejsze rany

Wiedeń. (Tel. wł.) Donoszą z Sofji, że w pobliżu małej stacji kolejowej Asparuchowo nastąpiło zderzenie się dwu pociągów, przyczem poniosło śmierć — jak dotąd ustalono — pięć osób, sześć dalszych jest ciężko rannych a kilku odniosło lżejsze obrażenia.

Trzech pasażerów zginęło. Katastrofa wydarzyła się, jak stwierdziły tymczasowe dochodzenia z powodu zamieci śnieżnej. Oba pociągi były mieszane, tj. złożone z wagonów pasażerskich i towarowych. Wpadły one na siebie tuż za stacją.

Zawinił jeden z maszynistów, który nie spostrzegł sygnału, zabraniającego wjazdu na stację, wskutek czego wpadł na zdążający w przeciwnym kierunku pociąg.

Wiedeń. (Tel. wł.) Według dalszych doniesień z Sofji katastrofalne

zderzenie się pociągów pod stacją Asparuchowo w południowej Bułgarii pociągnęło za sobą 13 ofiar śmiertelnych, 6 osób zostało ranionych.

Prace ratownicze, które trwały całą noc, były z powodu silnej śnieżnicy bardzo utrudnione.

Sofja. (PAT) Wskutek gwałtownej śnieżnicy zderzyły się dwa pociągi w pobliżu stacji Stara Zagora. Jest 13 zabitych i 6 rannych.

Burza zniszczyła szereg połączeń, m. in. pomiędzy Sofją a Białogrodem.

Gdzie się znajduje negus?

Adis Abeba. (PAT) Następca tronu wystartował samolotem do kwatery głównej w Desje, lecz z powodu złych warunków atmosferycznych musiał zawrócić z drogi.

W Adis Abebie krąży pogłoski, że cesarz niezwłocznie uda się na front

północny. Wiadomości te jednak są mało prawdopodobne, zważywszy, że zjawiły się po zbombardowaniu Desje, kiedy postanowiono otaczać jak największą tajemnicą miejsce pobytu Haile Sellasie.

Aresztowanie brytyjskich misjonarzy

London. (PAT) Korespondent „News Chronicle” donosi, że 27 stycznia

aresztowani zostali przez fitaurari Ginzashawin, oficera gubernatora prowincji Gamo — zapewne w celu uzyskania okupu — dwaj misjonarze: Kanadyjczyk John Revin i Amerykanin Harold Street oraz 6 obywateli amerykańskich.

Adis - Abeba. (PAT) Misjonarze John Revin i Harold Street zostali zatrzymani prawdopodobnie dlatego, że nie chcieli udać się do Soddu — miejscowości na północny zachód od jeziora Margherita, gdzie wyznaczono miejsce pobytu dla misjonarzy brytyjskich, aby uchronić ich przed niebezpieczeństwem.

Rząd abisyński w swoim czasie uprzedził państwa, których obywatele są misjonarzami, że wydał w interesie misyj takie zarządzenie. Obaj misjonarze zresztą zostali już zwolnieni z aresztu.

Echa chybionego zamachu stanu

Tallin. (PAT) Śledztwo w sprawie nieudanego zamachu estońskich komendantów zostało zakończone. Akty przesłano do prokuratora.

Na ogólną liczbę 170 oskarżonych 163 znajduje się w więzieniu, a 7 zbiegło. Śledztwo trwało 2 miesiące, przyczem przesłuchano 770 osób. Materiał zawiera 6550 stron druku.

Oskarżonych podzielił się na trzy grupy. Pierwsza odpowiada za stworzenie organizacji, której celem była zmiana ustroju drogą gwałtu. Wszystkim w tej grupie grozi kara 15 lat cięż-

kiego więzienia. Druga grupa odpowiada za udział lub pomoc w przygotowaniach do zamachu. Podsądnym grozi kara do 8 lat ciężkiego więzienia. Wreszcie trzecią stanowią oskarżeni, którzy wiedzieli o przygotowaniach i nie zawiadomili o tem władz.

Członkowie bojówek związku komendantów nie będą pociągani do odpowiedzialności, gdyż działali nieświadomie. Jak wykazało śledztwo, koszty przygotowań sięgały 100.000 koron. Pieniądze te wpłynęły z zagranicy.

„MÓJ PRZYJACIEL” nr. 8 ukaze się w czwartkowym wydaniu porannym „Kurjera Poznańskiego”

powinien mieć decydujący wpływ na jego układ. Z drugiej atoli strony i Sejm, jako przedstawiciel tych, co na budżet płacą podatki, nie może mieć w stosunku do tego budżetu fikcyjnych tylko uprawnień.

W ustrojach parlamentarnych sprzeczność tę usuwa stosunek zaufania parlamentu do rządu. Jeżeli parlament chce zmienić preliminarz rządowy, a rząd tych zmian nie chce przyjąć, następuje dymisja danego rządu i powołanie nowego, który albo zgodzi się na zmiany, proponowane przez parlament, albo skłoni jego większość do cofnięcia tych zmian.

U nas ten sposób likwidowania konfliktów budżetowych między Sejmem a rządem jest formalnie bardzo utrudniony, a praktycznie — przy obecnym Sejmie — wogóle nie wchodzi w rachubę. A zatem rola Sejmu w stosunku do budżetu polega z jednej strony na wysuwaniu pewnych postulatów, które rząd może przyjąć lub odrzucić, z drugiej zaś na omawianiu przy sposobności rozmaitych zagadnień z za-

kresu administracji, kultury, gospodarstwa i spraw społecznych.

Ta druga strona prac Sejmu nad budżetem wkracza już na teren kontroli nad działalnością rządu. Waga jej zależy od dwóch warunków, którymi są: niezależność posłów od administracji rządowej i traktowanie omawianych spraw z ogólniejszego stanowiska bez gubienia się w drobiazgach. Zakończona świeżo dyskusja wykazała, że pod obu temi względami nowy Sejm prezentuje się nader skromnie.

P. Miedziński w swym referacie powiedział m. i.: „Znajdujemy się w tej chwili — jeżeli chodzi np. o głosy w prasie — w paradoksalnej sytuacji: kto wie, czy niema opozycji raczej przeciw Sejmowi, niż przeciw rządowi?”

Co do prasy narodowej, to mamy prawo stwierdzić pod tym względem zupełną równowagę. W każdym razie spostrzeżenie powyższe, dokonane przez jednego z głównych przywódców obozu rządowego, jest niezmiernie charakterystyczne

Dążenia Niemiec

London. (Tel. wł.) Wydawany przez koncern Rotermera'a dziennik „Daily Mail”, popierający wszelką działalność przeciwsowiecką, ogłosił wczoraj artykuł naczelnego publicysty Warda Price'a, który twierdził, że zbrojenia Rzeszy zmierzają do urzeczywistnienia planu niemieckiego, polegającego na podboju znacznych obszarów Rosji.

„Korytarz polski — pisze Ward Price — byłby zniesiony, a Polska otrzymałaby wzamian ziemię, pochodzącą ze zdobyczy wojennej w Rosji.”

Wodnopłatowiec zaginął

Paryż. (Tel. wł.) Jak donosi biuro towarzystwa lotniczego „Air France” zaginął jeden z transatlantycznych wodnopłatowców kursujący na linii do Natalu pod nazwą „Miasto Buenos Aires”.

Samolot ten służył do stałego przewozu poczty. Na poszukiwanie wyruszyło wiele statków a ponadto wysłano również z Natalu kilka samolotów, które jednak nie zdołały odnaleźć śladu zaginionego wodnopłatowca.

Śmierć w nurtach rzeki

Ellore (Indje Brytyjskie). (PAT). Wskutek zatonięcia promu 28 kobiet zginęło w nurtach rzeki,

M. K.

Przeciw paktowi z Sowietami

Stanowcze wystąpienia posłów prawicowych podczas dyskusji we francuskiej izbie deputowanych — Referent pos. Torres o stanowisku Polski

Paryż. (PAT.) Obrady w izbie deputowanych w sprawie paktu francusko-sowieckiego rozpoczęły się w atmosferze wielkiego zainteresowania, o czym świadczyły przepelnione trybuny i łóż prasowe.

Pos. Franklin Bouillon oświadczył, że pierwotnie zamierzał zażądać odroczenia debaty, obecnie jednak zmienił zdanie i nalega, aby szczególnie zbadano całokształt zagadnienia.

Pos. Lasteyrie mówił o niewypelnieniu przez Sowietów zobowiązań, ciągłych na nich z racji dawnych długów rosyjskich i domagał się odroczenia debaty do czasu, gdy Z. S. R. R. udzieli odpowiedzi oraz zapewnień w sprawie długów. Mówca również przeciwstawił się z całą energią wszelkim zamiarom udzielenia Sowietom nowych kredytów i postawił odpowiedni wniosek.

W odpowiedzi zabrał głos min. Flandin i w imieniu rządu przeciwstawił się procedurze proponowanej przez poprzedniego mówcę.

Franklin Bouillon nalegał, aby Lasteyrie wycofał swój wniosek, domagający się odroczenia obrad, na co ten zgodził się, stwierdzając jednak, iż podtrzymuje wniosek w sprawie stosunków finansowych z Sowietami.

Następnie pos. Torres referuje projekt ustawy o ratyfikacji paktu. Przypomina o niepowodzeniu usiłowań zmierzających do stworzenia systemu wzajemnej pomocy, wskutek wahań i odmowy niektórych państw i kreśli powolną zmianę polityki sowieckiej przez traktat w Rapallo, aż po pakt nieagresji z Polską. Przyznaje, iż Polska odegrała poważną rolę w 1932 r., przyczyniając się do zawarcia paktu o nieagresji między Francją a Sowietami. Dalej Torres przypomina, że Polska, wbrew swemu bezpośredniemu interesowi odmówiła przystąpienia do paktu zbiorowego bezpieczeństwa. W ten sposób dała głęboki wyraz poczucia narodowego, zgodnie bowiem ze swą tradycją polityczną i geograficzną z trudem mogłaby się zgodzić na zasadę wzajemnej pomocy a zwłaszcza na dopuszczenie przemarszu armji, czy to niemieckiej, czy to sowieckiej przez swoje ziemie.

Franklin Bouillon rzuca tu z miejsca okrzyk „proszę się postawić w położeniu Polski”. Okrzyk ten spotkał się z oklaskami na prawicy i w centrum.

W dalszym ciągu pos. Torres podkreśla, iż traktaty francusko-polski i francusko-czechosłowacki zawierają w razie uchybienia ze strony Niemiec, związanego z odwołaniem się do broni, wzajemne zobowiązanie natychmiastowej pomocy. Stosuje się ono również w razie niesprowokowanego ataku, dzięki zastosowaniu art. 15 par. 7 paktu Ligi. Te traktaty są więc tak

O ubój rytualny

Warszawa. (Tel. wł.) Parlamentarzyści żydowscy przedstawili wczoraj min. Świętosławskiemu zastrzeżenia w sprawie uboju rytualnego. Równocześnie poruszyli zajęcia na uniwersytecie oraz politechnice lwowskiej i prosili o wydanie zasadniczych zarządzeń.

Ponadto delegacja związku rabinów była w sprawie uboju u dyrektora departamentu politycznego M. S. W., Paciorekowskiego. (w)

Wiadomości

W Paryżu we wtorek aresztowano 80 studentów manifestujących przeciwko prof. Jeze, którzy chcieli przez noc pozostać w fakultecie.

W Anglii w dodatkowych wyborach przeprowadzonych w okręgu Ross and Cromarty, wybrano dużą większością ministra dominjów Malcolm MacDonalda.

Na Adriatyku zatonał z powodu burzy statek hiszpański „Rita Garcia”. Czynnione są wysiłki uratowania załogi. Zatonał również na wybrzeżu Abruzzów statek sowiecki. Załogę uratowano.

Według doniesień z Guadalajara, (stolica prowincji Jalisco w Meksyku zach. — red.) bandyci uprowadzili dwóch amerykańskich inżynierów górniczych.

samo prawie ujęte, jak obecny traktat francusko-sowiecki w jego artykułach 2 i 3, lecz nie są zaopatrzone w żaden protokół, uzależniający od uchwały Ligi Narodów działanie, mające na celu zastosowanie art. 16 paktu. W razie więc nagłego ataku, należy uważać, iż wzajemna pomoc Francji i Polski, oraz Czechosłowacji może działać w ten sam sposób, jak ma działać nie-

zwłocznie pomoc, wynikająca z układów reńskich, to znaczy, iż może ona uprzedzać zalecenie Rady Ligi.

Pos. Fernand Laurent występuje stanowczo przeciw ratyfikacji paktu, uważając go pod względem militarnym, finansowym i moralnym za nie do przyjęcia.

Na tem odroczone obrady do czwartku.

Nawałnica nad polskim morzem

Puck. (PAT.) Pod Puckiem, Swarzewem i pomiędzy półwyspem Helskim, a Wielką Wsią zatoka pokryła się lodem, który wskutek panującego mrozu na wybrzeżu stale narasta.

Pod Rewą, na t. zw. „Mewiej Rafie” łód sięga aż do brzegów wioski.

Puck. (PAT.) Gwałtowna nawałnica śnieżno-gradowa, połączona z huraganową wichurą z północy, jaka szalała przez zgorą dwie doby na polskim morzu, ustała. Wiatr dmie jeszcze ze wschodu. Morze jest nadal ogromnie wzburzone.

Niektóre wydmy półwyspu bardzo ucierpiały, lecz w czasie największego

nasilenia huraganu spodziewano się jeszcze większych szkód, które na szczęście są minimalne. Zasypane są tylko ujścia rzek Piaśnicy, Czarnejwody i kanałów odpływowych z łak pomiędzy Karwią a Dębkami, co się zwykle zdarza podczas wielkich nawałnic od strony północnej. Ujścia zasypane są piaskiem wydmowym, niesionym przez huragan.

Po stronie granicy niemieckiej, w miejscowości Weisenberg, miało w nocy morze wyrzucić jakiś statek na mieliznę. Bliższych szczegółów narażenie brak.

Nowy gaz trujący?

Wiedeń. (Tel. wł.) Otrzymano tu z Berlina wiadomość, że chemicy niemieccy wynaleźli nowy gaz trujący, który swą zabójczą mocą przewyższa wszystkie znane dotychczas środki walki chemicznej.

Gaz ten jest bezwonny i w sposób piorunujący działa na tkanki ciała ludzkiego, powodując ich zupełny rozkład. Zwierzęta, poddane działaniu tego gazu, w ciągu kilku minut zmieniały się w lepką, gnijącą masę. Dotychczasowe środki ochronne nie zabezpieczają przed działaniem tego gazu, który przedostaje się swobodnie przez wszystkie filtry ochronne.

Podobno wynalazek tego gazu przypięto śmierci czterech młodych uczonych niemieckich, a mianowicie profesorowie Pschorr, Obermiller, Erich i Scharschmidt. Śmierć ich trzymana była w tajemnicy i każdorazowo ukazywały się tylko krótkie notatki, że zmarli na apopleksję. Jak komunikują informatorzy berlińscy, ciała ich pogrzebane były nocą, pod ochroną policji. Istotnych przyczyn śmierci nie znali nawet najbliżsi krewni, gdyż mimo prób, nie dopuszczono ich do zniekształconych i zatrutych zwłok ofiar niemieckiego szaleństwa.

„Tass” o wypadkach w Mongolji

Moskwa. (PAT.) Ostatnie wypadki na granicy mandżursko-mongolskiej odbiły się głośnie echem w prasie sowieckiej.

Ag. „Tass” donosi z Ulan-Bator (stolica Mongolji zewnętrznej), iż wiadomości ze źródeł japońskich o ataku 600 żołnierzy mongolskich koło Kelemtu na japońską straż graniczną 8 b. m. nie są prawdziwe. Natomiast prawdą jest, że 9 b. m. koło Bulkundersu oddział wojsk japońsko-mandżurskich na 7 samochochach przejechał granicę Mongolji i w odległości 10 klm usiłował uprowadzić konie, należące do mongolskiego posterunku granicznego. Napastnicy zostali odparci ogniem straży mongolskiej.

„Tass” stawia kołom japońskim zarzut, iż wywołują zajęcia graniczne. Oddziały japońsko-mandżurskie zapuszczają się włąb Mandżurji, niekiedy

na odległość 25 klm. Koło Karenor zniszczono słupy graniczne i napadnięto na mongolski posterunek graniczny.

„Tass” w b. ostrych słowach atakuje wojskowe koła japońskie, twierdząc, że niewłaściwe oświetlenie wydarzeń granicznych jest przygotowaniem opinii „do poważniejszych prowokacji, wymierzonych przeciw granicy mongolskiej”, gdzie gromadzi się wojsko japońsko-mandżurskie.

„Iz wiestja” zaprzeczają wiadomościom, jakoby w Czan-Czungu w koszarach, opuszczonych przez zbuntowaną kompanię wojsk mandżurskich, znaleziono agitacyjne ulotki w języku rosyjskim.

„Prawda” zaprzecza wiadomościom, jakoby władze sowieckie zaopatrzywały w broń partyzantów w Mandżurji, walczących z wojskami japońskimi.

Śmierć na dnie Sekwany

Paryż. (PAT.) Trzech robotników zamkniętych w kabinie dźwigu wpadło podczas pracy nad poszerzeniem mostu Carroussel do Sekwany.

Wypadek zdarzył się przy zakładaniu liny do dźwigu, który miał dostarczać materiał budowlany przez Sekwanę. Linę zawieszono na dwóch potężnych słupach, z których jeden załamał się nagle, właśnie w chwili, gdy

kabina dźwigu znajdowała się o 30 metrów od brzegu rzeki.

Zawezwana straż ogniowa przystąpiła natychmiast do akcji ratowniczej. Na dno Sekwany opuszczono nurka, który nie mógł jednak otworzyć kabiny, gdyż skutkiem swego ciężaru, który wynosi około 6 tonn, zanurzyła się głęboko w rzece mule. Wobec tego przystąpiono do wyciągnięcia kabiny zapomocą holownika.

Trzęsienie ziemi

Kalkuta. (PAT.) W miejscowości Muzaffarpur w prowincji Bihar (w dorzeczu dolnego Gangesu — red.) odczuto silne trzęsienie ziemi. Przeróżni mieszkańcy wybiegli na ulice. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Wstrząsy podziemne odczuto również w Patna (stolica prow. Bihar — red.), gdzie zapanowała panika w związku z przepowiednią astrologów, iż to miasto nawiedzi trzęsienie ziemi.

Kalkuta. (PAT.) W Indjach trwa ja wstrząsy, nie pociągając za sobą ofiar. Silne trzęsienie odczuto ostatnio w m. Dhubri w prowincji Assam oraz w m. Bogra w Bengalu.

Odczyt dr. Francka

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godz. 17-ej prezes niemieckiej akademji prawa dr. Franck, który przybył do Warszawy, wygłosi w Tow. Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej odczyt

n. t. „Międzypaństwowa polityka prawa”. (w)

Zbliżenie Kowna z Berlinem?

Berlin, (PAT.) Niemieckie Biuro Inf. donosi:

Gdy na zasadzie wyborów odbytych zgodnie z statutem utworzył się dyrektorjat krajpedzki, który razem z sejmikiem rozpoczął swe czynności, rząd Rzeszy przychylił się do wyrażonego przez Litwę życzenia co do unormowania stosunków gospodarczych, zawiadomił rząd litewski przez posła w Kownie, że jest gotów do rokowań o ustalenie wzajemnej wymiany towarów.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.20 1/2 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.22 — 5.22 1/2 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% poz. konwers. po 58,25 oraz 4% premj. dol. po 53. — bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4 1/2% zlotowe listy zast. serja L. 38,75—38,50, natomiast obracano 4% listy zast. konwert. po 36,75. W końcu poszukiwano 4 1/2% listy zast. złote w zlocie po 39,50 — bez oddawców.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 96,— również bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4 1/2% zlotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 38,75—38,50 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 36,75 +
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 12. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy partyet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto 715 g/l.
2) pszenica 756 g/l.
3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto (Usposeb. spokojne) 12,00—12,25
Pszenica (Usposeb. spokoje) 18,00—18,25
Jęczmień browarowy 14,25—15,00
Usposebienie spokojne
Jęczmień 700—725 g/l. 13,75—14,25
Jęczmień 670—690 g/l. 13,25—13,50
Usposebienie spokojne
Owies 450—470 g/l. 14,00—14,25
Owies standartowy 13,50—13,75
Usposebienie spokojne

Maka
żytnia wyciąg 0-30% wł. w. 18,75—19,00
żytnia gat. I 0-45% wł. w. 18,50—18,75
żytnia gat. I 0-55% wł. w. 18,00—18,25
żytnia gat. II 0-65% wł. w. 17,25—17,75
żytnia gat. II 45-55% wł. w. 14,25—15,25
Usposebienie spokojne
pszenna gat. IA 0-20% wł. w. 30,50—32,25
pszenna gat. IB 0-45% wł. w. 29,75—30,25
pszenna gat. IC 0-55% wł. w. 28,75—29,25
pszenna gat. ID 0-60% wł. w. 28,25—23,75
pszenna gat. IE 0-65% wł. w. 27,25—27,75
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 26,50—27,00
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 26,00—26,50
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 23,50—24,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 21,50—22,00
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. 20,00—20,50
Usposebienie spokojne

Otręby żytnie stand. 9,50—10,00
Otręby pszen. grube stand. 11,50—12,00
Otręby pszenne średnie st. 10,25—11,00
Otręby jęczmienne 9,75—11,00
Rzepak zimowy 38,00—39,00
Rzepak zimowy 37,00—38,00
Siemię lniane 36,00—38,00
Gorczyca 34,00—36,00
Wyka latowa 22,00—24,00
Peluszk 24,00—26,00
Groch Viktorja 24,00—28,00
Groch Folgera 22,00—24,00
Lubin niebieski 9,50—10,00
Lubin żółty 11,00—11,50
Seradela 22,00—24,00
Mak niebieski 62,00—64,00
Koniczyna czerw. surowa 110,00—120,00
Konicz. czerw. 95-97% czyst. 125,00—135,00
Koniczyna biała 75,00—100,00
Koniczyna szwedzka 170,00—195,00
Koniczyna żółta odluszczone 65,00—75,00
Przelot 75,00—90,00
Makuch lnian w taflach 16,75—17,00
Makuch rzepakowy w tafl. 14,25—14,50
Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,25—18,75
Srut Soja 21,00—22,00
Stoma pszenna luzem 2,20—2,45
„ pszenna prasowana 2,70—2,95
„ żytnia luzem 2,50—2,75
„ żytnia prasowana 3,00—3,25
„ owsiana luzem 2,75—3,00
„ owsiana prasowana 3,25—3,50
„ jęczmienna luzem 2,20—2,25
„ jęczmienna prasow. 2,70—2,95
Siano zwykle luzem 5,75—6,25
„ zwykle prasowane 6,25—6,75
„ nadnoteckie luzem 6,50—7,00
„ nadnoteckie pras. 7,50—8,00

Ogólne usposobienie spokojne
Ogólny obrót: 2215,64 tonn, w tem żyta 569 tonn, pszenicy 307 tonn, jęczmienia 545 tonn, owsa 135 tonn.

Wielkie zagadnienia dojrzewają...

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Katowice, w lutym

Nad losem polskiego zagłębia węglowego, a więc Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, zawisły obecnie ciemne chmury, które z dnia na dzień gęstnieją. Dla tych, którzy obserwują zjawiska życia miejscowego jasnym jest, że zasadnicze zagadnienia bytu ludności zagłębi, a więc kwestja przyszłego rozwoju przemysłu górniczego i węglowego oraz związana z tem kwestja społeczna, znajdują się w trakcie dojrzwania.

Położenie bowiem jest takie, że od lat dobrej konjunktury, spowodowanej wyjątkowymi okolicznościami, zaznacza się stały spadek wytwórczości śląskich i zagłębiowskich zakładów przemysłowych, a co za tem idzie, spadek zatrudnienia i wzrost bezrobocia. Od roku 1931 spadek wydobycia w górnictwie wyraził się w 1935 r. cyfrą bezmała 28 proc.

Podobnie jest i w innych działach, a obecnie odnosi się wrażenie, że cyfry wytwórczości przemysłu śląskiego i zagłębiowskiego stabilizują się, bez widoków na znaczniejszy wzrost i bez nadziei na dodatni wpływ na miejscowy rynek pracy. Przeciwnie nawet — wszystko przemawia za tem, że bez względu nawet na problematyczny wzrost wytwórczości, ilość bezrobotnych powiększy się. Twierdzenie to wydaje się dziwne, a jednak jest prawdziwe.

Rzecz polega na fakcie organizacji przemysłu śląsko-dąbrowskiego, jak i jego stanie technicznym. Obecnie przemysł węglowy, jak i hutniczy, zorganizowany jest na zasadach kartelowych. Jeśli idzie o górnictwo, to kopalniom konwencja węglowa przydziela pewne kwoty wydobycia, normuje ich eksport itp., a to bez względu na urządzenia techniczne poszczególnych kopalni. Są zaś kopalnie ze starymi i są z nowymi urządzeniami technicznymi; są zatem wytwarzające drożej i taniej.

System kartelowy chroni do pewnego stopnia gorzej wyposażone technicznie zakłady przemysłowe, wciągając je w orbitę przydziału kwot wydobycia. Mimo to jednak faktem jest, że kopalnie nowoczesnie urządzone mogłyby zaspokoić całkowitą, możliwą wytwórczość węgla w Polsce, redukując znacznie przeciętne koszty wydobycia i., — zatrudniając o wiele mniej górników, niż to obecnie się dzieje w przemyśle górnictwem. Spowodowałyby to zamknięcie wielu warsztatów pracy, szczególnie w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie urządzenia kopalniane są częstokroć przestarzałe.

A przeto jasnym jest, że ekonomiczna racjonalizacja przemysłu węglowego w Polsce na zasadzie wolnej konkurencji dałaby w wyniku wzrost bezrobocia w śląsko-dąbrowskim okręgu przemysłowym. Sprawa ta była niedawno bardzo aktualna podczas rządowej akcji obniżki cen. Miaonowicie grupa przemysłu śląskiego, z p. Falterem na czele, domagała się rozwiązania konferencji węglowej. Rzecz nie doszła do skutku ze względu na stanowisko rządu i przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego. Ale czy w przyszłości nie wyloni się znowu?

W każdym razie jedno jest pewne: rzesze bezrobotnych górników w Zagłębiu i na Śląsku nie mają widoków na powrót do pracy. Raczej te rzesze powiększą się przez napływ nietylko świeżo zredukowanych ale przez przyrost młodych, zdrowych, chętnych do pracy rąk, które nie znajdują w polskim górnictwie. A nie-rzadkie są tutaj wypadki, że spotyka się młodych ludzi w wieku 20 do 30 lat, którzy — nigdzie jeszcze nie pracowali.

Nie silimy się na określenie cyfry ludzi zgrupowanych na niewielkim stosunkowo obszarze, którzy żyć muszą bez nadziei na uzyskanie pracy i skazani są na pomoc społeczną. Jak wielkie są tu rozbieżności dowodzi fakt, że p. Jędrzej Moraczewski w samym górnictwie oblicza liczbę bezrobotnych na 50 i kilka tysięcy, gdy oficjalne statystyki mówią o około 30 tysiącach. Wydaje nam się, że cyfra wysunięta przez p. Moraczewskiego jest bliska prawdy. W każdym razie idzie o kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Co z nimi zrobić? Jak ich wprzągnąć do procesu wytwórczego? Jak zdjąć ich ciężar z bark społeczeństwa? Oto są pytania, która narzucają się

coraz mocniej i coraz jaskrawiej. Pytania coraz spieszniej wymagające odpowiedzi.

Pisaliśmy na wstępie, że zagadnienia te dojrzewają. Istnieją też obecnie dwie poważne akcje, które mają na celu rozplątanie tego węzła gordyjskiego. Obie akcje są wynikiem inisjatywy społecznej. Pierwsza z nich, reprezentowana przez klasowe związki zawodowe od socjalistycznych po „sanacyjne“ domaga się zwiększenia zatrudnienia przez skrócenie czasu pracy do sześciu godzin dziennie. Druga proponuje przesiedlenie bezrobotnych śląsko-dąbrowskiego okręgu przemysłowego na rolę.

Zdaniem naszym, pierwsza z tych akcji nie prowadzi do celu. Skrócenie czasu pracy bez zmiany płac, jak tego żądają klasowe związki zawodowe, musiałoby w konsekwencji podrożyć koszty wytwórczości, utrudnić jej zbyt, a tem samem zmniejszyć jego zakres. Chyba, żeby zagadnienie zostało rozwiązane w skali międzynarodowej, a na to, przynajmniej narazie, żadnych widoków niema.

Plan przesiedlenia bezrobotnych na rolę, propagowany m. in. przez związek zawodowy górników „Praca Polska“, to projekt, jak na stosunki polskie olbrzymi. Wymaga on znacznych nakładów pieniędzy, specjalnej organizacji i czasu. Przemawia za mnie to, że żywioł robotniczy zagłębia węglowego wywodzi się z roli i łatwo może się przystosować z powrotem do pracy na roli. Wskazują na to po części doświadczenia z ogródkami działkowymi dla bezrobotnych.

Ale — powiedzmy sobie szczerze, czy dzisiejsze stosunki uprawniają do przypuszczenia, że tego rodzaju akcja mogłaby być przeprowadzona? Wszak toby było coś na miarę osuszenia błot pontyńskich w Italji! Wielkie dzieła tworzą tylko rządy, przepojone wielkimi ideami.

A tymczasem wielkie zagadnienia dojrzewają...

STAN. TABACZYŃSKI.

RAMON PULSA



SPOSÓB UZYCIA

Do umyciu, na wilgotnej twarzy rozsmarować krem cienką warstwą. Ogoliwszy się jak zwykle, wytrzeć twarz płytlem „Ramon“

Krem do golenia bez wody

Tę 297

Liczne rewizje w Poznaniu

We wtorek, w godzinach wieczornych, policja przeprowadziła w Poznaniu rewizje u narodowców, które — według naszych informacji — objęły około 30 osób.

M. in. przeprowadzono rewizje u pp. red. Soltysia, red. Czapiewskiego, Lembicza, Gomoły, Chudzińskiego, red. Męclewskiego, prezesa Młodz. Wszechpolskiej Z. Wajsa, red. Wyganowskiego, dr. Wróbla, Kempnińskiego, Mioduszewskiego, Wytrążka i in.

Poszukiwano broni. Rewizje dały wynik ujemny.

Poza tem dokonano jednego aresztowania.

REWIZJE W CHODZIEŻY

Chodzież. (Tel. wł.) W dniu dzi-

siejszym wczesnym rankiem przybyło do mieszkania pp. St. Miedzińskich 2 posterunkowych policji mundurowej oraz jeden policji śledczej celem przeprowadzenia rewizji u syna ich Mieczysława, członka Stronnictwa Narodowego. Nie mogli się wylegitymować żadnym pisemnym zezwoleniem, oświadczyli tylko, iż poszukują broni i materiałów wybuchowych. Posterunkowi nie ograniczyli się tylko do pokoju zajętego przez syna, ale przeprowadzili skrupulatnie rewizję w całym mieszkaniu.

W wyniku rewizji, która trwała przeszło dwie godziny, nie znaleziono.

Jeszcze o stosunkach polsko - francuskich

Znany publicysta francuski Wladimir d'Ormesson roztrząsa w dwóch dłuższych artykułach na łamach „Tempsa“ obecny stan stosunków polsko-francuskich. Nie pierwszy to raz, że polityk jednego z krajów sojuszniczych rozważa możliwości usunięcia atmosfery niedomowień, jaka zapanowała między Paryżem i Warszawą.

To, co wywodom d'Ormessona nadaje piętno aktualne, to chwila, w której były pisane: przeddzień ratyfikacji francusko-sowieckiego paktu wzajemnej pomocy. Publicysta francuski orientuje się należycie, iż pakt ten nie wzbudza u nas zachwyty, tak, że stan stosunków między Warszawą—Paryżem zahacza już dziś i o Moskwę. Naodwrot nie jest obojętnym francuski punkt widzenia — wobec „przyjaźni“ polsko-niemieckiej; stąd wywody d'Ormessona poruszają również kwestję układu Polski z Rzeszą, zawartego 26 stycznia 1934 r.

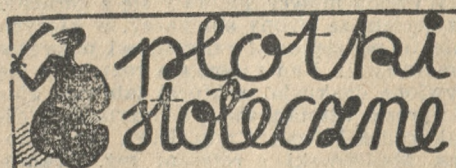
Publicysta „Tempsa“ stara się być obiektywnym i próbuje wejść w położenie Polski, które określa jako „balansowanie na linie“, między kolosem niemieckim i kolosem rosyjskim. Autor nie potępia też zasadniczo układu polsko-niemieckiego.

„Ale nieszczęściem i błędem jest — ciągnie dalej — że układowi temu nadano, niewiedząc pogo, charakter wybitnie antyfrancuski. Czyż było to „ceń“, jaką trzeba było zapłacić Niemcom, aby móc z nimi zabawić się w tę grę? Czy byli w tem może kwestje personalne? W każdym razie wytworzyła się przykra atmosfera. Francja bowiem miała prawo przypomnieć so-

bie, co uczyniła dla wskrzeszenia Polski. W takiej atmosferze zrodziły się w umysłach francuskich wątpliwości: „Czyż układ polsko-niemiecki nie kryje przypadkiem czegoś więcej, aniżeli to, co się nam mówi?“ — W tem ostatnim zdaniu streszcza d'Ormesson znane podejrzenia opinji francuskiej wobec układu berlińskiego, — podejrzenia, które tak niefortunnie zaciążyły na stosunkach sojuszniczych Polski i Francji.

Publicysta francuski przyznaje, że w następstwie tego również pakt francusko-sowiecki podkopał zaufanie Warszawy do szczerości gry Paryża. „Te dwa nieporozumienia trzeba za wszelką cenę usunąć“ — konkluduje i w drugim artykule stara się znaleźć płaszczyznę wzajemnego porozumienia.

Przedewszystkiem odpiiera on zarzut, jakoby Francja była autorką „wciągnięcia Rosji do Europy“. Punkt ciężkości przemian w polityce sowieckiej przenosi d'Ormesson z Paryża na Berlin i pisze co następuje: „Był to oddźwięk samoobrony, który spowodował Rosję — w obliczu otwarcie występującego niebezpieczeństwa hitlerowskiego — do skierowania się ze wschodu na zachód i zajęcia w Europie tradycyjnej misji. Jest w tem prawo historyczne, przed którym żaden kraj i żaden rząd nie ujdzie. Dodaje, bo to jest prawdą, że układ Hitler-Lipski oraz niektóre okoliczności, które mu towarzyszyły, umocnił Rosję w jej wątpliwościach i zaostrzył wskutek tego ostrożność. Tak tedy Polska może sobie powiedzieć, iż ona sama ponosi pewną odpowiedzialność za „powrót Rosji do Europy“.



11 lutego.

Sprawa głośnego wystąpienia w sprawie lasów państwowych nie jest wcale wyczerpana. Poza wymianę listów między marszałkiem Sejmu a ministrem rolnictwa nastąpiła wizyta marszałka Cara na Zamku oraz zwrócenie się ministra Poniatowskiego do

premiera Kościalkowskiego. Zdaje się, że premier podejmie się w tej sprawie interwencji. Równocześnie zaś nakaże śledztwo, czy zarzuty, skierowane przeciwko lasom państwowym, są uzasadnione. Tak mówią... Oby! oby!... W każdym razie historia cała, lubo nieco zamilkła jednakże istnieje, a usiłowania niektórych sfer, a przede wszystkim deklaracja „Gazety Polskiej“, żeby nad wszystkim przejść do porządku dziennego, pozostanie odosobniona.

*

Zwrócenie uwagi przez „Kurjer Po-

znański“ na atak komunistyczny na ziemię polskie wywołał w kołach politycznych duże wrażenie. W licznych rozmowach na ten temat przypominano sobie wiele szczegółów, wskazujących, jak rozmaitemi drogami dąży propaganda komunistyczna, żeby wywołać anarchję i wrzenie w społeczeństwie polskim.

Jeżeli chodzi o podkopy komunistyczne na wsi, to istotnie ostatni numer głównego organu ludowców „Zielony Sztandar“ potwierdza, iż partja komunistyczna odniosła się do Stronnictwa Ludowego z propozycją stworzenia wspólnego frontu do walki z „faszyzmem“ i „sanacją“ i współdziałania na wsi. Komitet centralny ludowców odpowiedział odmownie, oświadczając, że Stronnictwo nie może współdziałać z partją, otrzymującą instrukcje z Moskwy.

Równocześnie komitet centralny przestrzega komitety lokalne przed wzięciem się i rokowaniami z innymi ugrupowaniami politycznymi na odcinkach lokalnych, zaznaczając, że rokowania takie są kompetencją jedynie władz centralnych Stronnictwa.

*

Widać z tego, że, ponieważ centralne władze i P. P. S. i ludowców wypowiedziały się przeciwko jakimukolwiek współdziałaniu z komunistami, partja ta podjęła dywersję przeciwko nim u dołu. Okazuje się, że do związków zawodowych, pozostających pod wpływami P. P. S., wstępują licznie adherenci, którzy są przeważnie komunistami. Do organizacji lokalnych, zwłaszcza w silniejszych ośrodkach przemysłowych, komuniści zwracają się z propozycjami wspólnej walki zawodowej, a nawet gotowi są współdziałać politycznie.

Jest bardzo znamienne, że przy wyborach niedawnych do kas brackich w Zagłębiu Dąbrowskim, odnieśli pełne zwycięstwo kandydaci pepeesowcy, skupieni w centralnym Związku Górników, a poparli ich całą siłą komuniści, mający w Zagłębiu wiele do powiedzenia.

Coś podobnego dzieje się i po wszech. Tam szeroko uprawia się tajemnicza agitacja, idąca od wsi do wsi, agitacja ustna, niewątpliwie poparta przez czynniki rozporządzające odpowiednimi ludźmi i finansami. Nie jest to wyraźna agitacja komunistyczna, lecz stwarzanie odpowiedniego nastroju i odpowiedniej atmosfery.

Na rynku stołecznym pojawiło się znowu kilka nowych pism, poszukujących programu. Są to przedewszystkiem odłamy obozu „sanacyjnego“, dzisiaj pozbawione busoli. Uwierają się w nęcące tytuły, a w gruncie rzeczy są grafomańskimi wypocinami myślowymi jednostek, czujących koło siebie posutkę i marzących o wytworzeniu dla siebie jakiejś orientacji.

Bardzo to znamienne, że w prze-ważnej części pism t. zw. ideowych spotyka się nastawienie „wschodnie“. T. zn., że pisma te przede wszystkim okazują zainteresowanie do zagadnień wschodnich. Nie oznacza to bynajmniej, by były nastawione komunizując. Ale dla nich bliższe są kwestje naszych kresów wschodnich, bardziej odczuwają potrzeby ziem wschodnich, aniżeli zachodnich. Odnosi się wrażenie, jakoby było intencją różnych czynników zwrócić naszą umysłowość ku sprawom wschodnim, a odwieść ich uwagę od zagadnień zachodnich, a przede wszystkim od niebezpieczeństwa idącego z zachodu.

WARSZAWIANIN.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Polityka drogowa na bezdrożach

Sprawa drogowa w Polsce stoi fatalnie! Z całej ilości 336 000 km dróg publicznych — 278 000 km to drogi prymitywne, gruntowe. Zaledwie 58 tys. km to drogi z twardą nawierzchnią, na których — nawiasem mówiąc — grubość nawierzchni, zamiast normalnych 20 cm, wynosi przeciętnie 10,3 cm, a na niektórych odcinkach spada nawet do 7 cm. Konserwacja dróg jest więcej niż niedostateczna, zaś brak jej grozi koniecznością dokonywania gruntownej przebudowy dróg na wielu odcinkach.

Sprawy drogowe tylekroć były omawiane w prasie, że społeczeństwu dostatecznie znane. Także czynniki rządowe w ubiegłym roku dawały dowody zrozumienia dla potrzeby dbania o konserwację i rozbudowę sieci drogowej. Opracowano nawet „sześciolatkę drogową”, t. zn. program inwestycyjny drogowych na przeciąg następnych 6-ciu lat, wyasygnowano odpowiednie kredyty i przystąpiono do urzeczywistnienia pierwszego planu rocznego. Zbudziła się nadzieja, że sprawa budowy dróg ruszyła w Polsce z martwego punktu.

Nadzieja okazała się płonną! Już w drugim roku „sześciolatki” sprawa utknęła. W budżecie tegorocznym nie ma nawet takich kwot, które są niezbędne dla ratowania dróg przed zniszczeniem i zagładą.

Albowiem wyłącznie na utrzymanie istniejących 58 000 km bitych dróg potrzeba 45 miljn. zł rocznie, a na normalne potrzeby inwestycyjne na drogach i mostach (w myśl planu sześciolatnego) potrzeba dalszych 85 miljn. zł. Tymczasem jak się przedstawia strona finansowa programu drogowego na r. 1936/37?

Według danych prezesa Ligi Drogowej, St. hr. Tyszkiewicza, budżet Funduszu Drogowego zawiera na właściwe roboty drogowe tylko 770 000 zł, z Pożyczki Inwestycyjnej pójdzie na cele drogowe 6 i pół miljn. zł, zaś największy zawód „sprawy Fundusz Pracy, który na cele drogowe nie da nic, zupełnie nic... Trochę wyskrobie się z budżetu państwowego, ale to niestarczy.

I pomyśleć, że budowa dróg to najłatwiejszy i najtańszy sposób zatrudniania bezrobotnych, nie tylko przy samej budowie, ale i w przemyśle kamiennym, cementowym, naftowym, ceramicznym i żelaznym, które dostarczają materiałów! Na jakieś więc cele przeznaczają taki np. Fundusz Pracy swoje kapitały, gromadzone właśnie na walkę z bezrobociem?

Mamy już miesiąc luty. Zwykle czynniki miarodajne zużywały okresy jesienny i zimowy na zwózkę materiałów i przygotowania do rozpoczęcia prac z nastaniem cieplejszej pory. W tym roku, jak dowiadujemy się z prasy fachowej, nie zrobiono nic. Sezon więc może być zmarnowany.

Jak wogóle mają iść roboty budowlane, skoro ustawiczna zmienność polityki drogowej uniemożliwia zainteresowanym przemysiom jakakolwiek kalkulację na dalszą metę? Jeszcze przed rokiem opracowano wielki program 6-cio letni, a już w drugim roku jego realizacji załamuje się on całkowicie.

Problem drogowy tylko w części

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Pobieranie podatku specjalnego.** W przeciwieństwie do podatku dochodowego, specjalny podatek pobiera się nie od sumy wynagrodzenia w stosunku rocznym, lecz od łącznej sumy tych wszystkich wynagrodzeń, które płatnik od poszczególnej władzy i t. d. faktycznie otrzymał w ciągu miesiąca. O ile jednak chodzi o odpłaty, wypłacane jednorazowo za trzy miesiące lub za dłuższy okres czasu z powodu bezwzględnie rozwiązania stosunku służbowego z płatnikiem, stałe miesięczne wynagrodzenia, które nie zostały wypłacone w terminie i wypłacane są za czas ubiegły jednorazowo lub w kilku ratach; wynagrodzenia z tytułu zaległych emerytur, rent i t. p. wypłacane jednorazowo, n. p. na skutek wygrania skargi o emeryturę w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, min. skarbu okólnikiem z dnia 11. I. 1936 roku L. D. V. 43296/1/35 zarządziło, że specjalny podatek należy obliczać i potrącać według stopy procentowej, przypadającej od wchodzących tu w rachubę wynagrodzeń osobno za każdy miesiąc. (K)

Z KRAJU

(k) **Wahania walut anglosaskich.** Na wczorajszych giełdach walutowych nie zanotowano żadnych poważniejszych zmian. Z dewiz anglosaskich funt kształtował się na ogół nieco słabiej, natomiast dolar nieznacznie się wzmocnił. Z pozostałych dewiz w dalszym ciągu mocniejszy jest Zurych, utrzymujący się na ogół w okolicach górnego punktu złota. Na niektórych giełdach zanotowano również wzmocnienie florena holenderskiego.

(k) **Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O. w styczniu.** W miesiącu styczniu b. r. wkłady oszczędnościowe w P. K. O., jak również liczba oszczędzających wykazują dalszy, bardzo poważny wzrost. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 13.757.080 zł i osiągnęły na dzień 31 stycznia b. r. stan 692.996.576 zł. Jednocześnie wzrosła liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu stycznia br. P. K. O. wydała 53.700 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na 31. I. br. ogólną ilość 1.935.183 czynnych książeczek.

(k) **Z działalności Banku Gdańskiego w r. ub.** Rada nadzorcza Banku Gdańskiego przyjęła bilans i rachunek strat i zysków za rok gospodarczy 1935. Całkowity zysk za okres sprawozdawczy wyniósł 10,54 milj. guldenów, z czego 0,55 milj. guldenów przypada na zyski z działalności bankowej, a 9,99 milj. guld. powstało wskutek przeliczenia zapasów złota i dewiz po nowym parytecie. Ważniejsze pozycje bilansu Banku Gdańskiego przedstawiają się następująco (w milj. guldenów): zapas złota i monet złotych 20,74 (23,58 w r. poprzednim), dewizy zaliczone do pokrycia 2,05 (2,90), portfel wekslowy 15,84 (21,90), bilety skarbowe w miasta 1,19 (0), gdańskie monety srebrne i bilon 3,96 (3), należności lombardowe 1,02 (0,28), pozostałe aktywa 1,86 (2,94), kapitał akcyjny 7,5, fundusz rezerwowy 4,01 (4,01), obieg banknotów 29,21 (38,92), rachunku żyrowe 3,29 (382), zobowiązania w walucie obcej 0,12 (0,02), pozostałe pasywa 0,41 (0,42).

(k) **Przeciwko monopolowi w handlu tomasyną.** Izba przem.-hand. w Warszawie wystąpiła ostatnio do min. przemysłu i handlu, wskazując konieczność uchylenia monopolu Państw. Banku Rolnego w zakresie przywozu do Polski tomasyny zagranicznej. Wyłączenie ta nie opiera się na przepisach prawnych, lecz powstała siłą faktu, wskutek odmawiania przez właściwe władze importerom prywatnym zezwoleń na przywóz tego artykułu. Różnica między ceną płaconą przez Państw. Bank Rolny eksporterom zagranicznym, a ceną liczoną hurtownikom w Polsce wynosi około 10%. Dlatego Izba wysunęła postulat, aby kompetencje odnośnie podziału kontyngentu importowego na tomasynę zostały przekazane centralnej komisji przywozowej przy min. przemysłu i handlu.

(k) **Konkurs na najpiękniej urządzone wystawę reklamową tygodnia pomocy dla bezrobotnych.** Miejski komitet pomocy dla bezrobotnych urządza konkurs na najpiękniej urządzone wystawę tygodnia pomocy dla bezrobotnych. Za najpiękniej urządzone wystawy będzie przyznanych 10 nagród honorowych i 10 listów pochwalnych. Skład sądu konkursowego podamy w najbliższej przyszłości. Firmy, które chcą wziąć udział w konkursie, proszone

jest zagadnieniem gospodarczym. Kto wie, czy znaczenie socjalne i wojskowe zagadnienia drogowego nie jest donioślejsze od znaczenia gospodarczego?

Jesteśmy głęboko przekonani, że mimo braku funduszy dałoby się dużo zrobić w tej dziedzinie — przy sprawniej organizacji i umiejętnym wykorzystaniu szarwarku. Gdy znajdują się właściwi ludzie na właściwych miejscach i gdy zmieni się nastawienie polityczne i ten odcinek dozna istotnej — sanacji.

są o zgłoszenie się do biura komitetu przy sekretariacie prezydenta miasta w ratuszu, telefon 43-61. Niezależnie od konkursu wszystkie firmy handlowe i przemysłowe prosimy o zamieszczenie w oknach wystawowych afiszów, reklamujących tydzień pomocy dla bezrobotnych. Afiszów tych dostarczą specjaliści wysłannicy komitetu, którzy w tym celu zgłoszą się do każdej firmy w dniach najbliższych.

Z ZAGRANICY

(z) **Stosunki handlowe polsko - australijskie.** Wymiana handlowa polsko - australijska jest dość ożywiona, gdyż Polska jest jednym z poważnych odbiorców wełny australijskiej. Mimo to dotychczas stosunki te nie opierają się na żadnych podstawach umownych. W lecie r. ub. minister do spraw traktatów handlowych Związku Australijskiego sir Henry Gullett, odbywając podróż po Europie, był również w Warszawie, celem zapoczątkowania rozmów o polsko - australijski układ handlowy. Rozmowy te toczyły się dalej w jesieni ub. r. w Londynie. Obecnie min. Gullett, który wrócił już do kraju, oświadczył, że ma nadzieję, iż rokowania nawiązane przez niego w Europie doprowadzą do zawarcia układów handlowych z Polską, Francją, Belgią, Czechosłowacją i Japonią.

(z) **Rokowania o przedłużeniu umowy kredytowej Niemiec z zagranicą.** W związku z rozpoczynającą się w dniu 10 bm. w Berlinie rokowaniami Banku Rzeszy z przedstawicielami zagranicznych grup wierzycielskich o przedłużeniu niemieckiej umowy kredytowej, prasa narodowo - socjalistyczna wskazuje z naciskiem na konieczność dalszego obniżenia stopy procentowej dla krótkoterminowych zobowiązań Niemiec. Dzienniki wyrażają nadzieję, że państwa wierzycielskie uwzględnią z jednej strony „ograniczoną zdolność Niemiec do świadczeń, a z drugiej — punktualność Rzeszy w spełnianiu przyjętych na siebie zobowiązań”.

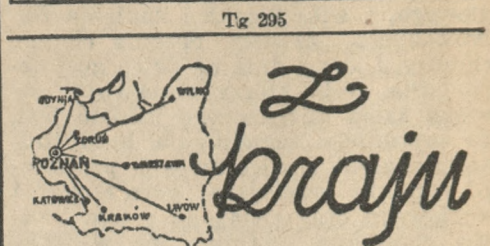
Z wieczoru dyskusyjnego o formach kapitalizacji

We wtorek, o godz. 20.30 w „Domu Kupalectwa Polskiego” odbył się staraniem Konfraterni Kupców Chrześcijańskich wieczór dyskusyjny, na którym ciekawy i aktualny referat n. t. „Formy kapitalizacji” wygłosił p. mg. Trampczyński, asystent przy katedrze ekonomii prof. Taylora.

Referent omówił w referacie cztery grupy kapitalizacji: oszczędzanie zwykłe, kapitalizację przedsiębiorczą, państwową i inflacyjną. O ile chodzi o oszczędzanie zwykłe, to tutaj zachodzą trzy wypadki: 1) oszczędzanie dla zabezpieczenia starości, 2) dla zysku i 3) z powodu dużej ilości kapitału. Przedsiębiorcza kapitalizacja, a więc inwestowanie we własnym przedsiębiorstwie, jest zdaniem mówcy, najwłaściwszą formą kapitalizacji. Przykładem tego może być Ford lub Krupp. Państwowa (przymusowa) kapitalizacja w różnej formie często nie liczy się z rentownością inwestycji kapitałowych, gdyż przedsiębiorstwa państwowe dają minimalny zysk, albo są wogóle deficytowe. Tego rodzaju kapitalizacje należy raczej nazwać dekapitalizacją, bo o kapitalizacji decyduje przecież rentowność przedsiębiorstwa. Wreszcie inflacyjna, mająca obecnie pewną ilość zwolenników, nie może uchodzić za rozwiązanie sprawy kapitalizacji. Referent odnosi się do tej formy negatywnie.

Jeśli chodzi o politykę kapitalizacyjną polską, to jej celem winno być popieranie dwóch form: zwykłej oszczędności i przedsiębiorczej.

Wywody mówcy spotkały się z gorącym przyjęciem ze strony słuchaczy, w których imieniu podziękował referentowi p. prezes Otmianowski. Nad referatem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: prezes Otmianowski, Kluczyński, Woźniak, rada Nowak, Cysz, Kusz, senj. Thomas, Malinowski i referent mg. Trampczyński. O godz. 10.30 p. prezes Otmianowski zamknął posiedzenie.



NACZELNA IZBA LEKARSKA WOBEC ZATARGU Z UBEZPIECZALNIAMI
Odbyło się posiedzenie pełnego zarządu Naczelnej Izby Lekarskiej w obecności prezesów wszystkich okręgowych izb lekarskich i z udziałem delegatów zawodowych organizacji lekarskich, poświęcone wyłącznie omówieniu sprawy zawarcia z Zakładem ubezpieczeń społecznych t. zw. wytycznych umów zbiorowych z lekarzami, zatrudnionymi w Ubezpieczalniach społecznych.

Postanowiono jednogłośnie odrzucić nowy projekt tych wytycznych, przedłożony przez Zakład ubezpieczeń społecznych, jako pogarszający w znacznym stopniu warunki pracy i pracy lekarzy w ubezpieczalniach. Jednocześnie postanowiono przedłożyć ministrowi opieki społecznej swój projekt, ustalony na posiedzeniu. Uchwalono też zasadę, aby warunki pracy były uzgodnione przez Zakład ubezpieczeń społecznych nie z Naczelną Izbą Lekarską, lecz z zawodowymi organizacjami lekarskimi.

WIADOMOŚCI Z ŁODZI

W związku z projektowaniem rozszerzeniem granic Łodzi rozpoczęto opracowywanie planów miasta według nowego układu terytorjalnego. Specjalna komisja dokonała podziału terenów podmiejskich, które będą przyłączone do Łodzi. Prace przygotowawcze nad przejęciem nowych terenów odbywają się w tempie przyspieszonym.

W procesie o oszustwo na tle emigracji do Palestyny, który trwał kilka dni, zapadł wczoraj wyrok. Główny oskarżony Mojżesz Chanapowicz został skazany na 3 lata, a drugi oskarżony Schreiber na 8 miesięcy więzienia. Na mocy amnestii obie kary zostały obniżone do połowy. Sąd poza tem przyznał od obu skazanych powództwo cywilne w sumie 7.000 zł.

MILJON KILOMETRÓW W POWIETRZU

W dniu 12 lutego lotnik p. Kazimierz Burzyński w locie z Krakowa do Warszawy kończy jako pierwszy pilot polski milion kilometrów, przebytych w służbie najszej komunikacji powietrznej. P. Burzyński jest najstarszym polskim pilotem komunikacyjnym i pracuje jako taki od r. 1923 t. j. lat czternaście. Ołbrzymia ilość „pochłoniętych” kilometrów powietrznych stawia p. Burzyńskiego w rzędzie najbardziej rutynowanych pilotów świata, a aby ją osiągnąć, trzeba było przy sterach samolotów przesiadzić około 7.000 godzin i wykonać ponad 5.000 przelotów.

Pilot Burzyński przybędzie dziś samolotem komunikacyjnym z Krakowa do Warszawy o godz. 14.40. Na lotnisku w Warszawie będzie uroczystie powitany, a wieczorem Aeroklub Polski podejmie go „lampką wina” w swoich lokalach.

PRZED OTWARIEM KOLEJKI NA KASPROWY

Jak donoszą, kolej linowa na Kasprowy Wierch ma być uruchomiona w dwóch terminach. Dolny odcinek trasy Kuźnice—Myślenickie Turnie oddany zostanie do użytku w dniu 23 bm., górny odcinek zaś Myślenickie Turnie — Kasprowy Wierch w dniu 1 marca br. Niejednoczesne otwarcie ruchu na dwóch odcinkach kolejką tłumaczy się względami na trudności techniczne, które powstałyby przy równoczesnym odbiorze komisyjnym dwóch niezależnych od siebie części kolei.

Opłata za przejazd w górę z Kuźnic na Kasprowy ma wynosić około 5 zł, za przejazd w górę jednego tylko odcinka (Kuźnice — Myślenickie Turnie, lub Myślenickie — Turnie — Kasprowy Wierch) około 3,50. Zjazd w dół na całej trasie kosztować ma około 3 zł, na jednym odcinku około 2 zł. Przy przejeździe w obie strony stosowane będą zniżki.

ZNOWU PROCES ŻYDÓW KOMUNISTÓW

Przed sądem okręgowym w Wilnie toczył się znowu proces o uprawianie propagandy komunistycznej. Na ławie oskarżonych zasiadło 11 osób z Głębokiego, wszyscy wyznania mojżeszowego, a z pośród nich trzech już był karanych sądownie za akcję antypaństwową. Akt oskarżenia zarzucał im, że od 1932 r. do marca 1935 r. brali czynny udział w pracach komunistycznej partii zachodniej Białorusi.

W wyniku rozprawy trzy osoby z pośród oskarżonych skazane zostały na 4 lata więzienia, jedna na 3 lata i jedna na 2 lata. Na podstawie amnestii karę zmniejszono do połowy. Resztę oskarżonych sąd uniewinnił.

STRONNICTWO NARODOWE

Koło Starolęka
Zebranie plenarne w środę, 12 bm. w „Polonii”. Początek o godz. 20-ej
Zierownik

Jeszcze sprawa likwidacji powiatu obornickiego

Sprawa likwidacji kilku powiatów w województwie poznańskim wywołała w wielu powiatach, które czuły się zagrożone, zrozumiałe zaniepokojenie. W ostatnim czasie los ten spotkał też mieszkańców powiatu obornickiego, na który nawet niektóre pisma wskazywały jako powiat dojrzały do likwidacji wskutek jego deficytowych budżetów oraz długów, a tem samem słabej zdolności do wypełniania swych zadań.

Rzeczywistość jednak jest inna. Powiat obornicki należy do tych nielicznych powiatów województwa po-

przez zniszczenie wielu przedsiębiorstw, obniżenie wartości realności w powiatowym mieście itd.

Może ratowanie powiatów niewystarczalnych i zadłużonych? — Nie zawsze takie powiaty dadzą się uratować, a zawsze jest ze szkoda, zniszczenie jednej z niewielu jednostek zdro-

„Żydzi prowokują polskich akademików”

Tak stwierdził prof. Weigel z warszawskiego instytutu weterynaryjnego

Żargonowy „Hajnt“ donosi z Warszawy:

„W instytucie weterynaryjnym trwają dalej chuligańskie wystąpienia przeciw żydowskiemu studentom. Fakt, że antyżydowskie wystąpienia uchodzą bezkarnie, dodaje endeckim chuliganom więcej odwagi i powoduje, że ekscyty przybierają coraz ostrzejsze formy. Widząc, że obecne niebezpieczne położenie nie zbliża się ku końcowi, studenci żydowscy z instytutu weterynaryjnego zwołali znow w sobotę zebranie, aby rozpatrzyć obecną sytuację i naradzić się, jak dalej wobec tego postępować.

Przy niedostatecznej funkcji kłeszek cierpieniach wątroby i dróg żółciowych otępiłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odbytynicy, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zalecana przez lekarzy.
Tg 294

wych. Niestety to ostatnie ludność podejrzewa.

Pomysł zniesienia powiatu obornickiego musiał się zrodzić u kogoś, co nie wiele zastanawiał się nad sytuacją gospodarczą powiatu, którego nie wiele obchodzi sentyment ludności, która przecież jest dumna z tego, że ich powiat istniejący już kilkaset lat wykazuje tężyźnę gospodarczą i społeczną. Pomysł ten należy zaliczyć do tych pociągnięć ciągłego reformatorstwa, które przeszkadza obywatelowi w spokojnej pracy.

Jeden po drugim występował mówcy, którzy obrazowali fizyczne i moralne cierpienie swoich kolegów. Zostało też złożone sprawozdanie o audjencji u dziekana.

„Jako odpowiedź na skargi dziekana prof. Weigel zarzucił żydowskiemu studentom, że zachowują się oni zgola prowokacyjnie wobec polskich akademików. Na zakończenie zebrania przyjęta została bardzo ostra rezolucja, która wzywa żydowskich studentów do dalszej, wytrwałej walki przeciw endeckim chuliganom o pełne równouprawnienie żydowskiej młodzieży akademickiej. Zebranie uchwaliło też, aby na wypadek nieustawiania antyżydowskiej akcji zwrócić się bezpośrednio o pomoc do ministra W. R. i O. P.”

Żydowskie rezolucje i uchwały są nietyle „ostre”, ile niesłychanie bezcelne i w pełni potwierdzają słuszne zdanie prof. Weigla, że Żydzi są tymi, którzy prowokują zajścia.

Dokładne trawienie ułatwiają ZIOŁA PRZECZYSZCZAJĄCE KARPIŃSKIEGO

znańskiego, które nie mają żadnego zadłużenia i mają budżety zrównoważone. I tak rok budżetowy 1934/35 zakończony został nadwyżką w dochodach ca 7 tys. zł. Zaś budżet obornickiego powiatowego związku samorządowego na rok 1935/36 wynosi zarówno w dochodach jak i wydatkach 331 389 zł i budżet ten wykonany został po dzień 28. 1. 36 r. zarówno po stronie dochodów jak i wydatków w wysokości 87 proc z nadwyżką 95,56 zł. Widzimy, że budżet jest więc dość wysoki, a przytem zupełnie zrównoważony.

Na samą budowę i utrzymanie dróg przeznaczona została pokaźna suma 115 000 zł.

A przecież działalność powiatowego samorządu obejmowała także wydatną pomoc dotkniętym klęską posuchy rolnikom oraz klęską bezrobocia pracownikom fizycznym. I tak udzielił powiat rolnikom, dotkniętym klęską posuchy na zasiewy wiosenne w r. 1935 różnych gatunków zbóż na ogólną sumę 34 854 zł, którą to sumę z własnych funduszy wyłożył, przy czem pocieszającym i nie wszędzie spotykanym objawem jest fakt zwrócenia przez rolników w dniu 15 września 1935 pierwszej raty, tj. 1/3 części wyłożonej kwoty w 99 1/2 proc., mimo przecież powtarzającej się i w tym roku klęski posuchy.

Sprawa pomocy bezrobotnym była w powiecie obornickim wzorowo prowadzona i była znana władzom jak i sąsiednim powiatom, które pracy w tym kierunku nieraz się przyglądały. To też nie było dotychczas w powiecie obornickim żadnych demonstracji bezrobotnych, czego nie można powiedzieć o innych powiatach.

Co do wielkości to powiat obornicki należy zawsze jeszcze (mimo okrojenia go w roku 1934 na rzecz powiatu czarnkowskiego) do powiatów większych. Jest on więc jednostką samorządową nawskroś zdrową i jego życie gospodarcze absolutnie nie usprawiedliwia pomysłu jego likwidacji.

Cóż mogło więc taki pomysł nasunąć? — Oszczędność? — Nie może ona być wielką, jak to wykazały powiaty, które przed likwidacją już się obroniły, i nigdy nie równoważy szkód materialnych, wyrządzonych obywatelom

14 tysięcy bezrobotnych zarejestr. w Poznaniu

Wykazy oficjalne głoszą, że w Poznaniu zarejestrowanych jest 14 tysięcy bezrobotnych. Licząc po trzy głowy na rodzinę, da nam to straszliwą cyfrę pięćdziesięciu tysięcy osób, które cierpią niedostatek i może nieraz przymierają z głodu.

Miejski Komitet Pomocy dla Bezrobotnych zatem organizuje zbiórki pieniędzy i odzieży w Tygodniu Pomocy dla Bezrobotnych, która obejmie dni od 16 do 22 lutego. W tygodniu tym kwestarze zapukają do wszystkich drzwi i zwracają się będą do przechodniów na ulicach o dary w gotówiznie, czy też w odłożonej odzieży, która może być dla bezrobotnych i ich rodzin jeszcze użyteczna.

Prawda, że nie przelewa się dziś nikomu, lecz beznadziejna sytuacja tych tysięcy bezrobotnych wymaga od wszystkich nadzwyczajnego wysiłku, ażeby im ulżyć. To nie jałmużna, lecz danina obywatelska, którą złożyć musimy!

Tydzień ten winien przynieść pomoc nie dorywczą, chwilową, lecz dużą i skuteczną, która leży w interesie całego miasta i jego mieszkańców.

RADOŚCIĄ ŻYCIA JEST URODA



Osiągnąć ją może każda Pani, która używa stale i wyłącznie
MYDEŁ PRZETLUSZCZONYCH, PUDRÓW i KREMÓW
Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO
WARSZAWA, ul. Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich, pierwszorzędnym firmach. Tg 295

Proces o zajścia antyżydowskie na U. P.

Na wokandzie sądu grodzkiego w Poznaniu znajdzie się w dniu 24 b. m. sprawa o znane zajścia antyżydowskie, które miały miejsce w listopadzie i grudniu ub. r. na uniwersytecie poznańskim.

Naskutek doniesienia czterech Żydów: Berka Winera, Ryszarda Sochaczewskiego, Stefani Libermanówny i Stefani Bolkowskiej został wygotowany akt oskarżenia przeciwko p. Irene Nerubiiszewskiej, studentce praw uniwersytetu poznańskiego oraz pp. Duszyńskiemu i Olejniczakowi, studentom medycyny. Zarzuca im się, że w listopadzie i grudniu przemocą usuwali Żydów z sal wykładowych, przy czem p. Olejniczak miał pobić dwóch Żydów Ryszarda Sochaczewskiego i Berka Winera.

Rozprawa ta wywołała wśród młodzieży akademickiej wielkie zainteresowanie, gdyż jest to pierwszy wypadek pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za udział w akcji przeciwydowskiej na uniwersytecie poznańskim. (m)

Skandaliczne szykany władz gdańskich

Od koła Pol. Zw. Zachodniego w dyrekcji lasów państw. w Toruniu otrzymujemy następujące informacje:

Niedawno w prasie miejscowej podany był obszerny opis nieludzkiego traktowania przez władze gdańskie obywatelki gdańskiej, Polki Wandy Karpińskiej. Władze gdańskie, mszcząc się za jawne podkreślanie polskości przez Karpińską, za niezgodzenie się na wstąpienie do związku niemieckich narodowych socjalistów i za to, że dziecko swe zapisała do szkoły polskiej, brutalnie wysiedlili ją z Gdańska, odrywając od dobrze idącego warsztatu pracy, jaki miała w Gdańsku. Władze gdańskie posunęły się do tego stopnia, że na podstawie fałszywych orzeczeń lekarza w Gdańsku, co wykazały niezbitnie oględziny lekarskie w Gdyni, uznały Karpińską za nieuleczalnie chorą.

Wanda Karpińska, do czasu interwencji komisarza generalnego w Gdańsku nie może wrócić do Gdańska.

zresztą powrót ten byłby dla niej dalszym łańcuchem szykan i przykrości.

Obecnie znajduje się ona bez środków do życia. Zarząd Miejsowego koła Polskiego Związku Zachodniego w dyrekcji lasów, do którego wymieniona zwróciła się uprasza chętnych o udzielenie wymienionej jakiegokolwiek pomocy, bądź gotówkowej, bądź w formie pracy. Poszkodowana jest biegłą hafciarką i bieliźniarką, obecnie zamierza założyć sobie nowy warsztat pracy. Datki oraz zamówienia na pracę uprasza się przesyłać bezpośrednio do wymienionej pod adresem Wanda Karpińska, Bydgoszcz, Szczecińska 10, blok D, mieszkanie 15.

Ogólno-akademicka pielgrzymka do Częstochowy

W dniu 3 maja b. r. cała polska młodzież akademicka z wszystkich środowisk uniwersyteckich złoży wieczyste ślubowanie Matce Bożej, uznając ją za patronkę młodzieży akademickiej. Protektorat objąć raczyli trzej kardynałowie: J. E. ks. kard. Prymas Hlond, ks. kard. Kakowski, J. E. ks. kard. nuncjusz Marmaggi, wszyscy ks. biskupi-ordynariusze środowisk uniwersyteckich, rektorzy wszystkich wyższych szkół w Polsce, profesoria-kuratorzy organizacji akademickich i najwybitniejsze osobistości poszczególnych środowisk uniwersyteckich.

Młodzież akademicka zawiezie na Jasną Górę piękne votum, które zostanie umieszczone w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. W Poznaniu, wzorem innych środowisk akademickich, ukonstytuował się komitet honorowy pielgrzymki, w skład którego weszły wszystkie ideowe, samopomocowe i naukowe organizacje akademickie, oraz komitet wykonawczy pielgrzymki, obejmujący wszystkie organizacje katolickie na terenie wyższych szkół poznańskich. Pielgrzymka ta ma być wyrazem jednolitej i solidarnej podstawy ogółu młodzieży akademickiej wobec spraw katolicyzmu.

Niezależnie od przekonania politycznych ruszy młodzież akademicka złożyć cześć Matce Najświętszej, dając wyraz prawdziwej solidarności tam, gdzie chodzi o sprawy wyższe. Będzie zbierali składki i ofiary, aby umożliwić uczestnictwa w pielgrzymce każdemu ze studentów. Niechaj nie będzie

W naszej firmie
Dozrzesz się...

ile jest wart Twój stary odbiornik lampowy. kupując według syst. ratalnego SUPERHETERODYNE, PHILIPS 525A

o 7 obwodach strojonych, z urządzeniem przeciwnikowym i regulacją barwy tonu

Płacimy najwyższe ceny za stare odbiorniki lampowe!

Do nabycia według systemu ratalnego Tg 298 Philips w firmie
Grimm i Kamiński
Poznań, 27 Grudnia 14, tel. 57-27

żadnego, któryby tylko ze względów finansowych nie mógł pojechać 3 maja na Jasną Górę. Wierzmy, że społeczeństwo poznańskie, które tyle razy dało dowody swego zrozumienia dla spraw akademickich, i tym razem, gdy chodzi o rzecz naprawdę wielką, nie poskąpi grosza i umożliwi wszystkim odbycie pielgrzymki, aby katolicki Poznań godnie stanął w szeregu innych środowisk akademickich. (K. H.)

Proces b. starosty Twardowskiego

Jak donosi jedno z pism bydgoskich, już w niedługim czasie, przypuszczalnie z końcem lutego, znajdzie się na wokandzie sądu okręgowego w Grudziądzu sensacyjna sprawa b. starosty działdowskiego dr. Twardowskiego, stojącego pod zarzutem olbrzymich nadużyć, popełnionych w czasie piastowania odpowiedzialnego urzędu państwowego. Według uzyskanych informacji śledztwo w sprawie dr. Twardowskiego zostało zamknięte przez sędz. śledczego w pierwszych dniach lutego, a akta sprawy przekazano urzędowi prokuratorskiemu.

Ostatnio właśnie dr. Twardowskiemu doręczony został akt oskarżenia, obejmujący kilkadziesiąt stron maszynowego pisma. B. starosta działdowski oskarżony jest nietylko o nadużycia, lecz również o usiłowane przekupienie dozorczy więziennego. W kołach sądowych przypuszczają, że sprawa dr. Twardowskiego znajdzie się w rozpatrzeniu wzmocnionego wydziału karnego, któremu przewodniczyć będzie znany karnista, wiceprezes s. o. dr. Jodłowski. Zdaniem członków miejscowej palestry, z którymi przeprowadziliśmy rozmowy, proces ten ze względu na swoje polityczne kulisy należeć będzie do najsensacyjniejszych rozpraw, jakie kiedykolwiek toczyły się na Pomorzu.

Placówki dla Polaków

Otrzymujemy następujące pismo: W Gorlicach (woj. krakowskie) potrzebny jest dobry zakład fotograficzny i skład żelaza, jest 10 takich składów żydowskich a niema ani jednego polskiego. Poparcie byłoby zapewnione; miasto liczy 10 000 mieszkańców, w okolicy jest dużo kopalń i t. d. Ceny są do tej pory bardzo wyśrubowane przez Żydów, którzy mają kartel. Poważni przedsiębiorcy zechcą się zwrócić do p. Leonarda Otęskiego, Gorlice, który chętnie służy dokładniejszymi informacjami.

Dalej potrzebna jest fabryka wody sodowej. Są cztery fabryki żydowskie, a brak Polaka. Sklep galanteryjny miałby silne poparcie wśród publiczności polskiej. Cukiernia potrzebna jest też konieczna, gdyż niema ani jednej polskiej. Zainteresowani zechcą się zwrócić pod adresem: Adolf Chowaniec, Glinnik Marjampolski koło Gorlic.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty
13
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Grzegorza II.
Piątek: Walentego m.
Kalendarz słowiański
Czwartek: Jordana św.
Piątek: Niemira
Słońca: wschód 7,15
zachód 17,00
Długość dnia 9 g. 45 min.
Księżyc: wschód 24,06
zachód: 8,35

Faza: 6 dzień po pełni.
Stan wody w Wałcu według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,86 mtr.

NOCN* SLUZBA APTEK
Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. Sapiężyńska, pl. Sapiężyński 1. — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76. — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica 1). — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47. — Apt. Karpińskiego, ul. M. Focha 158 (Górczyn). — Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — Staroleka: Apt. miejscowa. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNAŃ

OSOBIŚCIE

— * Z Uniwersytetu Poznańskiego. Dyplom magistra praw uzyskali pp. Zygmunt Danecki z Gniezna i Władysław Iwaszek z Szerlan, w woj. lwowskim. — Dyplom lekarza p. Teodor Pozorski z Berlina. Dyplom magistra filozofii w zakresie historii p. Zygmunt Sztuba z Rogazna.

WYKŁADY

— * Prelekcja radiowa Ks. Prymasa. W czwartek, 13 bm. o godz. 19,22 przemówi w radio poznańskim na temat „Tygodnia Bezrobocia” J. Em. Ks. Kardynał-Prymas dr. Hlond.

WYCIECZKI

— * Polska Tow. Tur. - Krajoznawcze. W niedzielę 16 bm. wycieczka, celem obejrzenia zabytków na Starym Rynku i w ratuszu, których pochodzenie i znaczenie objaśnia delegaci Kola Historyków U. P. Zbiórka o godz. 11 przy wejściu do Starego Ratusza. Prowadzi insp. Kisielewicz.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * UWAGA! Z powodu nieobecności naszego doradcy prawnego będzie porada nasza w poniedziałek dnia 17 lutego rb. nieczynna.

— * W sprawie posiadania broni. Starostwo grodzkie, licząc się z tem, że dotąd dużo osób posiada jeszcze broń nielegalnie bądźto wskutek nieznajomości przepisów, czy też przecięcia terminów zgłaszania broni — wyznacza termin dodatkowy do uregulowania spraw broni. Starostwo wyznacza czasokres do dnia 15 marca 1936 r. do dobrowolnego złożenia broni wzgl. uzyskania zezwolenia w myśl obowiązujących przepisów, zapewniając całkowitą bezkarność osobom, składającym broń względnie podania o udzielenie zezwolenia na posiadanie broni w terminie wyznaczonym.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Uroczystość na wielką skalę. Jak nas informują, tegoroczny obchód z okazji czterdziestolecia rocznicy koronacji Ojca św. będzie miał szczególnie uroczysty charakter. Obok bowiem J. Em. Ks. Kardynała Prymasa i przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych w dniu 16 bm. o godzinie 17 zgromadzą się w auli Uniwersytetu Poznańskiego w strojach oficjalnych szambelani papiescy, kanonicy i prałaci. Zrozumiałą jest również wielka atrakcyjność występu Poznańskiego Chóru Katedralnego, który ostatnio zagranicą odniósł bardzo poważne sukcesy.

Najlepszą miarą zainteresowania jest fakt, że wycieczka Polaków z Niemiec w liczbie 250 osób ubiega się o miejsca choćby stojące, byleby móc wziąć udział w tej uroczystości. Przedsprzedaż biletów odbywa się w Archidiecejalnym Instytucie Akcji Katolickiej, Al. Marcinkowskiego 22, III p. i w Księgarni św. Wojciecha.

— * Powrót poznańskiego chóru katedralnego. Dzisiaj rano powrócił do Poznania z koncertów w Wiedniu i Budapeszcie, poznański chór katedralny. — Mimo męczącej podróży, czują się członkowie chóru doskonale. Koncert w Budapeszcie, odbyty przy wyprzedanej sali w ubiegły poniedziałek, spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. (jr)

— * Spóźniony pociąg gdyniński. Dzisiaj rano pociąg osobowy z Gdyni, mający nadejść do Poznania o godz. 7,30, przyjechał do Poznania z 42-minutowym opóźnieniem, którego przyczyną była śnieżnica i mróz. Inne pociągi miały nieznaczne spóźnienia po kilka minut.

— * Na Wałcu płynię gęsty śryżem. W związku z ostatnim mrozem, Warta pod Poznaniem pokryła się gęsto śryżem

Sprytny oszust skazany na 2 lata więzienia

Mając dwie narzeczone, wyludził od jednej 2000 zł, a potem się ułotnił

Zaczęło się — naprawdę nie od pocałunku, jak w filmie z Joan Crawford, — lecz od dowodu osobistego.

W lipcu 1934 r. p. Katarzyna Błażczek, z zawodu służąca, na weselu swego znajomego poznała niej. Anastazego Ratajczaka. Młodzieniec ten tak umiał zaskarbić zaufanie p. Katarzyny, że tego samego dnia poprosiła go o wyrobienie dowodu osobistego. Ratajczak pobrał „na koszt” 14 zł i dowód istotnie wyrobił. Tak się rozpoczęła owa fatalna w skutkach dla p. Błażczek znajomość. Ratajczak bowiem zaczął bywać u niej coraz częściej i wreszcie oświadczył się.

Panna Katarzyna była zachwycona. Miała już naprawdę narzeczonego, ale nowy rywal tak dalece go zaćmił, że bez wahania z nim zerwała. Lecz Ratajczak, jak się okazało, był bez mieszkania i bez posady. W takich warunkach ślub był niemożliwy. Aby więc przyspieszyć tę upragnioną chwilę, p. Błażczek otworzyła szesam swej księżeczki P. K. O., z której coraz częściej zaczęły płynąć grubsze i drobniejsze sumy do kieszeni Ratajczaka. To 300 zł na meble, to 100 zł na kaucję do posady i na różne inne potrzeby.

„Naręczony” wybrał w ten sposób blisko 2 000 zł, czyli wszystkie oszczęd-

ności Błażczków. Ale i tego było mało. Zastawił więc w lombardzie futro, zegarek i inne skromne kosztowności p. Katarzyny. Gdy i to źródło się wyczerpało — w lutym ub. roku pomysłowy oszust odesłał Błażczkównie przez posłańca kwity lombardowe, za które sobie jeszcze kazał dopłacić 15 zł — i więcej się nie pokazał.

Dopiero wtedy otworzyła się oczy naiwnej ofierze. Tembardziej, że jak się dowiedziała, Ratajczak miał w tym samym czasie drugą narzeczoną p. Helenę M. introligatorkę. Wówczas bomba pękła i cała historia powędrowała do prokuratury.

Wszystkie te szczegóły wyświetliła rozprawa w sądzie okręgowym, przed którym Anastazy Ratajczak stanął jako oskarżony w dniu wczorajszym. Jego karta karna wykazała, że nie jest to jego pierwszy występ, ponieważ był już czterokrotnie karany. Oskarżony do winy się nie przyznawał, twierdząc, że Błażczek oskarżyła go z „zemsty”. Wobec stanowczych zeznań poszkodowanej sąd nie dał jednak wiary tym tłumaczeniom i skazał Ratajczaka na 2 lata więzienia, nie stosując amnestji wobec oskarżonego jako recydywisty. Ponadto sąd przyznał poszkodowanej Błażczkównie powództwo cywilne w wysokości poniesionych strat. (m)

CHORA WĄTROBA zatrąwa organizm...

Zaburzenia w funkcjonowaniu wątroby i wydzielaniu żółci r. wodują swojego rodzaju jakby zatrucie organizmu i na tem tle szereg najrozmaitszych chorób. Ziola Magistra Wolskiego ze znak. ochr. „BILLOSA”, zawierające znane rośliny egzotyczne Combretum i Boldo, pobudzają wątrobę do właściwej pracy i prawidłowego wydzielania żółci oraz powodują naturalne wypróżnienia. Stosują się przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, kamicy żółciowej i żółtaczce.

WYTWÓRNA MAGISTER WOLSKI WARSZAWA ZŁOTA 14.
nr 4996

(śryż — woda ścinająca się w cienkie płatki lodu, z których powstaje kra), który gęsto płynie. Wobec tego, że utworzył się na Wałcu gęsty zator z kry. woda poważnie opadła, skutkiem czego rybacy zajęci są opuszczaniem na głębszą wodę t. zw. botów (skrzyż do przechowywania ryb), inaczej bowiem ryby miałyby zbyt mało wody. Jeśli mróz potrwa jeszcze kilka dni, spodziewać się należy zamrznięcia wody. (sk)

— * Otwarcie lokalu „Colombina”. W ubiegłą sobotę nastąpiło otwarcie nowej kawiarni p. t. „Colombina” przy ul. Pocztowej nr. 29, której właścicielem jest p. J. Konieczny. Nowy przybytek, którego poświęcenia dokonał ks. Schmelter, przedstawia się sympatycznie i liczyć może na liczną frekwencję.

— * Aby zdobyć graczy. Od pewnego czasu Poznań jest zasypywany przez zamiejscowe kolektury loterii państwowej, najczęściej żydowskie, zaproszeniami do gry na loterii. Jak donosi nam jeden z Czytelników, w ciągu paru dni otrzymał on dwa takie zaproszenia z lwowskich kolektur żydowskich, pragnących za wszelką cenę zdobyć w Wielkopolsce graczy. Czyż musimy — zapytuje nasz Czytelnik — popierać Żydów, gdy mamy na miejscu polskie kolektury? (sk)

— * W sprawie zakłócenia spokoju. W związku z naszą notatką o zakłóceniu spokoju mieszkańców ul. Śniadeckich przez głośnik jednej z firm radiowych przy tej ulicy, dowiadujemy się, że istotnie pewnej niedzieli głośnik był czynny od godz. 12—18, zwykle zaś gra tylko w południe między 12 a 14.30. Z uwagi na skargi mieszkańców pobliskich domów, głośnik ten, jak nas zapewnijają, będzie odpowiednio ściszony. (sk)

— * Ceny detaliczne (według notowań zarządu miejskiego): mleko niezbiernane: 1 litr cena najniższa 20 gr, najwyższa 24 gr, najczystsza 20 gr; jaja 1 szt. 8—9 gr; twaróg 1 kg. 60 gr; masło: 1 kg. solone 2,40 zł, emleczarskie 2,80—3,20 zł.

RÓŻNE

— * Międzynarodowe dokumenty dla rowerów. Polski Touring Klub zawarł już około 30 umów tryptykowych, dla samochodów, które obejmują prawie wszystkie państwa Europy wraz z koloniami zamorskimi. W najbliższym czasie, po załatwieniu odpowiednich formalności, Pol. Touring Klub przystąpi również do wydawania tryptyków rowerowych, o które odawna upominają się turyści - kolarze krajowi i zagraniczni.

Z TARGU

— * Dnia 12 bm. na pl. Sapiężyńskim placu (w złotych za pół kg. wzgl. za sztukę): Nabal: masło wiejskie 1,30—1,40, masło mlecz. 1,40—1,60, twaróg 0,25—0,30, śmietana (litr) 1,20—1,40, mleko (litr) 0,20—0,24, jaja z wapna (mendeł) 1,00—1,10, jaja świeże (mdl.) 1,15—1,20.
Mieso: wieprzowina 0,60—0,70, wołowina 0,50—0,90, cielęcina 0,60—0,90, skopowina 0,70 —

KRONIKA KOWALZYSKA

Towarzystwo Przemysłowców Poznań-Wilda zaprasza wszystkich swych Znajomych i Sympatyków na Bal Maskowy, który odbędzie się w sobotę, 15 lutego w salach Ogrodu Zoologicznego. Premjowanie 5-ciu najoryginalniejszych masek. Doborowa orkiestra. Strój dowolny.
zg 12 845

Klub Wioślarski z roku 1904 w Poznaniu urządza w sobotę, dnia 15 lutego 1936 w salach restauracji Hotelu „Polonia” Wieczór Towarzyski. Początek o godz. 21. Strój wieczorowy. Zaproszenia wydaje firma Nowicki i Grünastel, ul. Podgórna. Pg 2696-7,16

XIV rocznica koronacji Ojca św.

Dzisiaj, jako w 14 rocznicę koronacji Ojca św., odprawiono w kościołach poznańskich uroczyste nabożeństwa. W katedrze poznańskiej uroczystą mszę św. celebrował ks. kan. dr. Czapski. J. Em. ks. kardynał Prymas asystował z tronu. Poza tem udział w nabożeństwie wzięli również kanonicy gremjalni z ks. biskupem Dymkiem na czele. (jr)

dzieży kieszonkowej w tramwaju linii 8 ujęto 39-letniego Jana Spoczyńskiego, rodem z Warszawy, mieszkającego ostatnio w Junikowie i 23-letniego Bolesława Olkowskiego z Warszawy (ul. Szczęsnego Felińskiego 1). Obu osadzono w areszcie policyjnym. (kl)

— * Półszerek w komisarjacie. W rejonie komisarjatu I ujęto 20-letniego Antoniego Michalskiego (ul. Strumykowa 18) i 22-letniego robotnika Władysława Wiśniewskiego (ul. Wrocławska 32). Nieśli oni worek z półszorkiem, pochodzącym prawdopodobnie z kradzieży. Półszerek zatrzymano w komisarjacie. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * Poszkodowali firmę R. Matuszewski i Ska. W związku z naszą notatką w kronice sądowej, zamieszczoną w dniu 6. bm. p. t. „Za systematyczną kradzież w składzie żelaza”, informujemy, że poszkodowana została firma R. Matuszewski i Ska. w Poznaniu, fabryka płotów i siatek drucianych.

— * Skazanie redaktora „Frontu Aryjskiego”. W maju ub. r. w jednym z numerów pisma antyżydowskiego „Front Aryjski” ukazał się artykuł p. t. „Tajemnica dostaw wojskowych”, w którym zarzucano porucznikowi Stefanowi Ciosiańskiemu, oficerowi żywnościowemu 57 p. p. w Poznaniu, że przy dostawach faworyzuje pewnych dostawców oraz, że zakupuje towary w firmach żydowskich. Artykuł ten spowodował przez władze pułkowe wytoczenie procesu redaktorowi odpowiedzialnemu „Frontu Aryjskiego” Janowi Malinowskiemu o fałszywe i świadome przekręcanie faktu. Malinowski stanął przed sądem okręgowym w Poznaniu pod zarzutem zniesławienia. Na rozprawie nie przyznał się do tego, aby sam osobiście pisał artykuł, natomiast wskazał, że artykuł ów inspirowany był przez niejakiego Bozka, który dał wydawcy tego pisma, Liczbańskiemu, odpowiednią sumę, w zamian za umieszczenie tego artykułu. Na skutek tych oskarżeń chciał powołać na świadków te osoby. Sąd jednak wniosek ten oddalił i po wysłuchaniu świadka por. Stefana Ciosiańskiego, który kategorycznie zaprzeczył, aby w dostawach faworyzował kogokolwiek, wydał wyrok, skazujący Malinowskiego na jeden tydzień aresztu i 5 zł grzywny. (m)

— * Proces o defraudację 26 tys. zł w majątku rolnym. W dniu dzisiejszym rozpoczął się w sądzie okręgowym proces przeciwko Walentemu Powołowskiemu, lat 41, b. zarządcy majątku Sady, stanowiącego własność sukcesorów ś. p. Leona Plucińskiego. Powołowski oskarżony jest o nadużycia i defraudację na szkodę majątku.

Zarzuca mu się, że w czasie od połowy 1932 r. do marca 1934 r. działał na szkodę Leona Plucińskiego, właściciela majątku Sady, przywłaszczając sobie gotówką łącznie 1 862 zł, a ponadto defraudując większe ilości zboża i ziemiopłodów, wyrządzając łączną szkodę około 26 tysięcy złotych.

Oskarżony nie przyznaje się do winy, twierdząc, że rości sobie wzajemne pretensje tytułem zaległych należności na kilkanaście tysięcy złotych. Przyznaje się do wydatkowania inkryminowanych sum, lecz twierdzi, że rozchodził je należycie. Co do sprzeniewierzeń ziemiopłodów, oskarżony twierdzi, że różnice powstały na skutek wadliwie działającej wagi polnej, która jednorazowo wykazywała nieścisłości do kilku centnarów.

Na rozprawę powołano 46 świadków, przeważnie pracowników majątku Sady. Rozprawie przewodniczy s. o. dr. Woźniak, oskarżenie popiera prokurator Baszkowski. Obronę oskarżonego wnosi adw. Bojakowski. Wobec dopuszczenia biegłego Rittera, w wydawaniu orzeczeń zabierze głos dwóch biegłych: pp. Kowalski i Ritter. (m)

KRONIKA WYPADKÓW

— * Pożar. W Naramowicach zapaliło się na strychu domu mieszkalnego p. Jana Zgoly. Spłonął dach i wianiec domu mieszkalnego. Przyczyną pożaru był najprawdopodobniej wadliwy komin. (kl)

— * Dziecko zajęło się od pieca. Ofiarą bardzo ciężkiego poparzenia padła dziś przed południem czteroletnia Genowefa Henklowna w Staroleka (ul. Staroleka nr. 85). Dziewczynka pozostała w domu bez opieki starszych. W pewnej chwili mała Genia poszła do kuchni i zbliżyła się do rozpalonego pieca żelaznego, zapalając na sobie sukienki. Przywołany lekarz pogotowia ratunkowego (66-66) stwierdził poparzenia pierwszego, drugiego i częściowo nawet trzeciego stopnia. Po udzieleniu pierwszej pomocy, odstawiono nieszczęśliwe dziecko w stanie bardzo ciężkim do szpitala św. Józefa. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * Ujawnienie sprawców kradzieży. W dochodzeniach, prowadzonych w sprawie kradzieży, dokonanej u p. Henryka Jaksia przy Wielkich Garbarach 55, ujawniono jako podejrzanych o dokonanie tej kradzieży Seweryna Olszaka (W. Garbary 51) i Kazimierza Włodarskiego (Berdychowo 5-6). Są oni już notowani za różne kradzieże. Skradzioną beczkę masła ukryli oni pod stertą kamieni, gdzie ją też później odnalezione i zwrócono poszkodowanemu. — Jako sprawcę kradzieży 4 lister, pieca gazowego i innych przedmiotów fryzjerskich, zabranych u p. Leonarda Stuczakowskiego na Dolnej Wildzie 4, przytrzymano fryzjera Bolesława Szymańskiego z Witaszyc, w pow. krotoszyńskim. Dokonanie kradzieży windy i pompy samochodowej, skradzionej u p. Franciszka Nowickiego na Górnej Wildzie 24, udowodniono Edmundowi Wagnerowi (Dolna Wilda 45) i Czesławowi Matuszakowi (Wierzbicice 48). Skradzione przedmioty odzyskano. — W związku z kradzieżą odzieży p. Ludwikowi Piaskowi na ulicy Skarbowej 21, futro męskie odebrano Stanisławowi Siwiakowi (Dolna Wilda 28). Siwiak nabył futro u sprawcy kradzieży. Dochodzenia przeprowadza w tej sprawie policja. (kl)

— * Ujęcie złodzieja kieszonkowego w tramwaju. Na gorącym uczynku kra-

Lekkomyślność przyczyną pożaru

Rogoźno (rm). W ub. poniedziałek powstał w maj. Studziniec, pow. Oborniki, wielki pożar, który strawił oborę domnielną, spaliły się ponadto dwa tuczne woły oraz poparzyło się niebezpiecznie 15 sztuk bydła rogatego. Szkody wynoszą ponad 20 tysięcy.

Pożar powstał wskutek lekkomyślności pracujących ludzi domnielnych, którzy codziennie, na specjalnie do tego sporządzonej maszynie, tarli lubin moczony dla bydła. Ponieważ w poniedziałek był mroź, woda z lubinem zamarzała. Robotnicy, chcąc lód rozpuścić, przynieśli do obory, gdzie stała maszyna, słomę i podłożywszy ją pod maszynę, podpalili. Skutkiem tej lekkomyślności zapaliła się maszyna i ogień rozszerzył się na całą oborę. Zdołano wyratować około 40 sztuk bydła rogatego.

Dalsze dochodzenia przeprowadza posterunek P. P. w Rogoźnie.

Podpalenie ratusza

Sępólno. (Tel. wł.). We wtorek rano wybuchł w tut. ratuszu pożar, który powstał w trzech pokojach, gdzie znajdowały się rozmaite akta.

Dochodzenia policyjne wykazały, że szafy, krzesła i parapety okien polano naftą i podpalono. Przepuszczając należy, że pewnym osobom zależało na zniszczeniu akt.

Aresztowano, podejrzanym o podpalenie, dwóch braci Alfonsa i Władysława Rzempińskich. Dalsze energiczne śledztwo w toku.

Począwszy od nr. 5 tygodnik polskiej myśli narodowej

„GŁOS”

rozpoczyna druk niewydanego dotąd dramatu

K. H. Roztworowskiego p. t.

„Przeprowadzka”

który zyskał wielki sukces na scenach polskich.

Kto opłaci całoroczną prenumeratę „GŁOSU” otrzyma „Przeprowadzkę” w odbicie książkowej bezpłatnie. — Prenumerata roczna „GŁOSU” 8,— zł. PKO 201 410.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 11 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość mieszka w Poznaniu):

Owd. sędzia sądu apelac. Józ. Dydykiewicz i owdow. Aniela z Dolżyckich Urzędowska w Toruniu; szereg. 14 dyw. p. p. — czel. ślus. mechan. — Henryk Sosnowski w Prowencji i Bron. Młynczak w Dachowej, pow. śremski; szofer Paweł Prokowski w Łasku, pow. poznański i fryzj. Rozalja Materniak; kowal Edm. Bukowski i marsz. Hel. Kupczykówna; kup. Edm. Lewicki i Hel. Czerniakówna; kraw. Stan. Gertych i ekspedj. Hel. Zboromirska; ogrodn. Jan Laufer i maszyn. biur. Leokadja Świrska.

Zgony:

Dnia 11 lutego 1936 r. zaplan. następujące zgony: Zygmunt Różycki, ksiądz proboszcz 58 lat; Klemens Krasnodębski, sekretarz gminy, 47 lat; Marja Kozłowska, z domu Jaworowiczówna wdowa, 93 lata; Janina Skrzypczakówna, 6 lat; Antoni Perliński, lekarz dentyta, 65 lat; Jakób Plotnicki, rolnik, 77 lat.

Przykra przygoda nowożeńców, jadących do fotografa



Samochody po zderzeniu na Górnej Wildzie, o czym donosiłszy w wyd. por. katastrofy tej wyszła bez szwanku para nowożeńców, która po ślubie jechała do fotografa.

W sobotę, DOROCZNA

22 lutego

w salach

Belwederu 44 440

REDUTA

POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Zaproszenia

wydaje

P. C. K.

Waty Zygmunta
Augusta 2

Z WIELKOPOLSKI

— **Borek.** Państwo Stanisław i Helena z Olińskich Kolendowiczów obchodzą 21 b. m. srebrny jubileusz małżeński. (bp)

— **Buk. Tow.** Pań św. Winc. a Paulo w Buku otworzyło z dniem 1 lutego 38 r. „Tania Kuchnia” dla bezrobotnych i biednych która wydaje dziennie 160 ltr. obiadu. Przy tej sposobności zarząd tow. dziękuje szlachetnym ofiarodawcom za nadesłane produkty i ofiary, jak również prosi o dalsze łaskawe poparcie tego dobrego celu. (n)

— **Chodzież.** 8 b. m. odbyło się walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Członkowie zarządu zdali kolejno sprawozdanie z całorocznej pracy która nie była łatwą, stale bowiem napotykała na trudności szczególnie zaś przy staraniach o prace dla bezrobotnych powstańców. Pomimo to tow. stale wzrastało. Liczne obecnie 105 członków. Po udzieleniu pokwitowania przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego weszli pp.: Pietraszak — prezes. Dąbka — zastęp. Piliński — sekr., Wielebski — skarbnik.

— **Gniezno.** W tych dniach zaalarmowano policję, iż w bramie przy ul. Warszawskiej 32 leży jakiś napół rozebrany człowiek. Postępowki zaprowadził nieznanego do szpitala miejskiego a następnie na posterunek P. P. O. godz. 20. gdy przodownik stwierdził cełe, znalazł go bez życia Dr. Rochowicz stwierdził, iż zmarł on wskutek wycieńczenia.

— **Odbyło się** roczne walne zebranie Tow. Inwalidów Z sprawozdań wynika, że tow. liczy obecnie 200 członków. Po wystąpieniu tow. ze Związku rozwija się ono dodatnio. Przez akklamacyjnie wybrano nowy zarząd w składzie pp.: prezes — Cieśliewicz, sekretarz — Czesław Mielczuszyński i skarbnik — Rzepczyński.

— **W niedzielę** rozegrane zostanie spotkanie pięciornikowe między drużyną K. P. W. z Bydgoszczy a miejsc. drużyną „Sokola”.

— **Stron. Narod.** sekcja żeńska, bierze udział w środę w wykładzie „Przysposobienie kobiet do obrony kraju”, który odbędzie się w szkole handlowej.

— **Tow. Kupców** urządzi w sobotę, 15 b. m. w hotelu Francuskim swa doroczną zabawę.

— **Odbyła się** tutaj uroczystość 16-lecia powrotu Polski nad Bałtyk. Po nabożeństwie odbyła się manifestacja na Rynek, gdzie po przemówieniu prof. Bańka połączono chóry uczniów gimnazj. i polchor. 69 p. p. odśpiewali „Hymn Bałtyku”. Następnie odbyły się dwie akademie, jedna w „Słońcu”, która urządził miejsc. Zw. Marynarzy Rezerwy, a druga w godzinach popoł. urządzona przez hufiec harcerek Obie akademie cieszyły się liczną frekwencją. (hr)

— **Inowrocław.** Odbyło się tu walne zebranie kół absolwentów szkół roln. i łącznie ze zjazdem delegatów kół absolwentów z całej Wielkopolski. Obradom przewodniczył star. Wilczek. Dyplomy uznania wręczono pp.: Kazimierzowi Zielińskiemu z Sobieszewa, Fr. Wiekiewi z Chrostowa, sekr. W. T. K. R. w Inowrocławiu Chwałiszowi. Szczęśliwie ze Skotnik i Bronisławowi Barczakowi z Paproza. Po sprawozdaniach z rocznej działalności, wygłoszono referaty p. t. „Rędy gospodarze” i „Dążenia absolwentów szkół roln.”. Delegaci wypowiedzieli się za utworzeniem komisji porozumiewawczej. Do komisji tej wybrani zostali pp.: Czesław Graczyk II — jako prezes, Marjan Fischer z Trzciewca i Kazimierz Redlak z Drażna. Komisja ta wypracuje statut, oraz określi program pracy kół absolwentek; upoważnia się powyższą komisję do uzgodnienia pracy między Prezesem Wielkopolskiej Izby Rolniczej, a Prezesem Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych. Na zakończenie uchwalono rezolucję.

— **W Witowicach** zakradł się do pasieki gospodarza W. Szeguminy jakiś osobnik i nalal naftę do ula z pszczołami, niszcząc cały piek z zawartością miodu.

— **Na miejsce** Jana Ulatowskiego wchodzi do rady miejskiej z ramienia Klubu Narod. p. Ludwik Michalski, prezes stow. drobnych kupców.

— **Za nielegalne** prowadzenie biura porad prawnych skazał sąd grodzki żonę urzędnika skarbowego p. Bohnstedt-Robakowa na 4 miesiące aresztu.

— **Jarocin.** 7 b. m. wybuchł pożar w hali lotniczej na lotnisku w Jarocinie, w której zamieszkuje rodziny bezrobotnych. Pożar powstał wskutek nadmiernej napalenia w piecu. Dzieki natychmiastowej pomocy nie przybrał większych rozmiarów. — Również powstał pożar w posesji p. St. Stefaniaka w Pieruszcach. Spłonęła doszczętnie obora z zawartością siana i słomy na strychu. Pogorzelec był ubezpieczony.

— **Zebranie Kółek Roln.** pow. jarocińskiego odbyło się w sali hotelu Polskiego, na które przybyli delegaci z licznych kółek w liczbie 200. Referat o oddzieleniu gospodarstw wiejskich wygłosił referent z Poznania i uchwalono odpowiednią rezolucję.

— **Sąd grodzki** zasądził Michała Jamrozika z Jaraczowa na 6 miesięcy więzienia za zgłoszenie nieistniejącego pożaru. — Za kradzież rowerów Kaminiarza Ignacego z Śmigła, przebywającego w więzieniu w Jarocinie, na 18 miesięcy więzienia. Mikołajczaka z Dobieszczyny na 9 miesięcy więzienia. (jp)

— **Keпно.** W Siemianicach odbyło się walne zebranie „Sokola”. Po sprawozdaniach z rocznej działalności referat wygłosił del. okręgu p. Kłobuz z Keпно. W skład zarządu weszli pp.: Fl. Krysiak — prezes, I. Błaszczak — sekr., Marjanowski — skarbnik, S. Jagieniak — nac. — Na intencję osadników odprawił ks. Zimmer z Turków w kościele w Domasowie msze św., poczem dokonał uroczystego poświęcenia nowozalożonych osad.

— **W nadchodzącą** niedzielę odbędzie się w sokolni zabawa katnawalowa miejsc. kół Stron. Narodowego.

— **W miejscowości** Pila Młyn, gm. Łaski, pow. kępiński, znaleziono na gruntach p. St. Siwego rude żelazna, zawierająca 75 proc. żelaza. Również w innych miejscach, jak na łakach maj Łaski, stwierdzono złoża rudy. (km)

— **Kościan.** Nowy kurs sanitarno-ratowniczy zorganizował bardzo ruchliwy na tutejszym terenie Pol. Czer. Krzyż. Wykłady odbywają się w gmachu państw. gimnazjum.

— **Walne zebranie** tow. śpiewu „Moniuszko” udzieliło ustępującemu zarządowi absolutorjum i wybrało zarząd w następującym składzie pp.: Stan. Kostański — prezes, St. Wojciechowski — wiceprezes i dyr., Józef Włodarczyk — sekretarz, i Bolesław Maćkowiak — skarbnik.

— **Na walnym** zebraniu Kat. Tow. Robotników Polsk. w Kościele w skład nowego zarządu weszli pp.: Franciszek Lieli, Rozusław Koszewski, Michał Waliński, Józef Musielak, Stanisław Przybylski, Szczepan Drag, Klemenski i Kuśnierek.

— **Bezrobotnych** zarejestrowanych jest 670 a zakwalifikowanych do pobierania wsparć w naturze około 300.

— **Krotoszyn.** Miejski komitet dla bezrobotnych, chcąc przyjąć z doraźną pomocą najbardziej potrzebujących, urządzi w lokalach rozrywkowych. Kwestowne będzie dwóch bezrobotnych zasłużonych ojczyźnie naszej żołnierzy.

— **Zbiórka** na reparację wieży kościelnej w Kobiernie połączona z sprzedażą pocztówek z wizerunkiem tamtejszego kościoła oraz głównego ołtarza, przyniosła 319 45 zł.

— **Teatr Miejski** z Ostrowa odegra 13 b. m. o godz. 20.15 komedję w 3 aktach Hiennequina i Webera p. t. „Pan minister na inspekcji”.

— **Leszno.** Odpuść św. Walentego w kościele OO. Franciszkanów w Osieczynie odbędzie się w niedzielę, 16 b. m. Program: godz. 7 prymaria, godz. 9 wotywa z kazaniem niemieckim, godz. 11 suma z kazaniem. Odjadł autobus z Leszna o godz. 8. z powrotem o godzinie 15.05.

— **Z okazji „tygodnia morza”** odbędzie się we wtorek, 3 marca, wielka akademja morską. Program podamy później.

— **Audycja** muzyczna dla młodzieży szkół średnich odbyła się w kinie „Palace”. Jako temat audycji, mającej za zadanie szerzenie kultury muzycznej, wybrano „Moniuszko jako kompozytor narodowy”. Udział wzięli orkiestra 55 p. p. pod bat. por. Olszewskiego, chóry „Dembiński” i „św. Kazimierza” oraz jako soliści pp. M. Dowborowa i Tomaszewski. Całość wypadła bardzo udatnie. (lh)

— **Mosina.** Ochotn. Straż Pożarna odbyła walne zebranie. Ze sprawozdania skarbnika wynika, iż dochód w roku sprawozdawczym wyniósł 1.742 77 zł, rozchód 1.650 07 zł saldo na rok 1935/37 — 92 07 zł. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Następnie uchwalono plan działalności oraz budżet w wysokości 1.190 — zł. O. S. P. ma zamiar zakupić w r. bież. motopompę. Zarząd wybrano nast.: pp. prezes — dyr. „Barwy” Podemski, sekretarz — Pinkus, skarbnik — Paszkowski, naczelnik — Nowak oraz delegat zarządu miejskiego bud. Liedtke.

— **Par. Kom. Akcji Katol.** urządzi 16. bm. w sali p. Hoffmanna akademję papieską. Słowem wstępne wygłosi dyr. Podemski, zaś referat lekarz wet. Skibiński.

— **Czerwony Krzyż** urządzi 16. bm. w sali p. Stanikowskiego, Rynek 7, swój doroczny bal karnawałowy z rozmaitemi niespodziankami, obfity własny bufet. (ms)

— **Odołań.** W niedzielę, 16 b. m., o godz. 12 odbędzie się w Odolanowie publiczne zebranie Stron. Narod. w sali b. Uniwersytetu Ludowego. (rp)

— **Ostrów.** Rozwijające się pomyślnie kolo Narodowej Organizacji Kobiet w Ostrowie odbyło 10 b. m. doroczne walne zebranie w salce Domu Kat. Na wstępie p. Topolanowa, jako przewodnicząca, powitała licznie zebrane panie i prelegenta p. Gacka z Łodzi. Do prezydium powołano panie Splitową i Wentzlowa a na sekretarkę p. Kaczmarkównę. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania przez p. Wilczyńska, przystąpiono do sprawozdań zarządu. Sekretarka p. Kuśnierczakówna zobrazowała działalność kół, które istnieją w Ostrowie od 6 lat i wytrwale pracują dla dobra Polski; zebrani plenarnych i zarządu było ogółem 18 oraz dwie wycieczki do słynnego Liskowa i klasztoru Pasjonistów w Sadowiu. Opiekowano się też biedną działką i wspomaganie ochronie oraz urządzono dla najbardziej potrzebujących dzieci „świeconkę” i „gwiazdkę”. Pomyślny stan finansowy kół zarferowała skarbniczka p. Marja Niestrawska. Obrót kasowy było blisko 440 zł, a saldo wynosi 194 32 zł. Po udzieleniu zarządowi absolutorjum, przyjęto budżet w wysokości 310 zł. Do zarządu wybrano na nowo w miejsce ustępujących pań — panie Kamińska i Müllerówna, Kom. rewiz. tworzą panie Nogalowa, Orłowska i Wentzlowa. W czasie obrad wy-

głosił p. Gacek z Łodzi bardzo interesujący referat. Mówca scharakteryzował obecną sytuację wewnętrzną i naświetlił działalność Żydów w Polsce oraz zagadnienie mas robotniczych w oświeceniu programu narodowego. Umożliwienie i uzdrowienie naszych stosunków zależy w dużej mierze od kobiety-Polki. Gorąco dziękowano prelegentowi — przedstawicielowi narodowej Łodzi — Najbliższa herbatka dyskusyjna odbędzie się 17 b. m. o godz. 16 w „Polonii”.

— **Tytuł mistrza** w turnieju szachowym uzyskał p. Bolesław Miś. Dalsze miejsca zajęli pp.: Walecyk Maksym., Fluder Stefan, Szczodrowski Bolesław i Pisula Tadeusz.

— **Budżet administracyjny** powiatu ostrowskiego na rok 1936/37 i budżet publicznego szpitala powiatowego w Ostrowie na rok 1936/37 wyłożony jest do wglądu w biurze wydziału powiatowego od 12—18 b. m.

GIGANTYCZNE WIDOWISKO

z pierwszych dni chrześcijaństwa i okresu, który wstrząsnął podwalinami świata



wkrótce w kinach Apollo i Metropolis, ng 5574

Z POMORZA

— **Grudziądz.** 10 b. m. wieczorem termometr wskazywał w mieście 16 stopni C.

— **Dnia 11 b. m.** zebrano się przed ratuszem większa ilość bezrobotnych, domagając się od zarządu miasta wydania opału. Wobec agresywności bezrobotnych przywołano policję, która aresztowała czterech osobników.

— **Srebrne** gody małżeńskie obchodzili p. Jan Zajaczkowski z małżonką Marią z Zaleskich.

— **W końcu** b. m. zarząd T. C. L. urządzi obchód 25 rocznicy śmierci Marji Konopnickiej.

— **Poświęcenie** kaplicy oraz gabinetu ośrodka zdrowia w Turznicach dokonał dnia 9 b. m. w obecności przedstawicieli władz i liczne zebrane ludności miejscowej po odprawieniu pierwszej mszy św. ks. proboszcz z Bledowa.

— **Na dwutygodniowy** kurs narciarski do Zakopanego wyjechał najstarszy rocznik tut. zawodowej szkoły podchorążych kawalerji. (gm)

— **Toruń.** Do składu firmy „Start”, własność Stefana Skaleckiego przy ul. Szerokiej włamał się złodziej i skradł 4 stopy, 10 noży fińskich, kilkanaście laterek kieszonkowych, portmonetek, kilka sztuk odzieży sportowej i kilkadziesiąt złotych w gotówce. Policja przytrzymała jednego z sprawców kradzieży natrafiając równocześnie na ślad pozostałych złodziei.

— **Odbył się** zjazd Tow. Kupieckich na Pomorz. Przewodniczył pow. Marchlewski. Głównym tematem obrad była kwestja żydowska i samoobrona chrześcijańskiego handlu na Pomorzu.

— **Pod przewodnictwem** radcy Tymienieckiego stowarzyszenie chrześcijańskich kupców podróżyjących i przedstawicieli handl. odbyło swe walne zebranie. Omówiono sprawę obrony antyżydowskiej i wybrano delegatów do Rady w Warszawie.

— **Zuchwałego** napadu rabunkowego dokonano na właścicielkę kina „Corso”, p. Julję Bychowska. P. B., obliczywszy kasę kina, udała się po godz. 21 do domu. Do bramy wtargnęło za nią dwóch mężczyzn. Jeden z nich uderzył p. B. tepem narzędziem dwukrotnie w głowę tak, że padła nieprzytomna na ziemię. Drugi bandyta wyrwał tekę z pieniędzmi, poczem obaj zbiegli w niewiadomym kierunku. Napadnięta, odzyskawszy przytomność, doniosła o napadzie policji. Zarządzono natychmiast wielką, 4-godzinną obławę, która jednak nie dała żadnych wyników.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

— **Gdynia.** Marynarz szwedzki ze statku „Hoganes” wesolo zabawiał się w Gdyni. Zabawa, spragnionego uciech marynarza, przekroczyła jednak miarę dopuszczalności. Wobec czego zaopiekował się nim poster. pol. Marynarz uderzył policjanta silnie w głowę i upadającego zaczął częstować prawidłowymi ciosami bokserскими. Uspokojenie awanturującego się było trudne. Zdołano jednak zbuntowanego marynarza-boksera odprowadzić na posterunek.

— **Znowu** przytrzymał Zydą Hietlera Ieka, który „na gapę” zdołał na statku greckim „Ponteos” dopłynąć do kanału kilońskiego. Zydak z kanału został deportowany do Gdyni i zamknięty w więzieniu.

— **Za uprwanie** sutenerstwa zatrzymano Albina Dąbka w Gdyni. — Aresztowano Jeszkego Rudolfa za defraudację 500 zł, jakiej się dopuścił na stanowisku sołtysa w jednej z gmin wiejskich. (p)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Dla wdowy i dziecka ś. p. Jana Buszki, Okolewo: M. S. 1, St. C. 5, M. C. 5, dzieci szkolne 2,42, N. N. 1, W. W. 2, N. N. 3, Waclaw Alkiewicz 9, J. J. z W. 150. K. Klimecki (Rawicz) 5, Antoni Mazik (Biel-Belgia) 15; razem z poprzednio pokwitowanymi 544,17 zł.

Na biednych parafji Naramowice: W. Mierzejewski (Ostrów) 5, St. Mierzejewski (Ostrów) 2; razem z poprzednio pokwitowanymi 28 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z WIELKOPOLSKI I CZARNOHORY

(Zapiski regionalne)

NIEPOŚWIĘCONY GRÓB W LASZCZYŃNIE I JEGO HISTORIA

Jeden z naszych czytelników nadsyła nam następujące zapytanie:

Na cmentarzu katolickim w Laszczyńcu pod Rawiczem, na miejscu niepoświęconym, znajduje się grób, otoczony żelaznymi sztachetami z nagrobkiem z piaskowca. Wyryty jest na nim następujący napis:

TU SPOCZYWA
STEFAN BOBROWSKI
CZŁONEK RZĄDU NARODOWEGO
NACZELNIK MIASTA WARSZAWY
* 1838 r. † 1863 r.
RODZINA I KOLEDZY UNIWERSYTETU
KIJOWSKIEGO WIELKIEMU
PATRJOJCIE I NAJLEPSZEMU
PRZYJACIELOWI KAMIEN
TEN POŁOŻYLI W R. 1894

Podobno St. B. miał paść w pojedynku w pobliskich lasach Laszczyńca. Pojedynek został podobno spowodowany zatargiem pomiędzy St. B. a jego przyjaciółmi o wydanie rozkazu opuszczenia Warszawy. Czy może Szanowna Redakcja przyczynić się do bliższego wyjaśnienia historii grobu w Laszczyńcu?

Oczywiście możemy tę sprawę wyjaśnić, zaznaczając od razu, że o żadnym „rozkazie opuszczenia Warszawy” nie mogło być mowy w r. 1863 — i zatarg miał inne podłoże. Nasz referent spraw historycznych podaje szczegóły następujące:

Stefan Bobrowski, ur. 1841 r. w Trechowej na Ukrainie, studja gimnazjalne odbył w Niemirowie i Petersburgu, poczem zapisał się także na wydział filozoficzny. W 1860 r. przeniósł się na uniwersytet kijowski. Tutaj nawiązał kontakt z młodzieżą spiskową. W 1861 r. wyjechał do Warszawy; po wykryciu tajnej drukarni musiał uciekać do Paryża. Powrócił na Ukrainę jesienią 1862 r., przez Kijów i Zyto-

POZNAWAJMY PIĘKNO CZARNOHORY

Huculsczyzna jest teraz w modzie. Dawne, poczesne miejsce Szymona Tatara i Jaska Gasiennicy Krzeptowskiego zajęli: Jura Szkrzybiak i Marek Mehedeniuk. Ku Gorganom i rozłożystej Czarnohorze ciągną rzesze turystów i narciarzy, nie mniej liczne od dawnych tłumów, jadących furkami przez Obidową „w Zakopane”.

Turystom dzisiejszym nie starczą dawne, przestarzałe przewodniki. Wybitny znawca Huculsczyzny, Henryk Gasiorowski dał więc im wyborny „Przewodnik”, zaś niedawno otrzymali wytworną monografię zbiorową, Ukazała się ona w Krakowie, nakładem Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego jako specjalna odbitka z „Wierchow”. Jest to już druga podobna monografia; przed dwoma laty wydano w ten sam sposób „Beskidy Śląskie”.

„Czarnohora” liczy pięć obszernych, fachowo napisanych rozdziałów. Zawiera 76 stron, 71 ilustracji ze wspinających nierzadko zdjęć, 2 całostronnicowe rotogravury, gustowną okładkę, 2 mapy i 3 przekroje geologiczne.

Po kolei zapoznajemy się z historią powstania i budową geologiczną Czarnohory. Rozdział ten napisał dr. Bohdan Swiderski, wybitny znawca tych okolic. Wielką zaletę tych informacji stanowi łatwo zrozumiały język, dzięki czemu nawet najokazalszy laik zrozumie co to jest „płaszczowina”, „uskok”, „flisz” i „morena”.

Roślinność jest składnikiem przyrody górskiej. Trzeba i z nią się zapoznać, aby nie pomylić limby ze smrekiem, lub borówki z różanecznikiem. Pomoże nam w tym artykuł botaniczny dr. Stanisława Kulczyńskiego; dowiedzieć się zeń można, które rośliny są rzadkie, a więc, których zrywać nie należy, które tylko w Czarnohorze występują i t. d.

Góry są dla turystów lecz nie dla dzikich łazików (którzy ze wspaniałych ostępów leśnych robią filję spalarni śmieci) tylko dla ludzi cywilizowanych. Po calorocznym zmęczeniu miastem chcą oni wypocząć spokojnie w otoczeniu gór. I tu przyda się im szkic o turystyce w Czarnohorze. Nie można było chyba znaleźć godniejszego autora, jak profesor fizyki na Lwowskiej Politechnice, dr. Zygmunt Klemensiewicz, znakomity uczyony i oddawna wybitny narciarz, taternik, oraz karpacki wędrowiec. Jeszcze za

mierz pojechał do Moskwy dla nawiązania kontaktu z rewolucjonistami rosyjskimi. Powróciwszy do Warszawy został powołany do Komitetu Centralnego, który spełniał rolę Rządu Narodowego z ramienia tzw. „Czerwonych”. Wówczas też objął godność naczelnika miasta Warszawy.

W chwili ogłoszenia dyktatury przez Langiewicza był jedynym czynnym na miejscu członkiem Rządu. Zapobiegając podzieleniu się społeczeństwa, uznał dyktaturę, ale udał się do Krakowa dla nawiązania łączności z Langiewiczem i nakłonienia go do ujawnienia rządu. Kiedy Bobrowski przybył do Krakowa, Langiewicz był już aresztowany i uwięziony przez Austriaków. Natomiast w Krakowie stwierdził Bobrowski, że Adam hr. Grabowski podając się za pełnomocnika Rządu, do czego nie miał prawa, naklonił Langiewicza do ogłoszenia dyktatury. Na interwencję Bobrowskiego został zwołany sąd, w skład którego wszedł m. i. historyk powstania styczniowego Agaton Giller.

Sąd uwolnił Grabowskiego od winy, wnikając w motyw jego czynu. Bobrowski jednak wyroku tego nie uznał, i, przy spotkaniu się z Grabowskim, odmówił mu podania ręki. Obrażony tem Grabowski wyzwał go na pojedynek. Bobrowski będąc zajęty w Rządzie, odjechał, poruczając sprawę swemu przyjacielowi Kazimierzowi Krasickiemu. W Warszawie został wezwany przez Krasickiego do odbycia pojedynku. Stawił się i został zabity. Pojedynek miał miejsce pod Rawiczem w lasach laszczyńskich. Z uwagi na dużą popularność Bobrowskiego i zaobójstwo jednego z członków rządu dla prywatnej obrazy, było wtedy na Grabowskiego duże oburzenie.

(J. St.)

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Sprawa Śląska na konferencji pokojowej 1919 r. Pod tym tytułem ukazała się broszura K. Smogorzewskiego, wydana w cyklu broszur „Polski Śląsk” przez Instytut Śląski w Katowicach. W pracy tej autor przedstawia kwestję przyłączenia Śląska do Polski, zakończoną smutnym postanowieniem urzędnika plebiscytu w niekorzystnych dla nas warunkach. Przez karty tej broszury niejednokrotnie przewijają się nazwiska Paderewskiego i Dmowskiego, tj. tych dwóch ludzi, którzy w okresie tworzenia się państwa polskiego byli jego reprezentantami dla zagranicy. (J. St.)

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE.

XVIII. Zebranie Wydziału Lekarskiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie się wspólnie z Oddziałem Poznańskim Polskiego Towarzystwa Higienicznego w piątek, dnia 14 lutego 1936 roku o godz. 20 c. t. w sali wykładowej Kliniki Dermatologicznej U. P. Szpital Miejski III p. ul. Szkolna 10. Porządek obrad: 1. Pokazy. 2. Wykład Mag. Osipaka: „O fałszowanie artykułów żywnościowych”. 3. Wykład dr. med. wet. Boguńskiego: „Wągrzyca u bydła i wpływ jej leczenia na zdrowie ludności”. 4. Wolne głosy.

Dzisiaj Towarzystwo Słowiańskie w Poznaniu odbywa Walne Zgromadzenie w Collegium Minus naszego Uniwersytetu o godz. 20 w sali nr. 18. Odczyt wygłosi dr. Jerzy Koller, na temat „Z zagadnień teatru słowiańskiego”.

POLONICA FRANCUSKIE

Paul Cazin o Poznaniu. Znany przyjaciel Polski, tłumacz „Pana Tadeusza” i Pamiętników Paska, Paul Cazin, wydał obecnie wspomnienia z podróży zatytułowane „Paul qui roule”. Znajdują się tam między innymi notatki z Poznania. Cazin zna Poznań nie od wczoraj, gdyż kilka lat spędził był w Rogalinie u hr. Raczyńskich i tutaj się też po polsku był nauczył.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Tegoroczne „Kaziuki”. Z Wilna donoszą nam (zw): Na św. Kazimierza odbywa się w Wilnie doroczny kiermasz, słynny szeroko i daleko. Jest to wielka feta regionalna, pełna cudów domowego przemysłu włóscian z Wileńszczyzny, więc sprzętów domowych mniejszego i większego kalibru, zabawek, garnków, pierników i obwarzanków, a zwłaszcza słynnych samodził wileńskich, które wprost z wozów, od „autorów” za bezcen się kupuje. Nazywa się ten kiermasz „Kaziukami”.

W tym roku „Kaziuki” będą jak zawsze tłumne, ale między ich uczestnikami znajdują się goście z całej Polski. Siedem pociągów popularnych z Poznania, Warszawy, Lwowa, Krakowa i t. d. wyruszy ku Wilnu aby zwozić ciekawych. Wezmą oni udział w wielkim pochodzie, który wyruszy na Wilno, a skupi wojsko, młodzież, cechy rzemieślnicze, organizacje, stowarzyszenia i t. d. i t. d. Wieczorem miasto będzie rzeźbiście iluminowane. Można sobie wyobrazić, jak przedstawi się oczom przybyłych nasze cudne Wilno! Liczymy też na nich i mamy nadzieję, że zjawią się tłumnie.

MUZYKA

„Syn marnotrawny” z Szwajcarii. W połowie kwietnia odbędzie się w Morges — w kościele ewangelickim, wykonanie oratorium Henryka Opieńskiego: „Syn Marnotrawny” — przez połączone chóry miejscowe (150 osób) — z udziałem świetnej orkiestry lozańskiego Radia — którą dyrekcja rozgłośni Sottens daje do dyspozycji chórom w Morges. Wykonanie będzie rozesłane przez radio Sottens (Luise Romande).

„Cyrulik Sewilski” na Śląsku. Z Katowic donoszą nam (ad): Zespół artystów pod batutą Walerjana Bierdziejewa wykonał w Katowicach i w Chorzowie „Cyrulika Sewilskiego”. Rozynę śpiewała p. Anieła Szlepińska.

Nestor polskich lutników. Z Krakowa donoszą nam (krt): Wystawa polskich instrumentów smyczkowych, urządzona w naszym mieście, przypominała szerszemu ogółowi znakomitego lutnika Gustawa Hausslera który od półwieku zgórą w Krakowie pracuje. Haussler został prezesem honorowym sądu konkursowego. Lutnikom i skrzypkom przypominać go niepotrzeba. Wiedzą oni, że w osobie sędziwego artysty-lutnika posiada Kraków jedną z europejskich sław na polu znanstwa i budowy instrumentów smyczkowych. Przez zaciśnięcie pracowni Hausslera przy ul. Florjańskiej przesunął się, nadesłany do zbadań i do poprawy, niejednym instrumentem najwyższej klasy światowej, a liczne fotografie z dziesięcuniami autografami najsłynniejszych skrzypków przysyłać ją wiedzy i talentowi znakomitego lutnika. W zakresie skrzypiec starowłoskich i staroniemieckich jest Haussler autorytetem bezspornym, a olbrzymie doświadczenie, jakie był zdobył, czyni jego werdykty decydującymi we wszystkich kwestiach lutniczych. Mimo sędziwego wieku, wacuje Haussler dalej, otoczony powszechnym szacunkiem i uznaniem.

TEATR

„Wielki Fryderyk” ratuje sytuację. Z Warszawy donoszą nam (tw): W teatrze Narodowym ciągnie dalej swoją ku pięćdziesiątce zmierzającą serję „Wielki Fryderyk” Nowaczyńskiego, ze Solskim ma się rozumieć w roli tytułowej. Jest grany naprzemian z Nalkowskiej „Niedobrą miłością”, która właśnie odbyła swoją premierę. W przekładzie na język potoczny znaczy to, że „Wielki Fryderyk” ratuje sytuację kasową, gdyż „Niedobra miłość” spotkała się z pełnym szacunkiem dla wybornej powieściopisarki, ale jedynym — nie kiwaniem głowami nad katastrofą, jaka spotkała tę zajmującą powieść, przeobrażoną na scenę równie niepotrzebnie, jak nieszczęśliwie.

Balzac na scenie. W Paryżu wystawiono niedawno komedję Balzaka „Mercedet”, która za jego życia zyskała niezwykle... fiasko, ale teraz, po pewnej przeróbce, ma duże powodzenie. „Mercedet” zawędrował też zagranicę, ostatnio wystawiono go w Mediolanie w teatrze Olimpia.

OCHRONA ZABYTKÓW

Dar z Danji na Wawel. Z Krakowa donoszą nam (krt): Pani Schou, małżonka posła duńskiego w Warszawie, zwiadzała Wawel. Pani Schou zadeklarowała, że ofiaruje do zbiorów zamkowych polską skrzynię wypracowaną z r. 1711, którą posiada. Skrzynia jest ozdobiona herbami rodziny Skrzyńskich, z którą łączyły rodzinę pani Schou w swoim czasie węzły pokrewieństwa.

ZE ŚWIATA FILMU

„Pajace” jako film. W jednej z wytwórni angielskich będzie nakręcony film według „Pajaców” Leoncavalla. Cania będzie śpiewał Richard Tauber.

LITERATURA

Życiorys jezuity męczennika. Należy podziwiać rzutkość powieściopisarza angielskiego Evelynna Waugh, autora kilku świetnych grotesek na temat życia naszych czasów (np. „Decline and Fall”). Ogłosił on obecnie książkę o biogostawionym Edmundzie Campionie, jednym z angielskich męczenników katolickich za Elżbiety. Wybrałszy modną dziś formę „wie romancée”. Waugh oparł się jednak na gruntownych badaniach.

Z kart biografii wylania się plastycznie szlachetna postać Campiona — nieugięty charakter, odwaga, zapal religijny, wielki talent literacki. Wychowanek Oxfordu, młody adept teologii zwrócił na siebie uczonością i wymową uwagę królowej. Wyślano go wkrótce po wyświęceniu do Dublinu celem założenia tam uniwersytetu. Owocem był memoriał na ten temat i historia Irlandji, ogłoszona w zbiorowej kronice Holinsheda. Doszedłszy na podstawie ojców Kościoła do przekonania, że anglikanizm jest herezją, Campion zrezygnował natychmiast ze swego beneficjum i funkcji w Oxfordzie. Przez jakiś czas żył jako człowiek świecki, ale czuł powołanie duchowne. Zdławszy dostać się na kontynent, wstąpił do jezuitów. Przez jakiś czas działał w Pradze, centrum husytyzmu. Później przybył tajemnie do Anglii wraz z drugim jezuitem Parsonsem, aby umacniać katolików w wierze, odprawiać po domach prywatnych mszę św. i udzielać sakramentów. Za to wszystko groziła wówczas kara śmierci i Campion, schwytany po roku, został stracony w Tyburnu (1581). Jest to jedna z najpiękniejszych postaci pośród ofiar tyranji religijnej Elżbiety. (W. T.)

Pisma nadesłane

„Przeszłość”. Nr. 2. Treść: A. Hasko-Pawlicowa: „Finlandja współczesna” — T. Nożyński: „Paryż za Ludwika XIV” — Dr. A. Mikiewicz: „Aktualizacja w nauczaniu historii” — P. Żukowski: „Lew Tołstoj” — Zapytania i odpowiedzi. — Adr. Red.: Poznań, ul. Karłowickiego 22, III p.

„Przełom Współczesny”. Nr. 165. Treść: I. Chrzanowski: „Stanowisko Lelewela w historii literatury polskiej”. — S. Estreicher: „Michał Bobrzyński”. — E. Romer: „Wewnętrzna i zewnętrzna sytuacja gospodarstwa polski” — M. Szerer: „Blaski i nędze wymiaru sprawiedliwości”. — K. G. Feilenius: „Szwecja a sprawa polska w 1863 r.” — K. L. Koniński: „Kartki z dziejów polskość Śląska Cieszyńskiego”. — J. Kott: „Tragedja nadrealizmu”. — M. Czapska: „Miłosne listy Zygmunta Krasieńskiego”. — M. Brahmer: „Dantejska „Vita Nuova” w przekładzie Edwarda Porębowicza”. — Adr. Red. Warszawy, Szpitalna 12.

„Taternik”. Zesz. 2. Treść: M. Sokółowski: „Dwa hasła”. — Z. Dąbrowski: „O przyśrodek polskiego alpinizmu” — J. A. Szczepański: „Przewodnik, monograficzny już powstaje”. — J. A. Szcz.: „Ś p Kazimierz Panek”. — K. R.: „Sensacja alpejskie”. — Materiały do historii taternictwa. — Nowe drogi w Tatrach. — W. Crlowski: „Kanałkowa artverja”. — Itinerarja. — Skalne drogi. — Sprawy klubu — Notatki. — Z piśmiennictwa. — Adr. Red. Kraków, ul. Potockiego 8.

Dr. J. Młodziejowski.

Poznań.

Książki nadesłane

Gabrjel Karski: „Noc zapomnienia” Warszawa 1935. Skł. gł. Dom Książki Polskiej.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Na dzień czarno-zielono-białych

W uroczystość piętnastolecia K! Chrobria



Może to się wtędy marzec rozmarzył, a może rozkwicił się już kwiecień — nie wiem. Nie pytajcie mnie o datę, ani o dzień, o miesiąc, ani o rok — to wszystko nieważne. Ważne jest tylko

to, że gromada chrobriacka obsiadła podówczas stoły rozległe, aby swój uroczysty odprawować komersz. Nie pierwszy i nie ostatni.

A kiedy już pierwsze spełniono toasty i kiedy rozgwar młodych głosów w wesoly połączył się chór, rozwarły się cicho drzwi i stanął w nich siwy, dobry pan. W prawej ręce trzymał bukietik fiołków. Najpierwszych i najpiękniejszych kwiatów przedwiośnia. Uczyniła się cisza, a stary pan tak powiedział: „W powietrzu pachnie wiosną, młodością i słońcem i kwitną już fiołki. Przynoszę je więc wam, jako dar wiosny dla wiosny. Niech ona zawsze panuje w młodych waszych sercach.”

Odpowiedzią był okrzyk: „Niech żyje nasz kurator!”

Jeden z pierwszych kuratorów K! „Chrobria”, ś. p. prof. dr. Stanisław Dobrzycki, oddawna już zrywa fiołki na niebieskiej łące i zasluchanym aniołom opowiada pięknie o polskiej literaturze, tak pięknie, jak On tylko potrafił mówić. A w sercach chrobriackich ciągle żyją jego słowa: „Bądźcie dobrzy, bądźcie radosni, bądźcie wiosną.” Bo tak właśnie na prosty, serdeczny język przetłumaczyć można słowa, jakie widnieją na chrobriackiej tarczy: „Honori et amicitiae”.

Tej dewizie „Chrobria” jest wierna już lat piętnaście. Tak, tak. Piętnaście lat mija od chwili, w której gromada studentów Uniwersytetu Poznańskiego po powrocie z wojny polsko-bolszewickiej wzmocniła węzły przyjaźni, zadzierżgnięta na froncie, stworzeniem korporacji akademickiej pod nazwą „Chrobria”.

Tak to największy budowniczy Polski, Chrobry, stał się patronem jednej z najstarszych korporacji poznańskich, która „dobro Narodu i Państwa” jako swój największy i najistotniejszy obrała cel.

U podwalin „Chrobrii” stała przyjaźń. Nie ta kompromisowa, ludzka przyjaźń, płynąca ze wspólnoty interesów, dyplomacji i strategii, lecz ta czysta i prawdziwa, zrodzona ze wspólnych umiowań, dążeń i prężyć. Ona to zachęcała chrobriaków do wspólnej pracy, a wspólna znowu praca wewnętrzna pozwalała i pozwala członkom „Chrobrii” osiągać sukcesy na wszelkich terenach życia akademickiego. W tem życiu barwnym i trudnym „Chrobria” odegrała ważną i odpowiedzialną rolę.

Wspierani radą i zachętą takich kuratorów, jak prof. Wielgosza, ś. p. prof. dr. Stanisława Dobrzyckiego, obecnie zaś prof. dr. Jaxy-Bykowskiego, gorliwego i wiernego mimo wszelkich przeciwności przyjaciela młodzieży, oparciu o współpracujące ściśle i zgodnie z Konwentem, Koło Filistrów, skupiali chrobriacy w swych rękach najważniejsze placówki akademickie. Widzimy więc członków K! „Chrobria” na stanowiskach prezesów „Bratnich Pomocy” S. U. J. i W. S. H., widzimy ich w prezydium Poznańskiego Koła Międzypokoracyjnego, organizują w Poznaniu wspaniałe zjazdy Polskich Korporacji Akademickich i od Związku Polskich Korporacji Akademickich otrzymują w uznaniu zasług złotą odznakę Związku. W międzykorporacyjnych zawodach szermierczych zdobywają członkowie K! „Chrobria” zwy-

cięski puchar na własność, pracują jako prezesi i członkowie zarządów w szeregu kół naukowych, opiekują się później powstałymi korporacjami K! „Hermesia” i K! „Aeskulapia”. Ścisłą współpracą łączą się z pomorską K! „Baltia” i śląską K! „Silesia”, tworząc w ten sposób silny blok trzech zachodnich dzielnic polskich. Są wszędzie i wszędzie pracują. Obecnie współpracuje K! „Chrobria” tak samo wydatnie jak zawsze z „Opieką polską nad rodakami na obczyźnie”.

Tak to studenci wielkopolscy przygotowują się w K! „Chrobria” do przyszłych poważnych zadań polskiego inteligenta. Wielkopolscy! Z naciskiem trzeba to podkreślić, gdyż w K! „Chrobria” przeważa element rdzennie miejscowy, nasz, tubylczy, wielkopolski. Dlatego tak twardo stoimy przy swoich przekonaniach, dlatego nigdy nie wejździemy na drogę miękkich i łatwych układow, dlatego nigdy nie było i nie będzie w chrobriackim gronie

niach ruszyli na szeroki gościniec świata szczęścia poszukiwać, i my będziemy, którzy codzień te same wydeptujemy ścieżki.

Tak rok za rokiem na placach się skrada,

Jak przyczajony opryszek lub złodziej. Młodości naszej wesola ballada Brzmi zawsze słodko, chociaż brzmiała słodziej.

Obsiądziemy szerokie stoły. I znowu będzie, jak bywało. Uśmiechniesz się i ty, bracie, któremu komornik ostatnią zabrał szafę, i ty, którego żonka, niewiasta swarliwa, unieszczęśliwiła na resztę żywota, i ty najmłodszy fuknie, któryś wczoraj właśnie oblał swój pierwszy w życiu egzamin.

W pewnej chwili otworzą się cichuteńko drzwi i wejździe do nas pani uśmiechnięta i jasna. Na imię jej „Młodość”, lecz niewidzialna jest, więc nie ujrzymy jej, bracia. Obnąż się jedno głowy, te srebrne już, te łysawe,



OBECNE PREZYDJIUM K! CHROBRIA
OD LEWEJ: JÓZEF KRZYŻANIAK (SEKRETARZ), WIKTOR NAMYSŁ (PREZES), BORYS SCHNITTER (WICEPREZES).

człowieka, któryby dla kawałka smakowitego chleba odstąpił sztandar.

*

Na balu korporacyjnym, który w najbliższą sobotę (15. 2.) odbędzie się w Bazarze i na uroczystym komerszu w niedzielę w hotelu „Polonia” spotkamy się wszyscy. I wy będziecie, którzyście dawno z dyplomami w dło-

czarne i złote, uczyni się cisza, aby po chwili wypełnić się pieśnią. Naszą pieśnią.

Bez lęku przez życia kroczyć każdy trud,
Niestraszne nam losów hazardy.
Choć młodość nam płynie pośród morza złud
Wytrwamy z uśmiechem pogardy.

O tytuł: magister chemji

Obecny tytuł naukowy ukończonego chemika brzmi: magister filozofji. Tytuł taki dla chemika jest krzywdzący, ponieważ nie oddaje w swej nazwie faktycznego znaczenia, co nieraz utrudnia położenie przy staraniu się o posadę chemika.

W sprawie tej odbyło się w Collegium Chemicum zebranie studentów chemików Uniwersytetu Poznańskiego. We wszystkich wygłoszonych przemówieniach uzasadniano i domagano się zmiany tytułu naukowego, który powinien brzmieć: „magister chemji”. W tej myśli uchwalono rezolucję, które przesłano na ręce ministra oświaty.

KRONIKA ŚRODOWISK

— **KRAKÓW.** Komitet organizacyjny pielgrzymki na Jasną Górę. Odbyło się organizacyjne zebranie komitetu pielgrzymki do Częstochowy, utworzonego przy parafii akademickiej przy kościele św. Anny. W najbliższym czasie komitet zaprosi do współpracy szereg organizacji katolickich. (mk)

— **Przed wyborami do „Bratniej Pomocy” S. U. J.** „Sanacja”, która w pozostałych „bratniakach” nie ma nic do powiedzenia, skupia na tym terenie całe swoje siły. Z. P. M. D., mające obecnie w swoich rękach zarząd, idzie do wyborów pod płaszczykiem „Kół Prowincjonalnych”. Druga listę przygotowuje „front lewicowy”, t. j. socjaliści (prawie sami Żydzi), „Legion Młodych” i lewicowi ludowcy. Narodowcy do wyborów idą z własną listą. Nastroje dla listy narodowej są przychylnie.

— **WARSZAWA.** Zebranie walne Koła Matematyczno-fizycznego S. U. J. P. niedawno jeszcze znajdującego się pod wpływami „sanacyjno-lewicowymi” odbyło się pod znakiem zdecydowanie narodowym. Sytuację „ratował” kurator koła, dziekan Mazurkiewicz, znany z zamykania w niewygodnych momentach zebrania z powodu „spóźnionej pory” i uchylający wnioski o usunięcie Żydów z koła. Tym razem również trzymał się on praktyki lat poprzednich, co oczywiście nie wpływa na postępowanie zarządu, którego mocna postawa ideowa nie zmienia się z żadnych formalnych względów. (mw)

— **WILNO.** Rozwiązany wiec lewicy akademickiej. Odbył się wiec akademicki zwołany przez Legion Młodych, Z. P. M. D. oraz Zw. Niez. Mł. Socjalistycznej, czyli t. zw. front lewicowy, albo jak go „Czas” nazwał „przedziwny blok”. Podczas wiecu jeden z obecnych studentów narodowców postawił wniosek o usunięcie z sali Żydów, gdyż obecność ich jest sprzeczna ze zwyczajami akademickimi. Wniosek ten sala powitała oklaskami i zaraz wprowadziła w życie. Podczas zamieszania jeden z lewicowców, niejaki Brodzki, usiłował grozić rewolwerem jednemu z członków Młodej Wszechołki. Powstało ogólne zamieszanie, wobec czego rektor zebranie rozwiązał.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

Wielkie zebranie informacyjne Młodej Wszechołki w Poznaniu urządziła w ub. tygodniu w sali Sniadeczych w Coll. Medicum wielkie zebranie informacyjne, które ściągnęło tłumy młodzieży akademickiej. Na zebraniu był obecny kol. Szyperski, student U. P., więzień Berez, owacyjnie witany przez zebranych.

Po zagajeniu zebrania przez kol. Wołniewicza, referat zasadniczy p. t. „W obliczu przyszłości” wygłosił kol. Zygmunt Ways, prezes Młodej Wszechołki. Drugi referat n. t. „Zadania młodzieży akademickiej” wygłosił kol. Franciszek Przytarski. Zebrani nagrodzili wywody mówców żywiołowymi oklaskami. Odśpiewaniem Hymnu Młodych oraz okrzykami na cześć Wielkiej Polski i Romana Dmowskiego, zakończono zebranie. (m)

— **KRAKÓW.** Na Uniwersytecie Jagiellońskim. Odbyła się odprawa wszystkich członków. Załatwiono sprawy organizacyjne i wyborcze.

— **Kurs kandydatów.** Na trzecim zebraniu kursu mówił kol. Adam Flis o „Roli Polski w świecie”.

— **Na Akademii Górniczej.** Odbyło się pierwsze zebranie kursu kandydatów, na którym kol. T. Bulewski mówił o „Roli Obozu Narodowego w życiu Polski”. (mk)

— **LWÓW.** Zebranie z referatem. Na zebraniu M. W. przemawiał b. prezes „Bratniaka” Politechniki inż. Wiesław Jarzembski. Tematem referatu były: „Zadania młodego polskiego pokolenia”. Referat zgromadził dużo młodzieży, zwłaszcza technicznej, która gorąco oklaskiwała kol. Jarzembskiego, b. wybitnego przed paru laty akademickiego działacza. (rl)

— **POZNAŃ.** Zebrania dyskusyjne. Odbyło się zebranie dyskusyjne z referatem kol. prez. Zygmunta Waysa, n. t. „Stanowisko Obozu Narodowego wobec rasizmu”. Referat wywołał ożywioną dyskusję, w której zabierali głos kol. kol. Szczepański, Gołyński i inni. — Na ostatnim czwartkowym zebraniu w dniu 6. b. m. mówił o kwestji ukraińskiej prof. dr. Karol Stojanowski. Po referacie wywiązała się szeroka dyskusja.

— **WARSZAWA.** Z sekcji akademickiej S. N. Ostatnie czwartki dyskusyjne odbyły się znowu przy wielkiej frekwencji. Mówili na nich kol. W. Nowosad ze Lwowa, o „Wychowaniu narodowym” przyczem z okazji poruszenia tematu t. zw. „wad narodowych” wywiązała się nader ożywiona dyskusja, w której gorąco wypowiediano się przeciw sugerowaniu się kompleksem dziedzicznego obciążenia nieuleczalnymi wadami. Trzeba natomiast kwestję ujmować pozytywnie, od strony zalet, które należy kultywować i rozwijać. — Dnia 6. b. m. mówił red. Sacha o szkodliwym wpływie Żydów na kulturę polską. Frekwencja na tym referacie była rekordowa. (mw)

Ś. p. Benon Henryk Zieliński

Przed kilku dniami odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku, zmarłego we Lwowie, na skutek nieszczęśliwego wypadku śp. Benona Henryka Zielińskiego.

Zmarły w tak młodym wieku — liczył bowiem 25 lat — urodził się w Altkarben (Niemcy). W roku 1931 ukończył gimn. im. św. Jana Kantego w Poznaniu, gdzie pracą w kółkach szkolnych zaskarbił sobie przyjaźń i szacunek kolegów. W tym samym ro-



ku wstąpił na Uniwersytet Pozn., poświęcając się chemji. Na terenie akademickim z całym zapałem oddał się idei korporacyjnej. W pracy tej cechował go młodzieńczy entuzjazm i nieustrudzona energia. Należał do K! Filomatia Posnaniensis, której był prezesem przez dwa lata, pracując usilnie nad współzyciem poznańskich korporacji.

W bieżącym roku akad. przeniósł się do Lwowa, by na Politechnice pogłębić swe studia. Niestety, nie było mu danem ich ukończyć, gdyż śmierć bezlitośnie wyrwała go z grona żyjących, okrywając żalobą stroskaną rodzinę i kolegów.

Odszedł od nas, pozostawiając po sobie szczerą i powszechną żal. Pamięć o nim, wśród nas, nie zginie.

Koledzy.

LIST Z WIEDNIA

Bardzo trudny egzamin!

Wielki sukces Poznańskiego Chóru Katedralnego

Ogromne afisze wrzeszczą:

- Rachmaninoff!!! —
- Lehart!!! —
- Nadia Eitinger!!! —
- Telmany!!! —
- Furtwangler!!! —

...a w środku, szepce niewielki, estetyczny ale skromny plakat:

— W piątek odbędzie się koncert Chóru Katedralnego z Poznania pod dyktando ks. dr. Gieburowskiego, oraz popis organowy prof. Rutkowskiego z Warszawy.

— Boże drogi! — myślę ze strachem, — patrząc na nasz niewielki plakat, — czy zdoła on zwrócić na siebie uwagę w tłoku afiszów, zapowiadających najtłustszym drukiem występy sensoryjnych koncertowych gwiazd?!

— Wiedeń jest teraz wprost przemęczony nawalem pierwszorzędnych koncertów, — mówi do mnie stroskany konsul Neumann. — Sześć ogromnych sal koncertowych pracuje dzień w dzień. Wiadomo, tu jest muzyczna stolica świata. Czy uda się Poznańczykom zdobyć tę stolicę?

Nie bez poważnych obaw mijamy upstrzoną plakatami bramę i wchodzimy do wnętrza jednej z największych sal koncertowych Wiednia. „Grosser Musikvereinssaal” — złoci się ogromni i obojętni. Był świadkiem wielu triumfów i wielu, bardzo wielu klęsk. Czegoś świadkiem będzie dziś?

Publiczność zwolna napływa. Przychodzi Polonia wiedeńska z ks. rektorem OO. Zmartwychwstańców — Świerczyńskim na czele. Rząd Rzplitej reprezentują: poseł Gawroński, minister Twardowski i konsul Neumann, najgorętszy propagator koncertu. W łóżu zjawia się arcybiskup Wiednia ks. kardynał Innitzer. Na ten widok nabieramy otuchy. Ks. kardynał, ogromnie w Wiedniu popularna postać, nie nazbyt często, przeprowadzany, zaszczycać może swem przybyciem sale koncertowe.

Otucha nasza wzrasta, gdy w łóżu prasowej ukazuje się charakterystyczna, siwa czupryna rektora Akademii Muzycznej Józefa Marxa. Obok głównego kompozytora i krytyka zabierają swe miejsca drudzy, najwybitniejsi przedstawiciele muzyki i prasy: Paul Stefan, dr. Andreas Lies, prof. Bricht, red. Kirschbaum i inni.

Są więc niemal wszyscy znakomici recenzenci muzyczni Wiednia. Przybyli sami, a mogli przecież przysłać swoich zastępców. To doskonale! Ale jednocześnie — to bardzo niebezpieczne.

Ale oto na estradę wkracza już nasz chór. Najpierw parami idą chłopcy. Czerwienią się amarantowe kokardy przy wykładanych białych kołnierzykach. Chłopcy idą z godnością, ogromnie przejęci. Mają w sobie to, co im tak wytrwale wpaja ks. Gieburowski: „Künstlerernst”. Kochane łobuzy poznańskie wiedzą, że za chwilę walczyć będą o godność polskich barw na terenie najtrudniejszym do zdobycia. I na terenie daleko zasztytniejszym, niż olimpijskie nawet stadiony.

Zjawia się ks. Gieburowski. Witają go życzliwie, uprzejmie oklaski. Odpowiada im krótki ukłon poważnej,

skupionej twarzy. Potem wznoszą się miękko ramiona dyrygenta i koncert zaczęły.

Na program składają się utwory kompozytorów obcych: Vittoria, Pachelbela, Couperina, Orlando di Lasso'a, Palestrina, Anerio'a, Sweetlink'a, oraz znakomitych muzyków polskich: Szamotulskiego, Zielińskiego i Surzyńskiego. Nadto Chór wykonał trzy kolendy polskie w opracowaniu: Niewiadomskiego i Maklakiewicza. Zakończono koncert „Cichą Nocą” Brahmsa.

Oklaski po wykonaniu każdego z utworów zmieniały się z uprzejmym w coraz szersze i coraz gorętsze. Aż przeobraziły się w entuzjazm, gdy Chór nasz zaśpiewał kilka najpiękniejszych polskich kolend. Nie było rady, chór musiał kilkakrotnie bisować. Prosiła o bisy nie tylko publiczność. Entuzjastomali się także — krytycy. Nie ukrywali zupełnie swego podziwu. Rozmawiałem z niektórymi po koncercie. Wyrażali swój podziw dla wysokiego poziomu techniki śpiewaczej zespołu. Dla rzadko spotykanej karność i współdziałania śpiewających. Słowem, dla poważnego i pięknego rezultatu interpretowania każdego z odśpiewanych utworów.

Z niemięszem uznaniem spotkała się gra prof. Rutkowskiego. Prof. Rutkowski, dysponując najlepszymi bodaj organami Wiednia, miał możliwość pokazania pięknego wyniku swej poważnej pracy i swego wielkiego uzdolnienia.

Całość koncertu skomponowana była doskonale. Dyrygent głośnego wiedeńskiego chóru „Wiener Knabenchor”, dr. Gruber, nie tał się z tem, że chór poznański zupełnie dorównywał Wiedeńczykom, a nawet częściowo przewyższa go techniką pracy.

Odpowiedzialny i bardzo trudny egzamin w Wiedniu zdany został na „summa cum laudo”. Jest to tem większy sukces, gdy zważy się, że zespół poznański zdobył Wiedeń niemal bez reklamy i odpowiedniej propagandy. Nie znaczy to, żeby organizatorzy wiedeńscy koncertu nie zrobili swego. Zrobili, co się dało, ale nielata to sztuka propagować, gdy sześć największych sal koncertowych Wiednia pracuje codziennie i bez wytchnienia.

Nie ulega wątpliwości, że po „egzaminie” w Wiedniu, Poznański Chór Katedralny stał się reprezentacyjnym chórem polskim, który jak najchlubniej świadczyć może o poważnym poziomie naszej muzyki religijnej. Wyczyn śpiewaków poznańskich jest bardzo poważnym zdarzeniem na terenie propagandy kultury polskiej wśród obcych.

MARJAN TURWID.

ZNISZCZONE POPEKANE RECE
WYGŁADZA, WYBIELA, KONSERWUJE
GLYCERIJELL ANTIBA

ng 6 272

2596 lat istnienia dynastji japońskiej

Legenda japońska głosi, że dynastia japońska pochodzi z prostej linii od bogini Słońca, Amatreasu - Omikami, i że nieprzerwanie trwa już 2596 lat. Legenda określa nawet dokładnie dzień wstąpienia na tron cesarza Dżimmu, pierwszego władcy kraju Wschodzącego Słońca, a mianowicie datę 11 lutego 660 r. przed Chr. Jest to obecnie dzień święta narodowego w Japonii, zwanego „Kigen - setsu” co znaczy „dzień wstąpienia na tron”.

Zanim Dżimmu został cesarzem, musiał stoczyć walkę z pewnymi plemionami, które nie chciały uznać jego władzy. Pewnego razu Dżimmu wraz z swym oddziałem zablądził w górach, nie mogąc w żaden sposób wydosłać się z nich. Nagle nad błędzącymi ukazał się w górze kruk i ukazał drogę Dżimmu. W czasie walki szala zwycięstwa przechylała się to na jedną, to na drugą stronę. Nagle niebo pokryło się chmurami i spadł grad. Ukazała się wówczas złota kania, która usiadła na łuku cesarza Dżimmu. Światło, które roztaczała kania, oślepiło jak błyskawica nieprzyjaciół, uczyniwszy ich niezdolnymi do walki.

W związku z tą legendą, w r. 1890 ustanowiono odznaczenie w postaci złotej kani za nadzwyczajne zasługi militarne. W dniu 11 lutego, ustanowionym jako święto narodowe od r. 1868, odbywa się na dworze cesarskim ceremonia rytualna ku czci przodków cesarza. Obecny cesarz Japonii, Hirohito, jest, zgodnie z powyższą legendą, 124 władcą cesarstwa japońskiego w prostej linii od cesarza Dżimmu. (kd.)

24-lecie republiki chińskiej

Jak abdykował cesarz Chin, obecny cesarz Mandżurji?

Dzień 12 lutego jest datą przełomową w dziejach Chin. Tego dnia prastare cesarstwo chińskie przestało być formalnie w republikę. Zmianę przygotowały długie lata ruchu rewolucyjnego, na którego czele stał Sun Jatsen. Wybuch rewolucji przeciwko dynastji mandżurskiej najeźdźców i ciemności nastąpił 10 października 1911 roku, republikę ogłoszono w Nankinie 1 stycznia 1912 roku, formalna jednak abdykacja cesarza Chin odbyła się dopiero 12 lutego tegoż roku.

Dnia tego w pałacu cesarskim w Pekinie, w wspaniałej sali audyencyjnej, zwanej „Kultem Serca”, zjawiała się o 9-ej rano cesarzowa-wdowa, Lung Ji, jej sześćdziesięcioletni syn Hsüan Tung, cesarz „Państwa Środka”, (obecny cesarz Mandżuko, Kang Te), Juan Szikai, ówczesny prezydent Rady Pełnomocnej, trzy dni potem obrany pierwszym konstytucyjnym prezydentem republiki chińskiej, stanął w otoczeniu ministrów przed złotym tronem cesarzowej-wdowy i, złożony czolobitny pokłon, wręczył jej trzy dekrety.

Cesarzowa-wdowa kolejno odczytała dekrety. Pierwszy dekret głosił: „...W chwili obecnej mieszkańcy całego Cesarstwa są za wprowadzeniem Republiki. Prowincje Południa głosowały pierwsze za ustanowieniem jej, a generalnie Północy z kolei zgodzili się na to”.

„...Jakież więc moglibyśmy być tak nieustępliwi, by chcieć zachować naszą godność, godność jednej tylko rodziny, przeciwstawiając się pragnieniu 400 milionów obywateli!”

„...Zgodnie z wolą Cesarza, My (Cesarzowa) porucamy narodowi władzę zwierzchnią i proklamujemy Republikę gwołi zadowolenia narodu...”

„...Powierzamy Juan Szikajowi władzę wykonawczą w celu utworzenia republikańskiego rządu w porozumieniu z rewolucyjną armią”.

„...Niechaj wszyscy poddadzą się temu...”

Drugi edykt brzmiał:

„...Cesarz zrzekając się dobrowolnie swojej władzy, zachowując tytuł cesarski” (w listopadzie tegoż roku niesiono tytuł cesarski).

„...Cesarz zostanie w swym pałacu wraz ze swoją świtą”.

„...Republika zapewni świątyniom i grobom cesarskim składanie ofiar”.

„...Cesarz zrzeka się dobrowolnie swowania eunuchów...”

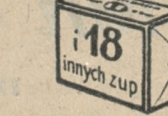
Trzeci edykt zalecał strażi cesarskiej i generałom mandżurskim pozostanie na ich dotychczasowych stanowiskach.

Tak zakończyło się panowanie dynastji mandżurskiej Tsing po 268 latach rządów nad Chinami. Symbol uległości Chińczyków wobec panowania Mandżurów, jakim były przez te lata niewoli golone głowy i warkocz, znikł natychmiast po proklamowaniu republiki. M. D.

Policjanci paryscy uprawiają sztuki piękne

W szeregach policji paryskiej znajduje się wielu utalentowanych rysowników, malarzy, którzy w godzinach wolnych od zajęć służbowych pracują przy sztalugach. Niedawno otwarto w sali Lepine'a wystawę obrazów, rysunków, fotografii, których autorami są wyłącznie policjanci paryscy. Krytyka przyznaje wielu z pośród nich rzetelny talent i duże wyrobienie techniczne. Natomiast w szeregach policjantów w Wiedniu przeważają muzycy którzy oddają się z prawdziwym zapalem grze na różnych instrumentach. — Jak widać z tego, służba nie zawsze miła i prawie zawsze ciężka w szeregach policji sprzyja rozwojowi zamiłowań do sztuki w jej różnych dziedzinach.

Na każdy stół podać można



każda kostka bez wyjątku tylko 20 gr

Knorr

Pg 2 694-K 12.64



Dr. Jan Paruszewski

naczelnik Wydziału Prokuratury Gen. w Poznaniu zamianowany został przez J. Em. X. Prymasa — jak już donosiliśmy — prezesem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, będącego centralą całej A. K. archid. gnieźnieńskiej i poznańskiej.

Ładna pomyłka na balu

— Piekielne nudy! Możebyśmy się ulotnili?

— Chętnie, ale mnie nie wypada, jestem gospodarzem!

Lektura.

— Siedzisz znowu w kącie i pożerasz romanse!

— Nie, mamusiu, ta książka traktuje o małżeństwie. (Mercury)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś po raz drugi opera Giordana „André Chénier” z gościnnym występem p. Adeliny Korytko-Czapskiej, primadonny oper zagranicznych. Kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański, reżyserja Karola Urbanowicza. W czwartek „Rose-Marie” z Marją Kaupe, w piątek „Straszny Dwór”.

Z Teatru Polskiego

Dziś, w środę „Szesnaścioletka” po cenach do połowy znizowanych. Jutro uroczyste przedstawienie z okazji 16 rocznicy odzyskania morza; odegrany będzie „Bolesław Śmiały” Wyspiańskiego, po cenach do połowy znizowanych, aby dać możliwość zobaczenia całemu kulturalnemu społeczeństwu. W piątek, sobotę i niedzielę uroczą komedja „Stare wino”. W niedzielę po południu po cenach do połowy znizowanych „Szesnaścioletka”.

W próbach perla komedji polskich „Pan Damazy” Bliźnińskiego, oraz koncertowa sztuka „Bez trzeciego”, która grana będzie dla specjalnej publiczności o godz. 11 wieczorem.

Z Teatru Nowego

Dziś i jutro kapitalnie wesola komedja „Pan Pluskiewka” z gościnnym występem świętego komika, ulubieńca publiczności Kazimierza Szuberta — niezrównanego odtwórcy roli tytułowej, pociesznej postaci dependenta adwokackiego. — Dotychczasowe przedstawienia rozkosznej komedji z udziałem uroczego artysty grano przy wypełnionej widowni.

Bajka dla dzieci Ewy Szelburg-Zarembiny „Za siedmioma górami” ukaże się wkrótce.

GRUŻLICA PŁUC

jest nieublagana i corocznie nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosujaj pp. Lekarze „Balsam Trikolan-Age”, który ułatwiając wydzielanie się płwociny usuwa kaszel.

ng 5844



„André Chénier” w Operze poznańskiej. Scena z cieszącej się wielkim powodzeniem w Teatrze Wielkim wystawionej opery p. t. „André Chénier” Giordana. Od lewej: Zenon Dolnicki i Adelina Korytko-Czapska, na dalszym planie Jan Gruszczynski i Antoni Warchalewski

Sztafeta 4 x 10 klm

(Od specjalnego wysłannika „Kurjera Poznańskiego“)

Garmisch-Partenkirchen, w poniedziałek.

Sztafeta narciarzy należała niewątpliwie do bardziej atrakcyjnych punktów dotychczasowego programu igrzysk. Mimo więc dokuczliwego zimna zebrało się na stadionie narciarskim kilka tysięcy widzów, którzy byli świadkami niezwykle zaciętej i emocjonującej walki.

Finnowie, zwycięzcy sztafety, byli jeszcze na długo przed startem przekonani o swym bezapelacyjnym zwycięstwie. Nic więc dziwnego, że wysokie zwycięstwo Hagena nad Nurmela na pierwszym etapie było sensacją wysokiego kalibru. Kiedy zaś następni Norwegowie powiększali systematycznie przewagę, zdobywając na pierwszym etapie, zwycięstwo ich nie ulegało już właściwie dyskusji. Do ostatniej zmiany wyruszył za Norwegiem Iversenem z różnicą 1 min. i 28 sek. Fin Jalkanen. Na trasie rozpoczęła się mordercza walka. Meldunek telefoniczny z półmetka doniósł, że Fin dochodzi już Norwega, i że dzieli go od niego tylko 15 metrów.

Widownia została poruszona. Tymczasem na trasie toczyła się mordercza walka. Norweg począł wydobywać wszystkie siły, aby utrzymać chociaż tę niewielką różnicę. Jalkanen, widząc ciągle Norwega, przypuścił szalony atak i doszedł go. Teraz rozpoczęła się walka o złoty medal. Przez 200 metrów szli zawodnicy łeb w łeb. Fin co chwilę ponawiał swe ataki. Norweg wydobywał ostatnie siły. Zkąćków ust poczęła sączyć cienka struga krwi od przegrzanych warg. Wreszcie musiał ustąpić. Jalkanen objął prowadzenie i z różnicą 15 metrów wpadł pierwszy na stadion. Widzowie zgotowali mu gorącą owację, a szaleni z radości Finnowie wynieśli swego wielkiego rodaka na barkach.

Tymczasem na trasie walka wrzała dalej.

Z Polaków pierwszy wystartował Górski i przyszedł do mety na 6 miejscu za Skandynawami, Włochem i Czechem z czasem gorszym od zwycięzcy o 4 min., a lepszym od Niemca o 3 min. Następnie wystartował Orlewicz, a równocześnie najlepszy Niemiec Bogner. Polak stracił znowu do Norwega przesyła 3 min., a równocześnie doskonały

Niemiec odrobił na nim półtorej minuty. Do trzeciej zmiany wystartował Karpel, a krótko po nim drugi najlepszy Niemiec, zeszlonooczny mistrz Rzeszy na 50 km, Leupold. Cała uwaga nielicznej zresztą na stadionie grupy Polaków skupiła się na Karpelu, czy zdoła utrzymać dotychczasowy stan posiadania. Od tego zależało zwycięstwo szóstego miejsca i jednego punktu w klasyfikacji.

Już meldunek z półmetka rozwił nasze nadzieje. Niemiec jest w tak doskonałej formie, że już na przestrzeni 5 i pół kilometra nie tylko zdołał odrobić naszą przewagę, ale nawet wyprzedził Polaka. Teraz ewentualne nasze zwycięstwo zależało od tego, jak daleko zdołał Niemiec uciec Karpelowi. Na metę wpadł Leupold. A potem długo, długo nie było jeszcze Polaka. Wiedzieliśmy, że sztafeta jest przegrana. Nawet doskonały Broniek nie zdoła już nadrobić różnicy. Przegraliśmy do Niemców, ale przegraliśmy z honorem. Nasi chłopcy zrobili wszystko, na co ich stało. A jeżeli przegrali, to dlatego, że tamci byli lepsi.

Bohater sztafety fińskiej Jalkanen, to syn chłopski, który od kilku lat pracuje w fabryce nart i butów narciarskich w Helsinkach. Pięciokilometrową drogę do fabryki i z powrotem

robi codziennie pieszo. Liczy obecnie 29 lat. Jego pracodawca, fabrykant Rossi, bawi w Garmisch-Partenkirchen jako doradca smarów narciarskiej drużyny fińskiej.

Niemcy są rozgoryczeni swą niską lokatą. I częściowo mają nawet słuszną rację. Gdyby bowiem pierwszy ich reprezentant nie miał źle smarowanych nart, nie ulegał wątpliwości, że znalazłby się przed Włochami i Czechami.

Hokeiści zostają na olimpiadzie. Komitet olimpijski zdecydował się w ostatniej chwili i organizuje turniej pocieszenia. W turnieju startować będzie 5 tylko drużyn: Włochy, Francja, Japonia, Lotwa i Polska. Szwajcaria, która byłaby faworytem turnieju, odmówiła udziału, a Belgja nie może skłonić drużyny, gdyż większość jej graczy uległa kontuzjom. Wogóle Szwajcarzy nie odegrali spodziewanej roli. Taktyka wyczekiwania na błąd przeciwnika, dzięki której wygrali ubiegłego roku mistrzostwo Europy, zawiodła całkowicie. Najlepsza w Europie trójka ataku, bracia Cattini i Torriani, ugiął się musiała przed twardymi defensywami. Inna rzecz, że przytem mieli dużo pecha, specjalnie w spotkaniu z Niemcami.

Odbыл się tutaj kongres międzynarodowej federacji hokeja na lodzie, na którym wybrano ponownie dotychczasowy zarząd. Mistrzostwa świata w roku 1937 uchwalono powierzyć Angli. Następny więc wyjazd naszych reprezentantów nastąpi ewentualnie do Londynu.

BOGDAN PIOTROWSKI.

Wielkie zwycięstwo Szwajcarii w czwórkach bobslejowych

Garmisch-Partenkirchen. (Tel. wł.) Prawie całą noc z wtorku na środek śnieżyło. Przy 8 stopniach mrozu padał śnieg również i rano o godz. 8, gdy rozpoczął się trzeci zjazd czwórek bobslejowych, do których stanęło 14 załóg. Odpadły Czechosłowacja I, Francja II, Rumunja I, Włochy II i Niemcy II.

Trzeci zjazd przeszły wszystkie bobsleje, przyczem najlepszy czas uzyskała „Szwajcaria II“ 1:19.60, 2) „Ameryka II“ 1:20.22, 3) „Ameryka I“ 1:20.51.

Przy czwartym i ostatnim zjeździe bob „Rumunja II“ wywrócił się, wyrzucając załogę na tor. Inne bobsleje przeszły gładko, najlepszy czas uzyskał znowu bob „Szwajcaria II“ 1:18.61.

W ogólnej punktacji w czwórkach bobslejowych zwyciężył bob „Szwajcaria II“ w czasie 5:19.85, pod sterem syna byłego prezydenta rady związkowej

znanego jeźdźca por. Piotra Musy. 2) „Szwajcaria I“ 5:22.73 pod sterem Capadrutta 3) „Anglja I“ 5:23.41.

4. Ameryka I 5:24.13.
5. Belgja II 5:28.92.
6. Ameryka II 5:29.
7. Niemcy I 5:29.07.
8. Belgja I 5:29.92.
9. Francja I 5:30.36.
10. Włochy I 5:31.04.
11. Austrija I 5:45.13.
12. Czechosłowacja 5:45.52.
13. Austrija II 5:52.91.

Do WIEDNIA

22. II. — 28. II. — zł 95,—
22. II. — 9. III. — zł 165,—

WAGONS - LITS // COOK
Poznań, Br. Pierackiego 12.
nr 6275

Bieg 18 km

Garmisch-Partenkirchen. (Tel. wł.) Punktualnie o godz. 10 rozpoczął się start do biegu 18 kilometrowego, do którego stanęło 115 zawodników, reprezentujących 22 narody. Poszczególnych zawodników wypuszczano w kolejności wylosowanych miejsc co 30 sekund. Śnieg padał nadal, góry toną w chmurach. Trasa jest bardzo urozmaicona i prowadzi częściowo przez las, wzniesienia i tereny płaskie, wymaga od zawodników umiejętności zjazdu i podejścia. Warunki śnieżne są bardzo dobre.

Już we wczesnych godzinach porannych poszczególne ekipy narodowe wysłały na trasę znawców celem zbadania jakości śniegu i zadecydowania smarów.

Norwedzy w ostatniej chwili przeprowadzili zmiany. Chorego Sigmunda Ruuda zastąpił Brodahl, Iversena, który jest wyczerpany morderczą walką z Jalkanenem w sztafecie, zastąpił Bergendahl, Oesterkloefta zastąpił Lian.

Prawie cała godzina upłynęła, zanim wypuszczono ostatniego zawodni-

ka ze startu, to też trudno zorientować się we wiadomościach z trasy, ponieważ poszczególnych zawodników dzieli duże różnice czasu startu. W międzyczasie z za chmur wychodzi słońce.

Obliczanie wyniku biegu trwa jeszcze gdy telefonują. W biegu otwartym zwyciężył Larson (Szwecja) 1 g. 14:38, 2. Haagen (Norwegja) 1 g. 15:33, 3. Niemi (Fin) 1 g. 16:59, 4. Matso (Szwecja) 1 g. 17:02, 5. Hofsbaken (Nor.) 1 g. 17:37, 6. Brodahl (Norw.) 1 g. 18:01, 7. Ruudstatuen (Norw.) 1 g. 18:13,8 Nurmella (Fin.) 1 g. 18:20.

W klasyfikacji do kombinacji: 1. Haagen, 2. Hofsbaken (Norw.), 3. Brodahl.

W jeździe szybkiej na łyżwach Janusz Kalbarczyk, biegnący w 13 biegu, uzyskał doskonały czas 8:47.7, przed Finem Ekmanem 9:00.4. (bp)

Punktacja po 6 dniach

Uwzględniając trzy pierwsze miejsca, punktacja po sześciu dniach przedstawia się następująco: 1) Niemcy 10 p., 2) Norwegja 8 p., 3) Finlandja 3 p., Szwecja, Francja i Stany Zjednoczone

Z okazji „TYGODNIA POMORZA“

w piątek, dnia 14 b. m. w Teatrze Wielkim

STRASZNY DWÓR MONIUSZKI

zakupiony przez

POZNAŃSKIE KORPORACJE AKADEMICKIE

Bilety do nabycia w kwaterze korp. „Gedania Posnaniensis“, 27 Grudnia 5 m. 23 w godzinach od 13—14 i od 18—20

WSPANIĄKA
ONDULACJA
ODTŁUSZCZENIE
NA SUCHO



DO UŻYCIU
DUDRU
DO WŁOSÓW

Chemergon

Pg 7233-50.81

mają po jednym punkcie. Pierwsze miejsce punktuję się 3 pkt., 2 — 2 i 3 — 1 pkt.

Uwzględniając ogólnie przyjętą punktację przedstawia się następująco: 1) Niemcy — 29 pkt., 2) Norwegja 23 p., 3) i 4) Stany Zjedn. i Finlandja po 4 p., Szwajcaria, Japonia i Włochy po 3 p., Czechosłowacja 2 p., Belgja 1 p. 18 państw, wśród nich i Polska, pozostają bez punktów.

SPECIAL CENA ZŁ. 248
TELEFUNKEN
MISTRZ TORU / PRECYZJI I FORMY

nr 6102

Strzelanie na lodzie

Strzelanie na lodzie (curling) należy do najstarszych narodowych sportów w Niemczech. Jest ono dla szerokiego mas górzyńskiej Bawarii tem, czem w lecie są w Niemczech kręgle, uprawiane sportowo, rejestrowane pod względem wyników i nawet mistrzostw.

Curling uprawiany jest przez górali austriackich i czeskich. Gra odbywa się na torze lodowym długości 44 mtr i szerokości 4 mtr. Tor podzielony jest na 3 części: środkowa wynosi 22 m długości, pozostałe dwie po 10 mtr. Na końcu toru stoi na lodzie cel w formie grubego koła. Zawodnicy do tego celu „strzelają“ dużymi ciężkimi „talerzami“ z żelaza, zaopatrzeni w uchwyt, przytem rzucony talerz ślizga się po lodzie szybko ku celowi.

Na olimpiadzie w Garmisch odbywa się również strzelanie na lodzie w konkurencji międzynarodowej. Sport ten nie wchodzi jednak do oficjalnego programu igrzysk zimowych.

Bieg zjazdowy z monoklem w oku

Sensacją biegów zjazdowych pań była Kanadyjka Gordon Lennox, która startowała z monoklem w oku. Na mecie zjawiała się pełna spokoju, a mimo szalonego pędu monokl nie był nawet zaproszony śniegiem.

Laila Schou-Nilsen

Znana zawodniczka norweska Laila Schou-Nilsen, która wygrała bieg zjazdowy i zajęła trzecie miejsce w kombinacji alpejskiej, liczy zaledwie 16 lat. Należy ona do elity łyżwiarek świata w jeździe szybkiej. W roku ubiegłym na zawodach w Oslo ustanowiła rekord światowy na 500 metrów. Ponadto Schou-Nilsen należy do najlepszych tenisistek norweskich. W biegu zjazdowym pokazała prawie męską klasę w opanowaniu nart, szybkości i pewności zwrotów.

Lekka atletyka

Pięć rekordów na mistrzostwach Pomorza. W Bydgoszczy rozegrane zostały zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Pomorza w hali krytej. Startowało 73 zawodników z całego Pomorza. Na zawodach ustalono 5 nowych rekordów okręgowych. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Panie: 30 m Narzyńska (Gryf Toruń) 4.8. 30 m płotki — Wiśniewska (Sokół Grudziądz) 5.4. Wdół z miejsca — Gackowska (Sok. Grudziądz) 2.19 (rekord). Wdół z rozbiegiem: Narzyńska (Gryf Toruń) 4.35. Kula: Gackowska (Sok. Grudziądz) 10.76 (rekord).

Panowie: 30 m — Balcerowiak (Poznań Byd.) 4.2.2. 30 m płotki — Neudorf (S. O. Grud.) 4.9. 1500 m — Kramek (Z. S. Gdynia) 5.08.2. 3×800 — WKS 61 p. p. (Bydg.) 7:42.2. Wwyż — Kalinowski (WKS Grudziądz) 1.70 (wyrównany rek.). Wdół — Mar (Z. S. Tczew) 5.97. Tyczka — Zakrzewski (Poznań Bydg.) 3.40. Trójskok — Kalinowski (WKS Grud.) 12.18. Kula — Zie.ński (Sok. Grud.) 72.97 (nowy rekord).

Zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w dniach 22 i 23 lutego w Przemysku przewidują następujący program: panie — 50 m płaski i z płotkami, 4×50 m, 500 m, kula, skok wwyż. Panowie: 50 m płaski i z płotkami, 6×50 m, 3×800 m, 3 km, kula, skoki wdół i wwyż



Najlepszy narciarz szwedzki Sven Erikson najgroźniejszy rywal Birger Ruuda w skokach, liczy 26 lat. Jest on synem bogatych gospodarzy wiejskich i latem pracuje na roli. Sven miał 17 lat kiedy zdobył mistrzostwo Szwecji w kombinacji. W r. 1928 zdobył dwa tytuły mistrzowskie w kombinacji i skoku otwartym, w r. 1929 wskutek niedyspozycji nie startował, ale w następnym roku znowu jest mistrzem kombinacji. Od 1930 roku startuje wyłącznie w skokach i zdobywa mistrzostwo Szwecji (w skokach otwartych) nieprzerwanie do 1936 roku.

Barwy Szwecji w igrzyskach olimpijskich reprezentuje on po raz trzeci. W Saint Moritz zajął 6 miejsce w kombinacji, w 1932 r. w Lake Placid był piątym w kombinacji i czwartym w konkursie skoków.

Erikson jest ponadto wybitnym specjalistą jazdy alpejskiej i najlepszym zawodnikiem w biegach zjazdowych. Kierownictwo drużyny szwedzkiej wycofało go jednak z biegu zjazdowego, gdyż obawiało się ryzyka biegu zjazdowego.

Tradycyjnym zwyczajem
Bratnia Pomoc W. S. H.
szukuje swym miłym gościom
? szereg niespodzianek ?
na tegorocznym

BALU SELEDYNOWYM

który odbędzie się
dnia 23 lutego r. b.
w Gmachu Uczelni
Wały Zygmunta Starego 2/3

Premjera symfonji St. Poradowskiego

Na wtorkowym koncercie Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania wykonaną zostanie po raz pierwszy IV. symfonia poznańskiego kompozytora Stefana Poradowskiego, chlubnie znanego ze swej działalności twórczej. Na ostatnim konkursie kompozytorskim w Warszawie Stefan Poradowski wyróżniony został za „Trio” na

skrzypce, altówkę i kontrabas, które zyskało rozgłos w centrach muzycznych Europy.

Drugim polskim utworem, który figuruje na programie wtorkowego koncertu, to kompozycja Karola Szymanowskiego, a mianowicie II. koncert na skrzypce, który usłyszymy w świetnym wykonaniu znanej wiolinistki Eugenji Umińskiej. Dalszą część orkiestrowa składa się z R. Straussa „Śmierć i wyzwolenie” oraz Ravela „Grób Couperina”.

Koncertem, który ze względu na program jak i wykonawców, wzbudził nielada zainteresowanie, dyryguje dr. Zygmunt Latożewski.

p. Wanda Zakowska. Jej stale rozwijający się talent budzi wśród słuchaczy zrozumiałe zainteresowanie.

Nowy gatunek.

— Stary Messer ma znakomity pomysł.
— Hodowca zwierząt? A co takiego?
— Zamierza krzyżować papugi z gołębiami pocztowymi, aby przekazywać wiadomości ustnie.
(Mercury)

RADJO

Interesujący recital

Dziś w środę wystąpi przed mikrofonem Radja poznańskiego z recitalem pieśni operetkowych znakomita sopranistka

Dnia 10 lutego 1936 r., zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi jedyny syn, wnuczek i siostrzeniec, ś. p.

Zdzisław Brenk

uczeń 6 klasy

w 17 wiośnie życia. Ekspozycja zwłok odbędzie się w czwartek, 13. bm. o godz. 15.30 z kostnicy Szpitala Miejskiego przy ul. Szkolnej na stary cmentarz św. Wojciecha, o czym zawiadamiają w ciężkim bólu pogrążeni

zg 12 846

rodzice i rodzina.

Ostrzeżenie!

Unieważniam niniejszem wszelkie zamówienia przyjęte przez p. Karola Holzera na nazwisko: Arnold Ignacy Fried, Katowica, Tylna Marjańska 9.

A. I. FRIED, Katowica.
12 299

Domek

ogrodem blisko Poznania poszukuje celem dzierżawy, inwalida wojenny wysoko procentowy. Poznań, Focha 87 m. 8. zd 96 253



Piękną porcelanę Ćmielowska

Najlepszego gatunku

szkła stołowe „Zawiercie“

kryształy — sztucce — fajans umywalki i sprzęty kuchenne kupisz za grosze podczas naszych

TANICH DNI

tylko do 22 b. m.

NIE POMIJAJCIE OKAZJI!

„OZDOBA“, św. Marcin 4

blisko placu Św.-Krzyskiego

dg 5 341

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej najdroższej żony a naszej najukochańszej matki, ś. p.

Stefanji Koczorowskiej

odprawi się

nabożeństwo żałobne

w piątek, dnia 14 lutego o godz. 9 rano w kościele parafjalnym Serca Jezusowego na Jeżycach.

Pg 2 700-7.13

Mąż z dziećmi.



Saneczki, Narty Łyżwy

Konfekcję Sportową
Swetry, rękawiczki, skarpety
Wysprzedajemy po zniżonych cenach

DOM SPORTOWY

Św. Marcin 33 Blitzej ul. Garnarskiej

Parcele budowlane przy ulicy Pogodnej

Górczyńskiej, tanio za gotówkę sprzedam. Bajerlein, Poznań, ulica Kosynierska 12. zd 96 455

Prasę hydrauliczną

do oleiów około 1000 kg. wytloku na dobę ewentl. z ogrzewaniem z pompą lub dg 557 bez — kupi

IMPREGNACJA

Bydgoszcz, M. Focha 4.

Aparaty radjowe TELEFUNKEN

AMBASADOR — UNIPHON — SPECIAL

NA RATY

sprzedaje firma

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych INŻ. MOŁCZKO i SKIBA

Poznań, ul. Fredry 12.

dg 503

Telefon 23-26 i 23-36

Drogerja

w śródmieściu, egzystująca ca 40 lat, z powodu stosunków rodzinnych zaraz korzystnie do sprzedania.

Bliższych informacji udziela Drogerja Centralna J. Czepczyński, Poznań, Stary Rynek 8, tel. zbiorowy 45-45

Pg 2 695-7.14

DRZEWA i KRZEWY owocowe i alejowe, ORZECHY WŁOSKIE, LIPY, krzestusy, WINOROŚLE, BZY, BY-LINY, TRUSKAWKI, szparagi, DALJE poleca po przystępnych cenach

SZKOŁA OGRODNICZA W. I. R. w Koźminie
Cenniki bezpłatnie.

dg 6253

Osiągniętą nadwyżkę

ze zlicytowanych zastawów złożonych do 8 października 1935 (do nr. 144.145) i ze zlicytowanych prolongat, do których zapłacono odsetki do 8 października 1935 (do nr. 293.206, od nr. 293.001 do nr. 296.156 i od nr. 395.594 do nr. 395.926) wypłacić będziemy w Lombardzie Miejskim za przedłożeniem dowodu zastawu w czasie

od 15 lutego do 15 marca 1936 roku

Po upływie wyżej wymienionego terminu upadają wszelkie pretensje do nadwyżek.

LOMBARD MIEJSKI w Poznaniu

ng 6269/70

ul. Nowa 10 (wejście z ul. Sieroczej).

Sprzedaż jesionów

odbędzie się w poniedziałek, dnia 17. 2. 1936 r. o godz. 10 przed poł. w drodze licytacji za gotówkę przy drodze łączącej za kanalizacją miejską w Lesznie Wlkp. ng 6279

Za Zarząd Komisji Łąkowej

(—) Józef Górecki (—) Robert Feige, Leszno.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3693, z 21 023, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY PARCELE

Kamienice

śródmieściu dochód 18 000 sprzedam 120 000, wpłaty 50 000. Gruszczyński. Poczta 30. zdg 96 061

Dom

z dużym placem pod budowę na Łazarzu sprzedam, wpłaty 10 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 306

Wille

Jarocinie sprzedam, Batorego 6. zdg 95 707

Kamienice

nowe, wpłaty 95 000 — 65 000 — sprzedaż Małecko, Rybaki 20a. zdg 96 400

Kupię

parcele w Górczynie, tramwaj elektryczność, gaz, woda. Szczegółowe oferty. Cena. Kurjer Poznański zdg 96 445

Dom

przy Górczyńskiej frontowa parcela, cena 8.000,— Bajerlein — Poznań ul. Kosynierska 12. zdg 96 444

Wille

10 ubikacyj D. biec. korzystnie sprzeda właściciel. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 96 479

4. OSOBISTE

Wyjeżdżając

Warszawy bare dni przyjmie poważniejsze zlecenia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 446

2. PIENIĄDZ

Urzędnik

na stałej posadzie lat 28 poszukuje 1 500 zł gwarancja hipoteczna ożenek nie wykluczony. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 422

5 000 zł

posiadam przystąpię jako współnik, obejmie posadę, oczekuje również innych propozycji. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 439

50 000,—

dom wartości 180.000,— wille 30.000,— wpłace na większy obiekt Poznań Dutkiewicz, Chwałiszewo 70. Pg 2698-53.356

3. OŻENKI

Dyskretna

swatka. Poczta 23 — 3. front. zdg 96 335

Kawaler

kupiec, lat 30 gotówka 6.000 zł, poznam w celach matrymonialnych panią właścicielkę składni lub przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 440

7. SPRZEDAŻE

Meble

poleca najtaniej K. Bakoś, Stary Rynek 51. wdr 90 101/2

Kafle

szamotowe, kafle białe szmelcowe pierwszej jakości poleca Fr. J. Masadyński, pl. Nowomiejski 10a. zdg 96 526/7

Bernardyny

młode sprzedam. Cukiernia, Gajowa 5. zdg 96 534

Skład

kolonialny dobrze zaprowadzony. Górna Wilda 63. zdg 96 528

Koźnierzyki

mankiety dla księży, małe numery tania. Rakowska, Poczta 1. zdg 96 538

Samochód

limuzyna sprzedam wyjątkowo piękny jak nowy 10 tysięcy kilometrów. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 96 264

Meble

najtaniej poleca Baranowski Poznań Podgórna 13. Pg 2094/3

Maszyny do pisania największy wybór nowych i okazjonalnych z pełną gwarancją. Kochanowicz i Ska Plac Wolności 13, obok komendy policji. Pg 2 534 6.78

Fryzjerzy

żelazka ruch. Deuss para od 12 zł. Foeny, Radioluxy, maszyny elektryczne, brzytwy, nożyczki, niezrównane poleca okazynie — Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. ng 4 537

Opony samochodowe
dostarcza
najkorzystniej
„Wulgum”
A. Kwiatkowski Poznań. Wielkie Garbary 8, telefon 18-64. — Przedstawicielstwo na wojew. poznański opom gum pełnych i półpełnych.

Pirelli
Posiadamy na składzie opony „Stomil”, „Michelin”, „Dunlop”, „Englebert”, „Firestone”. Akcesoria, akumulatory, smary, oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce. Własna prasa hydrauliczna.

Protektoria.
Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Zadajcie cenników.
Pg 2580-539

Powielacze okazyjne
i nowe oraz wszystko do powielaczy. Skóra S-ka. Al. Marcinkowskiego 23. ng 4548

Wyjątkowa okazja!
nabyć tanich pięknych mebli.
Piękna jadalnia flamandzka
bardzo dobrze utrzymana zegarem. 12 krzeseł, skórzane tano.

Elegancki gabinet mahoniowy
bardzo ładny, najlepsze wykonanie.

Nowoczesny gabinet palisandrowy
wyjątkowo ładny, bardzo okazały.

Sliczna sypialnia jesion oliwna
cała polerowana, elegancka.

Piękna jadalnia mahoniowa
dobra praca, wyjątkowo tano.

Pianino Seilera
czarne jak nowe, krzyżowe, płyta metalowa, bardzo dobry ton.

Pianino palisandrowe
styl barokowy, bardzo piękne dobrane utrzymane okazyjnie.

Skrzydło czarne
jak nowe krótkie, krzyżowe, płyta metalowa, piękny ton tano.

Skrzydło krótkie
czarne prostostronne dobrze utrzymane. — Gabinet orzechowy nowy tylko 400.—, tapczany, kasa żelazna.

Poznański Dom Komisowy
Dominikańska 3 telefon 24-42. Pg 2 699-717

Reklamowa sprzedaż krawatów
Cz Kwiatkowski, Pierackiego 8. Pg 2582-53290

Czyś sam
w domu, czy masz gości dzień nie minie bez radości, gdy masz radio z P. T. T. — świetne trwałe i tanie.

Poznańskie Tow. Telefonów
Piekary 16/17. ng 4 587

Parcele
budowlane na Łazarzu do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 6174

Ford
29 w dobrym stanie kryty po remoncie. Dąbrowskiego 7, lakier. ng 94 937

Wózki
wybór tano. Trabczyńska, Pierackiego 11, podwórze. Kredytuje zdg 94 497

Skład
pokojem mieszkalnym towarem, nadający na każdą branżę. Informacje Kurjer Pozn. zdg 96 263

Radjoodbiornik
słuchający na prad stały. Telefonken-Triumph korzystnie sprzedam. Adres w ekspedycji Kurjera Pozn. zdg 96 278

Kawiarnia
restauracja z dancingiem cena 5 500 zł na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 297

Gabinet
nowy orzechowy bardzo tano. — Stalarnia Chlapowskiego 9 Wilda zdg 96 811

Kolonjalke
mieszkaniami, egzystencją, centrum tano. — Rocha 41 — 17. zdg 96 276

Okazyjna sprzedaż
Heblarka kombinowana 60 cm. grzyżka kombinowana, taśmówka z motorami sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 267

Kuźnię
połowa sprzedam tano. Talarowski, Patr. Jackowskiego 49. zdg 96 388

Radjo
uniwersalne bardzo okazyjnie — godz. 20 — 22. — W. Garbary 43 m. 6. zdg 96 368

Maszynę
krawiecką, stół. Sew. Mielżyńskiego 22. m. 21. zdg 96 450

Dwa brylanty
kryształ, różne szkło rżnięte, serwis obładowy, do kawy, firany, madrasowy, frak, materiał czarny, korzystnie. Za Bramką 12a m. 5. zdg 96 387

Koszule
białe, przedniego gatunku tano. Rakowska, Pocztowa 1. zdg 96 587

Kasa
National 20 — złotych. Mleczarnia, ul. Kręta 1. zdg 96 401

Tapczany, fotele
leżanki gwarantowanej jakości najkorzystniej. Wrocławska 13. zdg 96 856

Skład
delikatesów - cukierków centrum zaprowadzony tano sprzedam zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 96 885

Lóżka
materacami krzesła używane tano sprzedam. Półwiejska 23 — m. 8. zdg 96 398

Restauracje - jadalnię
centrum Poznania zaraz sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 96 325

Futro
męskie tano. Strzelecka 31, m. 8. zdg 96 339

Smoking
prawie nowy. średnia figura 55.— Adres Kurjer Poznański zdg 95 752

Sprzedam
jadalnię dwanem, lampą. Adres Kurjer Pozn. zdg 95 767

Jadalnia
jak nowa, cenę 300 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 243

Radjo
5 lamp, prad stały 65.— Dąbrowskiego 41 — 8. zdg 96 233

Sprzedam
kolonialke, żelazno, półwyszyk za 2 500.— z towarem, urządzeniem, blisko Poznania. Przytaniek autobusowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 227

Junkersa
kocioł łazienkowy sprzedam. — Fryzjer Matejki 48. zdg 96 223

Samochody
części używane podwozia mleczarskie, opony, zakup, sprzedaż. Automagazyń. Jakóba Wujka, telefon 15-17. dg 749/50

Mleczarnia parowa
na wsi wiekzy obiekt — zaraz sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 96 261/2

Radjo
4 lamp prad stały tano. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 388/9

Skład
kolonialny, kościelna wieś, obrót 1.500 miesięcznie 35 km Poznania. potrzeba 1.500.— Oferty Kurjer Poznański zdg 96 414/15

Rzeźnictwo
tano sprzedam. Grunwaldzka 25. zdg 96 487/8

Lóżko
żelazne tano. Woźna 14a, m. 6 zdg 96 443

Pianino
krzyżowe okazyjnie. Piekary 4-5 zdg 96 458

Stół
rozciganany korzystnie. Półwiejska 19, m. 5. zdg 96 436

Fortepian
Bechsteina Oferty Kurjer Poznański zdg 96 496

Maszynę
dameką sprzedawca Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 54. zdg 96 486

100
krzesła kawiarńskich, stoły marmurowe, restauracyjne. Dąbrowskiego 94. zdg 96 485

Skład
spożywczy mieszkaniem, ruchliwym miejscu korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 96 517

Motory
„Akra”, 8 km gaz „Hille” 6 km gaz i rope. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 515

Motocykl
D. K. W. dobrym stanie sprzedam. Grottgera 3. Informacje portjer. zdg 96 512

Pilę taśmową
w wadze ciężkiej prawie nowa, korzystnie sprzedam. Wiadomość telefon 7824 dg 860

Terjerkę
pokojową rzadki okaz sprzedam dobre ręce. Szwajcarska 26 m. 2 od 4 — 6. zdg 96 473

Skład
towarów krótkich wskaże Kurjer Poznański zdg 96 454

Pianino
korzystnie 3 Maja 3a — 13 parter. zdg 96 427

Tapczan
dwuosobowy w dobrym stanie — sprzedam. Waly Zygmunta Augusta 2 m. 4. zdg 96 426

Maszynę
pisania Adler korzystnie. Ostrówek 19 m. 8 godz. 17 — 19. zdg 96 421

Skład papieru
dobra egzystencja plus mieszkanie 2 pokojowe na sprzedaż. Półwiejska 33 m. 16. zdg 96 505

Pianino
krzyżowe zagraniczne sprzedam. Ratajczaka 11a — 73. zdg 96 502

11. KUPNA

Lamacza
do makuchów używany do pasowego lub ręcznego użytku poszukują Bracia Kopeczyńscy, Znina, zdg 96 155

Kupię
maszynę szycia damską. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 259

Wózki
dziecięce używane kupuje. Razer. Szewska 11. zdg 95 190

Kotły parowe
12 — 16 mtr. 5 — 8 atm. 60 — 85 mtr. 8 — 10 atm. kupie kółką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 304

Piec
kafłowy przenośny kupie. Kraśniński, Górna Wilda 31. zdg 96 268

Lawkę
stolarską dobrym stanie kupie. Zgłoszenia Ogrodowa 12 m. 12. zdg 96 369

Futro
karakułowe dobrym stanie kupie. Adres Kurjer Pozn. zdg 96 334

Kupuję
i sprzedaje używane meble — Chwałiszewo 49, skład. zdg 96 260

Brylant
do 2 karat kupię okazyjnie. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 96 234

Lód naturalny
większą ilość kupie. Siedziński, Wroniecka 17. zdg 96 225

Motor
12—16 koni, gaz lub rope. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 514

Magiel
składową kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 511

Kupię
płyty Linguaphon kurs podstawowy języka angielskiego używane w dobrym stanie. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 96 420

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
I piętro, komfortowe zaraz. Pluciński, Wielkie Garbary 14. Pg 2669-53.313

Sześciorokojowe
komfortowe centralne. Wielka 8, gospodarz. dg 575

5 pokoi
komfortowe, centralne ogrzewanie lokalne I. piętro nowy dom. Grunwaldzka 44 m. 3. zdg 95 747

5 pokoi
I p. słoneczne komfort. Dąbrowskiego 35/37 m. 8. zdg 96 373

Trzy
pokoje frontowe w centrum miasteczka na Pomorzu pod Gdynią nadające się jak dotychczas na praktykę dentystyczną do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 320

Dwa
pokoje kuchnia odnowione wynajmę. Pamiątkowa 7, stróż. zdg 96 231

Jednopokojowe
kuchnia, stajnia, św. Rocha, karczma. Zgłoszenia Dolna Wilda 29 m. 31. zdg 96 545

Czteropokojowe
Słowackiego, trzypokojowe — Jackowskiego. „Zarząd mieszkaniowy” Sapieżyński 10b — 1. zdg 96 539

Pokój
kuchnia Debiec Wiśniowa 73. zdg 96 525

2 — 3
umebl. pokoje kuchnia powód wyjazd zaraz lub później odstąpię. Rok zgóry. Wrocławska 33 — 42. zdg 96 522

2
pokoje kuchnia wydzierżawie — Debiec, Południowa, pierwszy dom za torem. zdg 96 478

2 pokojowe
Działyskich oficyna parter 50.— zł rok zgóry. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12 od 9 — 14. zdg 96 463

13. SZUKA MIESZK.

Trzypokojowego
okolica plac Wolności pierwsze piętro. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 466

2—3
komfort wynajmę. Oferty Kurjer Poznański p. 2978

3—4
pokojowego, komfortowego, blisko miasta, tramwaju szuka emerytka. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Poznański zdg 96 357

3—4
pokojowego komfortowego 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 242

Pokoju
kuchnia okolicy Jezyc, Łazarza, 1. 3. od gospodarza, pośrednictwo wykluczone. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 469/70

2 — 3
pokoje kuchnia wprost gospodarza, pewny płatnik od 1 kwietnia okolica śródmieścia, Osiedle. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 532

3 — 4
komfort poszukuje od zaraz wprost od gospodarza. Płatnik pewien. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 523

Emerytowany
kolejarz, poszukuje 2 pokoje kuchnia za miesięczną dzierżawę wprost od gospodarza, dzielnica Jezyc. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 395

Dwupokojowego
kuchnia łazienka (chętne Solarz) kulturalne małżeństwo gwarantowani płatnicy. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 476

Dwupokojowego
śródmieściu, dobry płatnik. Oferty „Par” 53.340 Pg 2637-53.340

15. POKOJE UMEBL.

Niekrepujący
Dąbrowskiego 2 I piętro prawo. zdg 96 083

Pokój
Wroniecka 18 — 6 zdg 96 146

Pokój
utrzymaniem. Grobla 1b — 8. zdg 96 285

Grottgera
14 — 3. zdg 96 207

Pokój
Wierzbicice 53 — 6. zdg 96 270

Biały
pokoik klatki schodowej, Piaskowa 3 m. 17. zdg 96 331

Pokój
duży ładny, słoneczny na 2 osoby św. Marcina 68 m. 7. zdg 96 379

Niekrepujący
przyjezdny. Wielkie Garbary 18 m. 13. zdg 96 378

Umeblowany
skromny 12 zł. Za Grobla 5 — 8. zdg 96 377

Pokoje
czyste elektrycznie zaraz 1. 3. Jackowskiego 40 m. 8. zdg 96 927

Aleje
Marcinkowskiego. 20 m. 36 małżeństwu. zdg 96 362

Pokój
tano. Poznańska 20 m. 2. zdg 96 359

Kochanowskiego
5 — 7 dwuosobowy obiady. zdg 96 357

Pokój
Szewska 19 — 7. zdg 96 354

Ratajczaka
19 — 10 elegancki. zdg 96 351

Żupańskiego
20 — 11 dwie osoby lub małżeństwo. zdg 96 350

Panom
dwuosobowy. Plac Sapieżyński 5—7. zdg 96 404

Klatki
15 wolny. Plac Działowy 8, parter. zdg 96 321

Pokój
czysty zaraz. Marcina 33, m. 3. zdg 96 336

Małżeństwu
umeblowany. Prusa 20 — 18. zdg 96 341

Pokój
centralne, światło, kąpiele, telefon. Waly Zygmunta Staroego 6—7. zdg 96 248

Pokój
duży, niekrepujący, używaniem łazienki. Szkolna 11, m. 6. zdg 96 237

Czysty
ciepły solid tapo. Kossaka 21, m. 3. Wyspiańskiego. zdg 96 238

Pokoik
wygodny, cichy panu. Kopernika 6 — 11 zdg 96 316

Przyjezdny
Nowy Rynek 5 — 3. zdg 96 541

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) pianino. zdg 96 536

Mielżyńskiego
23, m. 15. 1—2 osobowy, kaloryfery, łazienka. zdg 96 396

programy radjowe

WARSZAWA
Czwartek, 13 lutego.
Warszawa — 6.50 7.30 muzyka z płyt; 13.00 Bach: Sonata d-moll na skrzypce, solo (płyty); 15.20 giełda; 18.40 „Jak spędzić święto”; 18.45 program; 22.40 płyta za płytą.

OGÓLNOPOLSKIE
Czwartek, 13 lutego.
6.30 audycja poranna; 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik południowy; 12.15 poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych w wyk. chóru seminarjum; 13.25 chwilka gospodarstwa domowego; 15.15 wiadomości o eksporcie polski; 15.20 muzyka lekka w wyk. Ireny Carnero (śpiew) i H. Huzarskiej (klarnet); 16.00 gadaninka Staroego Doktora — audycja dla dzieci; 16.15 rec. fort. Remy Zen; 16.45 cała Polska śpiewa; 17.00 o pomocy w samokształceniu — odczyt; 17.15 rec. skrzypcowy Lili Makowskiej; — 17.40 książka i wiedza; 17.50 — koncert polskiej kapeli ludowej F. Dzierżanowskiego — tańce polskie; 19.40 wiadomości sportowe ogólne; 19.50 pogadanka aktualna; 20.00 „Nas dwóch i jeden smoking” — wesoła aud. muzyczna ze Lwowa; 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 obrona przeciwlotniczo-gazowa; 21.00 „Skrzydła”

Pokój
tano. Strusia 3a m. 7. zdg 96 531

Pokój
Działyskich 10 — 1. zdg 96 529

Wspólny
czysty pani. Wielkie Garbary 50—10 z dg 96 399

Pokoik
18 zł. 15. 2 wynajmę. Śniadeckich 6—4. zdg 96 392

Wspólny
Woźna 14a m. 6. zdg 96 442

Kantaka
2. m. 5. dwuosobowy, jednoosobowy. zdg 96 434

Czysty
frontowy. Wolnica 3 — 10. zdg 96 453

Ratajczaka
11a, m. 58, I wejście, jedno-dwuosobowy, elektr., niekrepujący. zdg 96 428

Klatki
schodowej Wojciecha 30, m. 7. zdg 96 497

Pani
mały, obiady. Dąbrowskiego 23, m. 8. zdg 96 402

Słowackiego
39 — 9. zdg 96 491

Frontowy
z klatki zupełnie niekrepujący. — Piekary 24 — 2. zdg 96 482

Klatka
centralne. Masztalarska 7a — 5 zdg 96 475

Sołacz
dwa pokoje kuchnia, dobrze umeblowane. Ślaska 2. zdg 96 518

Dworca
dwuosobowy (małżeństwo). Pocha 29 — 6. zdg 96 508

Duży
ładny panu, małżeństwu 15-go. Marcina 5 m. 13. zdg 96 402

Dwuosobowy
Strzelecka 3b m. 6. zdg 96 472

Korzystnie
Matejki 1 m. 4. zdg 96 471

Pokój
Pierackiego 8 — 12. zdg 96 467

Elegancki
frontowy niekrepujący. Waly Jana III 11 — 4. zdg 96 458

Poszukuję
dobrych obiadów. Jasna, Asnyka.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 251

Rysunki techniczne
na klisze, godła, reklamy
itp. wykonuje. Oferty Kurjer
Poznański dg 814

24. NAUKA

English!
Dr. Arend Działyńskich 6.
Pg 2533-53-292

Koncesjonowane
kursy kroju, szycia. — Nowak,
Wrocławska 73.

Kroju, szycia
wyuczam. Warunki korzystne
Klawiterowa, Marii Magdaleny 1
dz 541/2

Chcę
brać konwersacje niemieckiego u
pani. Godzina 0.50. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 295

Kupię
Original - metode „Langenscheid-
ta”, angielski. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 298

Lekcyj
konwersacji francuskiej szuka
inteligent. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 96 343

English Lady
gives lessons, conversation. —
Szamarzewskiego 8 — 7.
zdg 96 246

Krawiectwa
damskiego która mistrzyni Poznań
znania wyczu 16-letnia 3 1/2 lat.
Filipiak, Rybaki 9. I.
zd 96 229

Niemieckiego
kto wyczu (konwersacja). Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 224

Szkoła tańców
Kledecka Mikołajczak, św. Józefa 6.
zdg 96 509

25. MUZYKA

Orkiestry
dostarcza Jankowski, Działyńskich 3
zdg 81 950

Duet
damski (akordeon) potrzebny
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 96 484

Orkiestra
kwartet z humrem i śpiewem,
angażuje od 1 marca 1936 Hotel
Francuski, Gniezno. ng 6277

TEATRY

TEATR POLSKI: Środa, 12. 2. „Szesnastolatka”,
ceny popularne.
Czwartek, 13. 2. „Bolesław
Śmiały”, ceny popularne.

TEATR WIELKI (Opera):
Środa, 12. 2. „André Chénier”.
Czwartek, 13. 2. „Rose-
Marie”.
Piątek, 14. 2. „Straszny
Dwór”.

TEATR NOWY: Środa, 12.
2. „Pan Pluskiewka”.
Czwartek, 13. 2. „Pan
Pluskiewka”.

KINA

Poznań, środa, 12. 2.
ALKAZAR: „Czy Lucyna to
dziewczyna”.
ALOLO: „Zapomniany
człowiek”.

CORSO: „Zbrodnia w Trini-
dad”.
GONG: „Poszukiwaczki
złota”.
GWIAZDA: „Folies Ber-
gere”.
METROPOLIS: „Głos ska-
żanica”.

OŚWIATOWE T. C. L.: —
„Hrabia Monte Christo”.
RENAISSANCE: „Tarzan
nieustraszony” oraz „Los
kanarka”.

ŚLONCE: „Promenada
miłości”.
SFINKS: „Nasze słoneczko”.
ŚWIT: „Człowiek jest grze-
szny”.

TECZA-Lazarz: „Kochaj
tylko mnie”.
TECZA-Wilda: „Ostatni
sygnał”.
WILSONA: „Dla Ciebie
śpiewam”.

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy, po jednej, trzeciej cenie
drobnych.

Dziewczyna
z gotowaniem, znająca wszelkie
prace domowe poszukuje od 15. 2.
posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 95 916

Marszantka
samodzielną poszukuje posady na
provincji. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 95 929

Stenotypistka
poszukuje pracy w biurze lub
aptece
posiada
własną maszynę

Zna język niemiecki. Łaskawe
oferty Kurjer Pozn. zdg 95 928

200 zł
dam temu, kto wskaże stałą po-
sade biurową, inkasenta, woźne-
go lub podobną. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 021

Czeladnik piekarski
syn piek. prosi o posadę aby się
wydoskonalił w obcej pracowni.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdg 95 367/8

Leśniczy
lat 31, praktyki 18 lat wszech-
stronna znajomość gospodarki
leśnej szuka posady. Dobre świad-
ectwa. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 93 504

Zdolna
buchalterka - bilansistka
wieloletnią samodzielną, zna-
jomość różnych systemów —
pierwszorzędne referencje poważ-
nych firm szuka posady. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański, Poznań,
św. Marcina 70 pod zdg 93 652

Młody
z wykształceniem uczył w do-
brej poleceniach szuka jakiej-
kolwiek pracy. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 283

Spółczniczka
poszukuje odpowiedniej posady w
instytucji społeczno - oświatowej.
Łaskawe oferty Kurjer Pozn.
zdg 96 284

Szofer - mechanik
kawaler lat 40, powrócił z Fran-
cji szuka odpowiedniej posady.
Najchętniej transporty, motory
Diesla lub przystąpi jako wspólnik
garażu, mniejsze przedsiębior-
stwo. Środa, Obrzycko, powiat
szamotulski. zdg 96 292

Urzędnik
wyższy (prawo emeryt.) kawaler
lat 40, przystojny, wzrostu wyso-
kiego poszukuje odpowiedniej żony
posag niekonieczny lecz mile
widziany. — Oferty (fotografia)
Kurjer Pozn. zdg 96 294

Gospośnia
samodzielną dobrem gotowaniem
dobre świadectwa poszukuje po-
sady do wszystkiego. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 96 296

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 305

Ekspedjentka
szuka posady od 15-go w piekar-
ni. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 307

Konstruktor
kreślacz, kalkulator, wielka prak-
tyka warsztatowa, organizacja,
akordy, języki polski, niemiecki,
skromne wymagania szuka posady.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 732

Posługi
szukam na po południu. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 96 272

Poszukuję
posługi całodzienniej. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 96 382

Dziewczyna
starsza uczciwa, czysta, pracowita
poszukuje posady lub posługi
z gotowaniem. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 368

Młodsza
własna pościela szuka posady od
15. 2. 36. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 96 365

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 363

Panienska
inteligentna poszukuje posady w
cukierni lub składzie delikatesów.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 360

Zdolna krawcowa
pierwszorzędne polecenia szuka
posady po domach. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 96 391

Kuchmistrz
dobrze polecony z większych
dworów, obeznany dokładnie w
swym zawodzie poszukuje posady
od 15. 3. lub 1. 4. br. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 405

Inteligentna
panienka, sierota kurs pieleg-
niarski poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 334

Asystent
aptekarSKI, katolik, samotny z
wieloletnią praktyką i poważnymi
referencjami poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 329

Poszukuje posady
zecera - maszynisty
do średniej drukarni zaraz lub
później. Kto? wskaże Kurjer
Poznański zdg 96 332

Kuśnierka
krawcowa szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 258

Posługi
poszukuje zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 257

Dziewczyna
samodzielną do wszystkiego —
szuka posady do samotnej osoby.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 252

Posługi
najchętniej za obojętne szuka bar-
dzo uczciwa, samotna. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 235

Stolarz
budowlany z ławką stolarską i z
narzędziami poszukuje pracy. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 008/9

Wyraźne i czytelne pismo
jest koniecznym warunkiem wszystkich zleceń
ogłoszeniowych — jeśli się chce uniknąć błędów
w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego
nieporozumień. Otrzymujemy często
ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek
koniecznego odniesienia się do inserenta,
ulega zamieszczenie ogłoszenia niepożądaną
zwłocze.
Za błędy, powstałe wskutek niewyraźnego
pisma w zleceniach ogłoszeniowych, odpowie-
dzialności nie bierzemy.

Administracja.

Dziewczyna
kucharka zna kuchnię warszaw-
ską, długoletnie świadectwa szu-
ka posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 96 533

Dziewczyna
młodsza uczciwa polecona szuka
posady do dzieci lub wszystkiego.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 533

Panienska
szuka posady do sklepu lub en-
kierni, jako początkująca. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 448

Wychowawczyni
inteligentna poszukuje posady
do dzieci. Zgłoszenia kierować
Poznań, Łukaszczyka 6 — 18.
zdg 96 435

Sierota
uczciwa, posiada długoletnie
świadectwa, znająca się dobrze
na gospodarstwie domowym szu-
ka posady od 1 marca. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 499

Bielżniarka
szuka posady do szycia wszelkiej
bielizny po domach. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 96 513

Samotny młynarz
poszukuje stanowiska jako kie-
rownik albo czeladnik. Oferty do
Kurjera Pozn. zdg 96 348

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 468

MORITURI-ZIARNA
NA MYSZY
MORITURI-PASTA
NA SZCZURY
ZADAĆ W APTEKACH, DROGERIACH,
I SKŁADACH APTECZNYCH
FABRYKA UNIVERSUM POZNAŃ
nr 6 202/3

Dziewczyna
młodsza szuka posady cośkolwiek
gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 96 465

Dziewczyna
prowincji lat 16 poszukuje po-
sady lekkich prac domowych. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 96 459

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego —
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 456

Starsza
wiejska gospośnia dobrymi świad-
ectwami własną pościelą poszu-
kuje posady do 1 — 2 osób Pozna-
niu. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 417

Młoda
dziewczyna poszukuje posługi.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 126

Sierota
szuka posady jako pokojowa i do
dzieci. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 850

Osoba
skromna i uczciwa do prowadze-
nia samodzielnego gospodarstwa
domowego szuka posady. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 95 933

Służąca
kucharka zna się na wypiekaniu
ciast, pranie, prasowanie, kocha-
jąca dzieci poszukuje posady od
zaraz lub 15. 2. Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 931

Skromna
bardzo uczciwa szuka posady do
wszystkiego cośkolwiek gotowa-
niem. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 989

Dziewczyna
z gotowaniem, dobre polecenia —
szuka posady od 15. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 95 992

Robotnik
powstańca Wlkp. podoficer rez.,
sumienny, pracowity, dobre świad-
ectwa szuka jakiegokolwiek pra-
cy. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 025

Panienska
poszukuje pracy do sklepu jako
uczennica lub do posytek. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 96 005

Administracja.
Panienska
poszukuje posady jako uczennica
biurowa lub do sklepu. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 96 014

Ekspedjentka
rzeźniczka i młoda panna pomocy
domu bardzo uczciwa. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 96 015

Sierota
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 018

Panienska
muzyk. skrzypce poszukuje po-
sady do dzieci lub jakiegokolwiek.
Łaskawe oferty Kurjer Pozn.
zdg 96 023

Gospodyni
dworska, samodzielnie z dobrem
gotowaniem poszukuje posady. —
Wiek średni. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 024

Szukam
posługi całodzienniej. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 96 031

Fryzjer
mesko-damski poszukuje posady.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 962

Pokojowa
pensjonatu hotelu, dobre świad-
ectwa poszukuje posady. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 96 032

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem —
szuka posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 042

Ekspedjentka
piekarni, cukierni poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 96 048

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje
posady w lepszym domu. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 96 054

Pokojowa
sztywne prasowanie poszukuje
posady. Miejscowość obojętna.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 057

Panienska
młoda cośkolwiek gotowaniem
poszukuje posady zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 075

Dziewczyna
skromna poszukuje posady coś-
kolwiek gotowaniem i praniem
od 15. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 072

Dziewczyna
dobrze gotuje, dobre długoletnie
świadectwa poszukuje posady 15.
2. 36. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 066

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do
wszelkiej pracy z gotowaniem.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 107

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi lub
miejsca bez gotowania. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 96 110

Emulsja „Erbe”
z tranu norweskiego
zawierającego 500 jedn. Witamin A
i 250 „Witamin D

27. WOLNE MIEJSCA

Uczeń
zegarmistrzowski potrzebny z
kaucją. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 94 530

Uczeń
uczennica potrzebni. Fryzjer. Ma-
tejski 48. zdg 96 222

Dziewczyna
samodzielną z dobrem gotowa-
niem do wszystkiego. Zgłoszenia
27 Grudnia 12 skład. zdg 96 287

Uczennica potrzebna
pierwszeństwo z okolicy Poczto-
wa, Kreta, śródmieście. Adres
Kurjer Pozn. zdg 96 290

Dziewczyna
która pracowała w restauracji
potrzebna. Adres Kurjer Pozn.
zdg 96 340

Uczennica
od zaraz potrzebna. H. Jakubow-
icz, Wroniecka 1/2. zdg 96 274

Dziewczyna
skromna do wszystkiego od 15 lu-
tego. Zgłoszenia świadectwami
Sienkiewicza 14 m. 1 godz. 5-7
popołudniu. zdg 96 376

Służąca
do wszystkiego dwójka dzieci po-
trzebna. Wieżowa 10. zdg 96 367

Ogrodnik
kawaler potrzebny od zaraz. Za-
bikowo Długa 49. zdg 96 403

mistrza cegl.
z 14 świadectwami, który jest o-
beznany wszelkimi fabryk, ce-
ram Gustav Steffen, ceglarnia
parowa, Malinowo, powiat
Tczew. zdg 96 331

Krawcowa
z kółkuletnią praktyką w do-
brych pracowniach potrzebna na
stałą posadę, również uczennica
może się zgłosić. Izabela, Plac
Wolności 17. zdg 96 333

Panienska
do dzieci przychodziła ze sztyciem
potrzebna zaraz na cały dzień.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 256

Dziewczyna
do lat 16, najchętniej sierota. —
Adres Kurjer Poznański
zdg 96 245

Fryzjerka
potrzebna M. Focha 27.
zdg 96 230

Poszukuję
maszynistki, skromne wymaga-
nie. Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 96 317

Dziewczyna
do posługi potrzebna. Łukaszczy-
ka 19. skład. zdg 96 444

Współniczki
do interesu poszukuje Pomorza-
nin, lat 29. Ożenek niewykluczo-
ny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 540

Fryzjerka
wypomóżka potrzebna. Wodna 14
zdg 96 441

Fryzjer, fryzjerka
wodna. Al. Marcinkowskiego 7,
zdg 96 430

Humor zagraniczny

— Jakże się cieszę, żeś nas odwiedził... Zostaniesz na
obiedzie, mamy dziś bażanta...
— A ile zaproszonych osób?
(„Domenica“ = Medjolan). S. F.

Co futro = to Edmund Rychter = co ubranie = to Edmund Rychter = co palto = to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc luty 1936 roku są oba wydania razem w Poznaniu
w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do
domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem
miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,42, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych
krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przezeńców w zakładzie,
strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają
prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 80 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie
drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniejszymi 200 gr
od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nad-
wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach
do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświa-
teczne do godz. 11.00, większe długie według możliwości. Drobnie ogłoszenia (najwyżej) 100 słów
w tem 5 nagłówki; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między
zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200.148